



kat. komp.

222645

I Mag. St. Dr.

~~Cramer & Hey~~

1880. Cl. 703.

Doublet

Matern. 194. ⁴⁶

et

~~SLIST~~

Ime vydrice (2)

Usherodkremer
x. laty cy

ARYTME TYKA

czyli

NAUKA

o
RACHUNKACH

Sposobem łatwym, y do wyż-
szej Matematyki Reguł przy-
stosowanym z Auktorow
wybornych

ZEBRANA.



W WARSZAWIE

w Drukarni J. K. M Ci y Rzeczypospolitey
u XX. Scholarum Piarum.

MDCCLXVI.

222645
L

Nemo ad Divinarum,
humanarumque rerum co-
gnitionem accedat, nisi
prius annumerandi artem
addiscat.

S. Augustinus Lib. de Doct. Christiana.

*Do Boskich, y Ludzkich
rzeczy poznania niechay
się nie zabiera, ktokolwiek
wprzod w nauce o Rachun-
kach wydoskonalony nie bę-
dzie.*

S. Augustyn w Księdze o nauce Chrześci:



Do Wielmożnego
JMCI PANA
MICHAŁA ROKICKIEGO
REGENTOWICZA, WIELKIEGO
XIĘSTWA LITEWSKIEGO.

Książka ta zamykająca w sobie
Naukę o Rachunkach, którą
WMCPan Dobrodziey Jmie-
niem swoim zażyczyć pozwoliłeś, iako
wszelkiej kondycyi Ludziom pożyteczna
jest, y potrzebna, tak każdy z nich, pożytku
swoiego pierwszym sprawcą, y Auktorem
WMCPana Dobrodzieia nazwać powinien,
z ktorego łaskawey Dobroci, skuteczne o-
patrzone mi są sposoby, na przyślużenie się
publiczney wygodzie tą pracą moją.

Zaden nie będzie taki, ktoryby wspania-
łości umysłu WMCPana w tey mierze szaco-
wać niemiał, że w pierwszym wieku swe-

go zapędzie, wstępiesz w ten tor, który do prawdziwej, y gruntowney chwały Człowieka nieomylnie prowadzi. Coż albowiem większą w potomne czasy chwałę Człowiekowi ziednać może? iako publiczney swym nakładem służyć wygodzie? y nauki w Oyczyftym Kraiu swą rozkrzewiać pomocą? Tę myśl mieli wielcy owi w Oyczyźnie naszej Ludzie, ktorych sława z laty się pomnaża, ZAMOYSCY, KRYCCY, KMITOWIE, y inni, ażeby przez podzwignienie nauk, y Ziomkom swoim łatwe do ufzcześliwienia, y Sobie naypewniejszy do chwały opatrzyli sposoby. Na ktorych naśladowaniu że WMCPan piękne dzieł swoich gruntuiesz początki, któż wrożyć niema? że podobnychże niegdyś, co oni, z nich dla siebie doczekasz się skutkow? Luboć w Świętey pamięci OYCU TWOIM, nayskuteczniejszy, bo Domowy masz Przykład,

ktorego

ktorego pięknemi idąc ślady, niezawodną
do Chwały, Godności, y powszechney Esty-
my, uścielesz sobie drogę. Masz życie JE-
GO na chwalebnych strawione dziełach.
Szczera, y prawdziwą Obywatelską uczyn-
nością, tak Ziomkow swoich ku sobie po-
ciągnął serca, że Go gruntownie kochali,
poważali statecznie. Cnotą, y Sprawiedli-
wością żarliwego Obywatela wypełnił obo-
wiązki. Rostropnością zaś swoją znacznie
pomnożył, a pomnożone przezornością u-
trzymał Fortuny swoje. Szły zatem ie-
dnomyślnie wszystkich Obywatelow ku nie-
mu chęci, kiedy sześć razy Pofelska, siedm
razy Deputacka, powierzone były Mu Fun-
kcyę. Szedł zatem winny takowym Oby-
watelom Honor, kiedy z sprawiedliwego na
JEGO zasługi względu, Regencyą W. X. Lit.
przyozdobiony został. Idzie zatem Sława,
ktora Jmiejego późney konsekruje pamięci.

Ten

Ten to jest abrys, w który iako w zwierciadło WMCPan wpatrując się, a obyczaje, y wszystkie postęпки swoje z nim konfrontując, wszystkim życzliwym Jmieniowi Swojemu, pożądaný OYCA TWOIEGO, a Oyczynie, ze wszęch miar użyteczny, w Osobie swoiey wystawisz obraz. Jakoż znakomite WMCPana ku naukom przywiązanie, łagodne, y miłe postęпки, wrodzona Serca Dobroć, są już niezawodnym dalszych pięknych WMCPana dzieł, a nadszłych teraznieyszych nadziei, gruntem.

Niech BOG szacowne WMCPana konferwuje zdrowie, a piękne stwardza zamysły; z których niegdyś pożytek Oyczyzna, zaszczyt Krewni, ukontentowanie Przyjaciele, WMCPan zaś sam, pewne chwały, y Honorow mogłbyś korzystać stopnie. Tego życzyć za osobliwszą mam sobie powinność, zostający nieskończenie WMCPana Dobrod:



DO CZYTELNIKA.

Wielu jest, którzy Arytmetykę Ludziom szczególnie handlem, lub Reiefrani bawiącym się, potrzebną bydź mniemają. Maądrych Ludzi daleko inſe w tey mierze jest zdanie, którzy z właſnego doſwiadczenia naylepiey o tey Scyencyi ſądzić umieją. Geometrya, Fizyka, Architektura Cywilna, y Zolnierſka, zgoła wſyſtkie Scyencye Praktyczne bez Arytmetyki niedoſteępne, y po więkſzey części niezrozumiane ſą, tak dalece: że Plato Arytmetykę wſtepem do wſyſtkich innych ſtuk, y umiętności bydź mieni.

Spofob, który w przepiſaniu Reguł Ra-
chunkowyc̄h w tey Kſiążce zachowałem, ſpo-
dziewam ſię, że każdy łatwym, y wielce uży-
tecznym bydź oſądzi, zwaſzcza, że wzięty
jeſt z wybornych, którzy w tym gatunku
bydź mogą Auktorow, a oſobliwie z X. Pau-
lina Chetuccego S. P. ſławnego niegdys̄ Kra-
ſomoſtwa w Akademii Rzymſkiej Profefſora,
y z X. Dalhama, publicznego w Akademii
Wiedeńſkiej Matematyki, y Filozofii Nau-
czyciela.

Nowość

Nowość słow, które z Łacińskich terminow staratem się wyłożyć, ażeby nikogo niezrażała, przydawatem natychmiast y terminy Łacińskie toż samo znaczące, aż z czasem otarłszy się, w zwyczaj, y w powszechnie używanie wniądą.

Fundamenta, y Demonstracye wszystkich Operacyi Rachunkowych, które przytoczyłem, w każdym ten powinny uczynić skutek, naprzód, że pozna iż nie bez przyczyny każda Operacya tak odprawować się powinna, a tym samym lepiej sobie ją wbić w pamięć. Powtore, że przyzwyczajawszy się do tych krotkszych, y łatwieyszych w Arytmetyce Demonstracyi, z większą potym snadnością daleko trudnieysze w Algebrze, w Matematyce, y w Fizyce poymie.

Progressyie o których dosyć obszerną datem nauke, do Trygonometryi, y do Logarytmow nieskończenie są potrzebne. Frakcye Dziesiątkowe do Algebry, z ktorey dokładnieysze ich Opisania, y Demonstracye każdy do dalszey Matematyki zabierający się, wyczyta.



NAU-



NAUKA O RACHUNKACH

ARYTMETYKA jest pierwsza część
MATEMATYKI zamykająca w sobie naukę o liczbie, czyli sposób rachowania. Części iey generalnie jest pięć: *Rachunek prosty, Addycya, Subtrakcya, Multiplikacya y Dywizya.*

Charakterow czyli Figur Arytmetycznych jest dziewięć: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9. Którym dodaje się zero czyli Cyfra 0. Ta przez siebie nic nieważy, ale przydana na końcu inney liczby, cenę iey dziesięć razy podnosi; tak przydana na końcu dwuch. 20, czyni dziesięć razy dwa to jest dwadzieścia, przydana na końcu pięciu, 50, czyni dziesięć razy pięć to jest pięćdziesiąt.

Liczby rodzaie różne są: Inna jest liczba prosta *numerus simplex* iedną wyrażona figurą. *naprzykład, 5.* Inna liczba składana, *Numerus Compositus*, która więcey figur w sobie zamyka np. 12, 123

A

Liczby

Liczyby iednego gatunku *Numeri homogeni*; są te, przez ktore wyrażają się rzeczy iednego rodzaju *np.* same złote, same funty, lub same łokcie.

Liczyby różnego gatunku *Numeri heterogeni* są te, ktore znaczą rzeczy różnego między sobą rodzaju. *np.* Złote, Groźe, Szelągi, albo też Dni, Godziny, Minuty.

Liczyby iednego gatunku, można, dodawać, odciągać, mnożyć, y dzielić, ale liczb różnego gatunku bynajmniey, aż poki niebędą na ieden gatunek redukowane.

Liczba Całkowita *numerus Integer* wyraża mi rzecz całą. Liczba Łamana *numerus fractus* część tylko rzeczy iakiej w sobie zawiera.

Liczba łamana wyraża się dwoma liczbami, z ktorych iedna nad linią położona, zowie się Licznik, *Numerator*, y pokazuje mi wiele mam części z rzeczy podzieloney. Druga Liczba pod Linią położona, zowie się Mianownik, *Denominator* y pokazuje, na wiele części rzecz ową podzielona była. Tak *np.* $\frac{3}{4}$. znaczy, że rzeczy iakiej, dajmy godziny, na cztery części podzieloney, trzy części już upłynęło. Mając tudzież $\frac{2}{3}$ iednego Złotego znaczy: że Złoty cały na trzy części, to jest

jest na trzy dziesiątki podzieliwszy z tych trzech części mam dwie u siebie to jest: Groszy 20.

ROZDZIAŁ I.

O Rachunkach Liczb Całkowitych jednego, y różnego gatunku.

PROPOZYCYA I.

Daney Liczby cenę wyrazić.

Naprzód. Potrzeba wiedzieć, że każda Liczba od miejsca, na którym położona jest, waler swoy bierze. Tak położona na pierwszym miejscu od końca, czyli od ręki prawey, znaczy liczby pojedyncze proste, a wyraźniej mówią: znaczy same jedności. Położona na drugim miejscu od końca, znaczy dziesiątki, na trzecim, sta, na czwartym, tysiące, na piątym, dziesiątki tysięcy, na szóstym, sta tysięcy, na siódmym, miliony, na ósmym, dziesiątki milionow, na dziewiątym sta milionow, na dziesiątym, tysiące milionow, y tak daley.

Powtore. Do łatwego tedy wyrażenia waleru liczby daney, sposob naylepszy bydz się zdaic, całą owę liczbę zaczawszy od końca porozdzielać, tak; zeby w ka-

żdey przedziałce, trzy liczby zamykały się. Pierwsza przedziałka będzie w sobie zamykała, sta, dziesiątki, y liczby pojedyncze proste. Druga przedziałka będzie w sobie zamykała, sta, dziesiątki y liczby pojedyncze tysięcy. Trzecia, sta, dziesiątki, y liczby pojedyncze milionow; Czwarta sta, dziesiątki, y liczby pojedyncze tysięcy milionow. Piąta, sta, dziesiątki, y liczby pojedyncze Bilionow.

Potrzenie. Jeżeliby zaś liczba do zachowania dana, obizernieysza była, potrzeba procz tego nad każdą liczbą siódmą, zaczynając zawsze rachować od liczb pojedynczych, położyć znak milionow, Bilionow, trylionow, kładąc np. nad pierwszą siódmą liczbą 1, nad drugą 2, nad trzecią 3, y tak daley.

Tak niechay będzie liczba następująca.

²52, ¹329, 189, 602, 800.

Ta liczba podzielona wzwyż namienionym sposobem; ma w sobie przedziałek pięć, że zaś w piątey przedziałce, dwie tylko liczby są, znać że tamże set niemaż, a podług ostatniego sposobu, kładąc nad każdą liczbą siódmą znak milionowy; na z w piątey przedziałce przypadają Biliony. Tak tedy liczbę daną wymawiam.

Pięćdzie-

—83)(5)(83—

Pięćdziesiąt y dwa Billionow, trzyśta
dwadzieścia y dziewięć tysięcy milionow,
sto ośmdziesiąt y dziewięć milionow sześć
set dwa tysiące, ośm set Złotych.

Przeſtroga. Gdy zaś liczbę daną pisać
przyjdzie, wzgląd na to mieć potrzeba, aże-
by miejsca, które się w wymawianiu opuſzczają,
cyframi ſpełniać. Tak gdy mam wyrazić:
milion, dwadzieścia y pięć tysięcy, sto
ośm Złotych, ponieważ w wymawianiu ſta
tysięcy, y dziesiątki proſte opuſzczam, za-
czym na ich miejscu cyfrę klade y następują-
cym ſpoſobem daną Summę piſzę.

^I
1, 025, 108.

Podobnymże ſpoſobem chcąc wyrazić dzie-
śięć milionow, sto dziewięć tysięcy ośm dziesiąt
Złotych. Miejsca pojedynczych milionow,
dziesiątkow tysięcy, set, y liczb pojedynczych
proſtych cyframi dopełniam, ponieważ w
wymawianiu opuſzczają się.

^I
10, 109, 080.

PROPOZYCYA II.

Liczyby dane, tak icdnego, iako y ro-
żnego gatunku zbierać.

Addycya czyli dodanie, ieſt wielu liczb
w iedną Summę zebranie, np. 2 a 3 a 4
a 1 czynią 10. Liczyby które zbieram, zo-

wia

wią się liczby dane do znieśienia, *numeri dati*. Liczba zaś która z zebrania danych liczb wynika, zowie się kwota, czyli Summa generalna. *Summa, aggregatum*. Ze tedy Summa generalna, z liczb danych, iako z części swoich, istotnie składa się; ztąd idzie: iż części owe spełna w niej mieścić się powinny, tak: żeby w Summie generalney, nic, ani mniej, ani więcej, nad nie, nieznaidowało się. Tak biorąc przykład poprzedzający, w Summie generalney to, nic więcej, ani mniej, nieznaiduje się, nad dwa, trzy, cztery, y jeden; y wszystkie te części z niej odiawszy, Summa cała, bez najmniejszey reszty niknie.

Zeby tedy Addycją należycie odprawić, potrzeba *naprzod*, liczby dane porządnie jedną pod drugą ułożyć, żeby liczby pojedyncze, czyli jedności jednościom, dziesiątki, dziesiątkom, sta, stom, tysiące, tysiącom korrespondowały. Bo inaczej, stom z tysiącami, jednościom z dziesiątkami, przez omyłkę, równy dawałibyśmy walor.

Powtore Liczby dane do zebrania tym sposobem ułożywszy, należy liniyką podkryślić, pod którą, Summa generalna pojąć się będzie, czym stanie się, że Summy generalney z częściami iey niezmięszamy.

Po-

Potrzenie Liczby dane zacząwszy od prawey ręki kolumnami dodawać, to jest nayprzod zbierać iedności, potym dzieśiątki, toż sta, y tak daley. Ieżeli zaś liczby z iedney kolumny zebrane więcey wynoszą nad dziewięć, w tenczas, liczby pojedyncze, ieżeli się, ktore od dzieśiątkow zostały, a ieżeli nie, to cyfrę, pod kolumną liczb pojedynczych podpisawszy dzieśiątki, y sta, do kolumn dzieśiątkowych, y setnych odłożyć, y dopiero ie do liczb, ktore się w owych kolumnach zbierają, dodać.

Przykład Addycyi niechay będzie: Od Stworzenia Swiata do Potopu, wyszło lat:

1656.

Od Potopu do Narodzenia Chryst: 2325.

Od Narodzenia Chrystusa do Roku
terazniejszego - - - - - 1766.

Zebrawszy dane liczby, Summa 5747.

Pokazuje, że od Stworzenia Swiata, aż do Roku terazniejszego, upłynęło już lat 5747.

Przykład drugi.

25189.

12212.

94158.

280.

10029.

Summa - - - - - 141868.

W tym

W tym przykładzie, zebrawszy *naprzód* kolumnę liczb pojedynczych, dziewięć a ośm, czynią siedmnaście, a dwa, dziewiętnaście, a dziewięć, dwadzieścia y ośm; 8 które zamyka w sobie liczby pojedyncze, kładę pod kolumną liczb pojedynczych, a dwa dziesiątki zachowuję do kolumny dziesiątkowej, którą zaczynając rachować mówię *Powtore*, dwa które się zostały, a dwa, są cztery, a ośm, dwanaście, a pięć, siedmnaście, a ieden, ośmnaście, a ośm, dwadzieścia y sześć; a że dwadzieścia y sześć dziesiątkow, czynią dwieście sześćdziesiąt, zaczym 6 dziesiątkow pod kolumną dziesiątkową położywszy, dwieście przenoszę do kolumny set, y mówię *Ptrzecie*, dwieście pozostałe, a dwa, są cztery, a ieden, są pięć, a dwa, są siedm, a ieden, są ośm, gdzie że do dziesiątkow niedoszedłem, kładę zaraz 8 pod kolumną set, y mówię *pozwarte*. Cyfra a cztery, są cztery, a dwa są sześć, a pięć są iedenaście. Ze zaś rachuję liczby w czwartej kolumnie, narachowałem iedenaste tyficy, to jest: dziesiątek tyficy ieden, y procz tego tyfiac ieden, który podłożywszy pod czwartą kolumną, która jest tyficy, mówię *popięte*: ieden dziesiątek tyficy który mi się został, a ieden są dwa, a dziewięć są iedenaste, a ieden są dwanaście, a dwa są

lą czternaście, gdzie że czternaście dzie-
 śiątkow czynią sto, y dzieśiątkow cztery,
 zatym 4 pod kolumną dzieśiątkow tyśięcy
 podpisawszy, iedno sto powinienym prze-
 nieść, do kolumny set następujących,
 lecz że tey kolumny w liczbach danych
 nie masz, zaczym owe iedno sto pozosta-
 łe, kładę w Summie generalney przed 4
 ktore miejsce w Summie generalney na-
 sta tyśięcy przypada, podług *Propozycji
 pierwszey*. Tym sposobem liczby dane zu-
 pełnie w Summę generalną zebrałem,
 ktora czyni sto czterdzieści ieden tyśię-
 cy, ośm set sześcdzieśiąt y ośm *np.* Zło-
 tych.

Liczby podobne dane; można zbierać,
 y od lewey ręki zaczynając; ale na ow
 czas liczby dzieśiątkowe wypadające w ra-
 chunku, iedną kolumną wyżej pisać po-
 trzeba. Daymy naprzykład:

1928.
8182.
3210.
12210.
111.
13320.

Summa generalna - - - 13320.

Dotąd o znoszeniu liczb iednego ga-
 tunku mowiliśmy. Gdy zaś do zbierania
 dane

dane będą liczby różnego gatunku, *numeri heterogenei*, w ten czas procz wzwyż opisanego względem układania liczb porządku, na to ieszcze pomnieć potrzeba, ażeby liczby tegoż samego gatunku wzajemnie sobie korrespondowały, y w iednych kolumnach kładzione były. Naprzykład chcąc zebrać kilka liczb danych, zamykających w sobie, Złote, Grosze, y Szelągi, Złote pod złotemi, gro ze pod groszami, szelągi pod szelągami, pisać powinienem.

Jeżeli zaś liczby niższego gatunku zebrane, wystarczą, na złożenie liczby gatunku wyższego, zaraz ie do liczb owego gatunku przenoszę, a na ich miejscu pod niższym gatunkiem piszę resztę od złożenia wyższych liczb pozostałą; albo cyfrę, kiedy reszty żadney niemasz. Tym sposobom zbieram następujące liczby, które zamykają w sobie.

Złote	Grosze	Szelągi
2356	- 24	- - 2
589	- 25	- - 2
6784	- 16	- - 1
4900	- 6	- - 2
<hr/>		
14631	13	1

Liczby te do zebrania dane tym sposobem znoszę *naprzód* zaczynając od najniższego

niższego gatunku, który tu jest szelągów, mówię. 2 a 1 są trzy, a 2 są pięć, a 2 są siedm. Siedm szelągów czynią groszy 2 y szeląg 1, który pod kolumnami szelągów napisałiśmy, grosze dwa przenoszę do groźow, y mówię *ponitore*. Groźe 2 złożone z zebranych szelągów a 6, są ośm a 6 są czternaście a 5, są dziewiętnaście a 4 są dwadzieścia y trzy. Podpisałiśmy tedy 3 pod iednościami, dzieśiątki dwa do dzieśiątkow przenoszę, y mówię *potrzecie*. 2 a 1 są trzy a 2, są pięć, a 2 są siedm. Ze zaś 70 groszy, czynią Złoty 2 y groszy 10. Zatem dwa złote do złotych odsyłam, a dzieśiątek ieden pod dzieśiątkową groszy kolumną napisałiśmy, mówię *poczwarće*. 2 złote, złożone przy zebraniu groszy, a 4 są sześć, a 9 są piętnaście, a 6, są dwadzieścia ieden. Gdzie znowu ieden pod iednościami napisałiśmy, dwa dzieśiątki z liczbami w kolumnie dzieśiątkowey będącemi znoszę, y tak daley iposobem wzwyż wyrażonym postępuję, aż nakoniec Generalna Summa danych liczb, wychodzi mi następująca.

Zło:	Gro:	Sze:
14631	- 13	- - 1

Sposob ten, na znoszenie liczb, pospolicie Reiestrowym nazwany, nader jest po-

potrzebny, dla codzienney iego praktyki. Gdy zaś do zebrania dane będą ściany długie, że liczb w iedney kolumnie zamkniętych, pamięcią obić niemożna, w ten czas łatwo będzie, podzielić sobie ścianę iedną, na kilka podziałów, które nayprzod w Summy parcyalne zbieram; toż parcyalne Summy owe, w iedną Summę Generalną znoszę. Wizerunek sposobu tego w następującym mamy przykładzie:

Zło:	Gro:	Sze:	
1564	25	1	Pierwszy Przedział, y Summa Parcyalna z niego.
527	12	2	
33	15		
1777	12	2	
492	25	1	
120	12	2	
208	20		
150	25	1	Złote Gro: Sze:
			4877 29
100			Drugi przedział, y Summa parcyalna z niego.
12	12	2	
320	15		
1200	18		
84	11		
190	25	1	
990	12	2	
200	24		Złote Gro: Sze:
1409	18		4509 16 2

1200	20		
150	12	2	Trzeci przedział,
215	25	1	y Summa par-
20			cyalna z niego.
8	12	2	
310	18		
227	12	1	Złote Gro: Sze:
			2133 11
Summa Generalna			
z Sum parcyalnych			Złote Gro: Sze:
zebrana.			11520 26 2

Przełtroga. I. Liczby Reiestrowe; pospo-
 licie pułcwiartkami zbierane bywają, z kto-
 rych wszystkich zebrawszy Latera, nakoniec
 e na Summę generalną znośimy. W zbie-
 raniu zaś tych pułcwiartkow, procz wzwyż
 wyrażonego sposobu, jest jeszcze inny; gdzie
 bez wszelkiej trudności naydłuższą scianę
 znieść, można. Zaczawszy albowiem rachow-
 wać, od ostatniego gatunku, wśędzie, gdzie
 liczby dodane wynoszą dziesięć, na boku kła-
 de kreskę, resztę od dziesięćką pozostają,
 z dalszemi liczbami dodając. Skończywszy
 całą kolumnę; to co się nad ostatni dziesięćką
 zostaje, pod tąż kolumną, podkładam. Dzie-
 śięćką zaś, do przeniesienia na drugą ko-
 lumnę zostaje mi się tyle, ile jest kreszek na boku
 naznaczonych, z których złożęwszy ile mo-
 żna,

zna, liczb wyższego gatunku, resztę pod kolumną dziesiątkową podpisuje. *Nu przykład.*

Złote	Groźe	Szelągi
5265-	15	
582	25-	1
8125	12	2
1200	8-	
3299-	25	1
220	19-	
1099-	15-	
90	12	2
5718-	25	1

Summa 25603 - 28 - 1

Przeztroga II. *O sposobach, ktoremi Ad dycyi dobrze odprawioney doświadczyć możemy, mowić się będzie niżej pod Propozycyą 4tą, tego Rozdziału, gdzie nauka o tym dostateczna daie się.*

PROPOZYCYA III.

Liczby tegoż samego, y różnego gatunku, od siebie odciągac.

Subtrakcyą czyli odciagnienie, jest wynalezienie między dwoma danemi liczbami różnicy, którą liczba większa, liczbę mnieyszą przewyżza. Czyli jest odciagnienie liczby mnieyszey od liczby większey.

szey. *Naprzykład* odciągając 5 od 8 szu-
kam takiej liczby, którą, ośm y pięć
między sobą różnią się, to jest, która do-
dana do pięciu, czyni ośm, a odcięta od
ośmiu, czyni pięć iaka w terazniejszym
przykładzie jest liczba 3. W Subtrakcyi
liczba ta od ktorey odciągam, zowie się,
większa *Summa major*. Ta, którą odcią-
gam; mnieysza. *Summa minor*. Liczba
z odciągnięcia wypadająca, zowie się re-
zulta, różnica, lub przewyżka. *Residuum,*
differentia, vel Excessus. Liczby do odcia-
gnięcia dane, obydwie tegoż samego ga-
tunku, byż powinny, liczbą albowiem
mnieyszą jest częścią liczby większey,
część zaś zawsze powinna byż podobna
rzeczy tey, ktorey jest częścią.

Chcąc tedy Subtrakcyą należycie uczy-
nić, potrzeba *naprzód* w ułożeniu liczb,
tenże sam, co w Addycyi, zachować po-
rządek, a podłożywszy liczbę mnieyszą,
pod liczbą większą, podkryślić ie liniyką.

Powtore. Odciągać ołobno, zacząwszy
od końca kolumnami, iedności od iedno-
ści, dziesiątki od dziesiątkow, sta od set.
Jeżeli by zaś na mieyscu wyższym była cy-
fra, lub liczba mnieysza, od liczby podło-
żoney, którą mam odciągać, w ten czas
z następującey kolumny pożyczają się dzie-
siątek; ale pożyczając go od liczby wyż-
szey,

zney, ta zmniejszyła się iednym, przeciwnie zaś liczba niższa iednym przyraffa, o niey pożyczając, ta zaś liczba, od ktorey pożyczam, dla pamięci kropką na znacza się.

Potrzenie. Gdy odciągnąwszy liczbę niższą od wyższej, nic się nie zostaje; przy początku rachuby kładzie się pod liniy kę cyfra 0, przy końcu liniy kę podługowane

Przykład pierwszy. Podług komputu Petawiusza od Stworzenia Świata aż do Roku terazniejszego upłynęło lat — 5749
 A od Narodzenia Chrystusa Pana 1760
 Pytam ktorego Roku Świata Chrystus rodził się? y dochodzę że — 398
 Lubo inni twierdzą: że siedmnaestu laty później to jest Roku Świata samego 4000.

Przykład drugi. Powszeczne jest Historyków naszych zdanie, że Lech I. Roku od Narodzenia Chrystusa 550 w Sarmackie wszedł krainy y Polskę założył. pytam wiele lat Polska stoi? Położywszy Rok terazniejszy za liczbę większą, a Rok 550 za liczbę mnieyszą Subtrakcyą następującym sposobem czynię.

1766

—
 550

Polska tedy stoi już lat 1216.

Przy-

Przykład trzeci. Rodził się kto Roku 1736 pytam, wiele lat ma.

	1766
	1736
	30

Reszta - - - 30.

Przykład czwarty. Sztukę Drukarzką wynaleziono w Niemczech Roku 1440, pytam wiele lat od wynalezienia iey upłynęło.

	1766
	1440
	320

Reszta 320.

Przykład piąty. Dano na Expens Zł. 1014
Z tych wydałem 735

	735
	279

Zostaie się reszta 279

W tym przykładzie, ponieważ 5 od 4 odciągnąć niemogę, zaczym pożyczam dziesiątka od wyższej liczby w następującej kolumnie, którą znaczą kropką, y mówię *naprzod.* 5 od 14, zostaie mi się 9, które 9 pod ostatnią kolumną niżej liniyki piszę. A że znowu w następującej kolumnie, 3 od cyfry odciągnąć niemogę, gdyż i tamże położone już pożyczęm do ostatniej kolumny, przeto z następującej trzeciej kolumny, dziesiątka pożyczę

czać mi przychodzi; lecz że y tam cyfrę tylko znajduię, idę do czwartey kolumny, z kąd iedno, ktore tylko samo tamże iest do cyfry w trzeciej kolumnie przenioff-
fzy, y naznaczywszy mam 10, z tych 10 pożyczam znowu iednego, do cyfry w drugiej kolumnie, z którą czyni mi 10, na mieyscu zaś 10 w trzeciej kolumnie nie-
zostaie mi się tylko 9. To uczyniwszy mówię *powtore* 3 od 10 zostaie się 7 ktore 7 piśzę niżej liniyki pod drugą kolumną, y mówię *potrzebie* 7 w trzeciej kolumnie od 9 zostaie mi 2, y te 2 piśzę niżej liniyki pod trzecią kolumną. W czwartey kolumnie, liczby mnieyszey już nie masz. W liczbie większey położone iest wprawdzie 1, lecz go już do cyfry w trzeciej kolumnie pożyczylem, z kąd to 1 w czwartey kolumnie, teraz już nic nie waży, a zatyń danych liczb, Subtrakcyą zupełnie zakończyłem. Z danych tedy na Expens 1014 Złotych, wydawszy 735, zostaować mi się powinno 279.

Iezeli liczb parcyalnych, do odciażnienia z Summy generalney, danych będzie więcej, w tenczas wszystkie w przod liczby parcyalne do odciażnienia dane, w iedną Summę zebrać potrzeba, toż Summę z nich zebrań, od Summy kapitalney, sposiobem wzwyż wyrażonym od-
cia-

iągnąć. Niechay będzie danych na Ex-
pens Złotych - - - - - 10000

Z tych wydało się raz	1590
drugi	3480
trzeci	759
czwarty	2000

Summy parcyalne zebrane 7829

Reszta od Summy pozostała 2171

Gdy zaś do odciągnięcia dane będą liczby różnego gatunku, w ten czas równie iak w Addycyi liczby każdego gatunku potrzeba pod sobą ułożyć, a gatunek od gatunku odciągnąwszy, resztę pod kolumnami onymże korrespondującemi pisać. Ile razy zaś liczba niższa, większa będzie od wyższey w tymże samym gatunku, a przeto odciągnąć iey nie będzie można; tedy z następującego wyższego gatunku pożyczają się jedno, a zredukowawszy go na tenże sam gatunek który odciągamy, łączę z liczbami w tymże samym gatunku na mieyscu wyższym będącemi, y dopiero od nich liczbę niższą odciągamy tak np. nie mogąc odciągnąć szelągów 2 od 1, z następującego gatunku groszy, pożyczam grosz 1; a zredukowawszy go na szelągi, mam szelągów trzy. Dodaję do nich szeląg 1 od ktorego nie

mogłem odciągnąć szelągów 2, y mam już szelągów 4, od których teraz 2 na niższym miejscu będące odciągnąć mogę.

Przykład Będąc winnym komu Złotych 5728 Groszy 21, wypłaciłem już Złoty 2982 Groszy 25 Szeląg 1. Pytam wiele mu się jeszcze należy odemnie? kładę liczbę większą w pierwszey linii, a mniejszą w drugiey. Toż rachunek wzwyż opisanym odprawiam sposobem:

	Złote	Grosze	Szelągi
Liczba większa	5728	21	
Liczba mniejsza	2982	25	1
Reszta z należącego	2745	25	2
	się długu.		

W tym przykładzie że na miejscu wyższym w ostatnim gatunku; szelągów niemaż, pożyczam od wyższego gatunku to jest od groszy, grosz 1, a zredukowawszy go na szelągi 3, odciągam od nich szeląg 1 na miejscu niższym położony, y zoftaiące mi się szelągi 2 piszę pod kolumną szelągów. Idę potym do wyższego gatunku groszów. Grosz 1 na miejscu wyższym położony jużem przeniósł do szelągów, zaczym tam sama zostaię się cyfra, do ktorey z następuiącey kolumny przenoszę ieden, y mam groszy 10, od tych odcią-

odciągnawszy 5 zoltaie mi się ieszcze 5, ktore piżę pod pierwszą kolumną groszy. W drugiey kolumnie groszy, od 2 na wyższym mieyscu będących pożyczylem iuż 1, a zatym tylko się mi tamże 1 iuż zoltaie, od ktorego że dwoch na mieyscu niższym będących odciągnąć nie mogę; biorę od następuiącey kolumny Złotyeh Złoty ieden, a zredukowawszy go na trzy dzieśiutki groszy, łączę do nich dzieśiatek 1 w dzieśiatkowej kolumnie groszy pozostały, y mam dzieśiatkow 4 od ktorych odciągam 2 na mieyscu niższym położone, a resztę 2 piżę pod dzieśiatkową groszy kolumną. Toż postępię do Złotyeh, a odciągnawszy 2 od 7, 8 od 12, 9 od 16, 2 od 4, mam wypadaiącą resztę, należącego się ieszcze kredytorowi odemnie dśugu.

Złote	Grosze	Szelągi
2745	25	2

Przykład drugi. Zdanych na Expens 728 Złotyeh, wyexpensowałem Złotyeh 635 groszy 25 szeląg 1, pytam wiele mi się ieszcze zoltaie.

Złote	Grosze	Szelągi
728		
635	- 25	- 1

Reszta	92	- 4	- 2
--------	----	-----	-----

W tym

W tym przykładzie, że Summa większa, niema groszy, ani szelągów specyfikowanych, od którychbym grosze y szelągi w mniejszey liczbie specyfikowane odciągnął, z tey przyczyny w Summie większey pożyczwszy od Złotych Złotego iednego, redukuję go na groszy 30, z tych 30 groszy biorę znowu grosz ieden y redukuję go na szelągów trzy, tym sposobem mam już od czego odciągnąć wszystkie gatunki, w niższej liczbie specyfikowane; właśnie iak gdyby liczba większa tym sposobem wyrażona była. Złotych 727 groszy 29 szelągów 3.

Przeftroga I. Jeżeli liczb mnieyszych, danych do odciągnięcia z Summy większey będzie kilka, lub kilkanaście, w ten czas toż samo czynię, co się wyżej o liczbach iednego gatunku w tym samym razie powiedziato, to jest, zbieram naprzod przez Addycyę wszystkie Summy parcyalne dane do odciągnięcia, w iedną Summę. To uczyniwszy Summę owę z Sum parcyalnych do odciągnięcia danych zebraną, od Summy generalney odciągam. Naprzykład z danych na Expens.

Złote

23

	Złote	Grolze	Szelągi
	1000		
Wydałem raz	238	12	2
drugi	150	25	1
trzeci	84	10	
czwarty	300	25	1
Summy parcyal- ne zebrane	774	13	1
Reszta od Summy generalney.	225	16	2

Przeſtroga II. Gdy Summa zebrana z liczb danych do odciągnięcia, przewyższa Summę od ktorey należałoby odciągać liczby dane, co ſię często przytrafia w Reieſtrach expenſowych, (gdzie nad Perceptę więcey częſtokroć expenſować przychodzi) w ten- czas położenie Sum odmienić potrzeba, tak żeby Summa generalna drugie miejsce trzy- mała, gdyż w tym razie, nieſukamy reſty od kapitału, ktorey już żadney niema, ale raczej dochodziemy Super expenſy nad ka- pitał. Daymy naprzykład danych na Expens.

Zło: Gro: Sze:

892

Ztych wydało ſię raz	234	15	
drugi	325	20	2
trzeci	100	12	2
czwarty	59	25	1
piąty	218	12	2
Summy			

— 83) (24) (83 —

Summy parcyalne zebrane 638 26 1

Summa dana na Expens 892

Reszta pokazuje super 46 26 1
expensę.

Przeftroga III. *Sposob na doftwiadczenie
dobrze uczynioney Subtrakcyi; w następu-
jącym Rozdziale.*

PROPOZYCYA IV.

*Dowieść należycie uczynioney Ad-
dycyi, y Subtrakcyi.*

W Addycyi liczby do zniefienia dane,
wszystkie w Summie generalney za-
mykają się, a zatym Summy owey są czę-
ściami, tak że z nich cała istotnie składa
się. Dowieść tedy dobrze uczynioney Ad-
dycyi, nic innego nie jest, tylko pokazać,
iż Summa generalna, wszystkie liczby da-
ne spełna zamyka w sobie, a zatym li-
czbom danym we wszystkich swoich czę-
ściach zupełnie jest równa. Czego żeby
doswiadczyć, dosyć będzie po uczynioney
Addycyi, jedną z liczb pojedynczo da-
nych, odłączyć, a wszystkie inne bez niej
zebrać, od kwoty czyli z Summy ge-
neralney odciągnąć. Tym sposobem re-
szta od Summy po odciągnięciu pozosta-
ła,

ła, powinna być równa we wszystkich swoich częściach, liczbie owej iedney z liczb danych wyłączoney; inaczey znaczy był Addycyi zle uczynioney. To doświadczenie Addycyi jest nayspewnieysze, y funduie się na owym *axymacie* czyli prawdzie niezawodney Geometryczney. Jeżeli z danych dwoch Sum, lub rzeczy iakichkolwiek we wszystkim między sobą równych, odcięte będą inne we wszystkim między sobą równe Summy, lub rzeczy, tedy reszty od nich pozostałe równe być powinny. *Si ab aequalibus demas aequalia, quae remanent sunt aequalia.*

Tak w następującym przykładzie, z liczb trzech do znieścienia danych odciąwszy np. pierwszą, a drugie dwie osobno zebrane od Summy generalney odciągnawszy, reszta wypadająca, liczbie pierwiżey odciętey równa być powinna.

	Złote	Grosze	Szelągi
Odcinam	200	25	1
Zbieram	98	12	2
	314	15	
Summa generalna	613	23	
Zbior dwoch liczb niższych.	412	27	2
Reszta	200	25	1

Liczbie pierwiżey odciętey we wszystkim równa.

W Sub-

W Subtrakcyi liczba mnieysza, ktora się od liczby większey odciąga, y reszta po odciągnięciu pozostała, są dwie części istotne, z ktorych liczba większa, od ktorey odciągamy, składa się. Zaczyn Summa z tych dwóch części między sobą znieionych wynikająca, daney liczbie, większey równa we wszystkim być powinna, jeżeli zaś z nią niezgadza się, znak jest omyłki jakieys w Subtrakcyi. Doświadczenie to jest także niezawodne, y zasada się na owym Axyomacie Geometrycznym. Rzecz cała równa jest wszystkim swoim częściom wraz wziętym, y wszystkie części wraz wzięte, wyrównywiają rzecz całą, ktorey są częściami. *Totum est aequale omnibus suis partibus simul sumptis, & partes omnes simul sumptae adaequant totum.* Daymy przykład.

	Złote	Gro:	Sze:
Liczba większa	27	12	1
Liczba mnieysza	18	20	2
Reszta	8	9	2
Summa reszty z liczbą mnieyszą znieioney.	27	12	1

Równa we wszystkim liczbie większey, od ktorey liczbę mnieyszą odciągało się.

Doświad-

Doświadczaią ieszcze Addycyi y Subtrakcyi, przez wyrzucenie liczby dziewiątkowey, który sposob, lubo przy nim rachunek bardzo łatwo zfałszować można, przecież dla wiadomości tu kładzie się.

W Addycyi tedy, *naprzod* z liczb do znieśienia danych, iakimkolwiek rachując ie porządkiem, każde wypadające dziewięć wyrzucam; resztę z dalszemi liczbami znoszę, a nakoniec liczbę, która mi się po wyrzuceniu ostatnich dziewięciu zostaje, piszę na miejscu osobnym.

Powtore toż samo czynię w kwocie czyli w Summie zebraney, z ktorey tyle razy, ile mogę wyrzuciwszy dziewięć, ostatnią liczbę po wyrzuceniu wizerkich dziewięciu pozostającą, powinienem mieć równą liczbie, od liczb do zebrania danych zostającej się, iaka jest w następującym przykładzie 7.

$$\begin{array}{r}
 2350 \\
 323 \\
 400 \\
 \hline
 858
 \end{array}
 \quad
 \begin{array}{r}
 7 \\
 7
 \end{array}
 \quad
 \begin{array}{r}
 7 \\
 7
 \end{array}$$

3931

Tymże samym sposobem czynię w Subtrakcyi: gdzie liczby od dziewięciu pozostające, *naprzod* w Summie więkzey od ktorey odciągam, a potym w Summie mniejszey,

szey, którą odciągą, y w reszcie, równe bydź powinny, iakie są w następującym przykładzie 3.

$$\begin{array}{r}
 9120 \\
 7981 \\
 \hline
 1139
 \end{array}
 \quad
 \begin{array}{r}
 3 \\
 3
 \end{array}$$

Przeztroga I. Jest ieszcze wiele innych na doświadczenie dobrze odprawioney Addycyi y Subtrakcyi sposobow; ktore, że albo przydtuższą rachubą zatrudniają; albo przez następujące wyższey Arytmetyki reguły odprawiają się, dla tego tu pomiiam. Procz tego pierwszym sposobem niezawodnym, dobrze odprawioney Addycyi y Subtrakcyi doświadczywszy, rzecz wcale niepotrzebna jest, innemi na doświadczenie tegoż samego zatrudnić się sposobami.

Przeztroga II. Rzecz oczywista jest, że prob tu nawet wyrażonych, w liczbach przydtuższych y różnego gatunku, z wielką trudnością zażyć można. A zatym na doświadczenie dobrze uczynioney Addycyi y Subtrakcyi, nayskuteczniejszy podobno sposob będzie; po uczynioney pierwszey rachubie, drugi raz oneż z zupełną powtorzyć attensyą, zaczynając rachować z gary, ieżeliśmy przed tym z dołu zaczynali, albo też zaczynając rachować od lewey ręki.

PROPOZYCYA V.

*Liczby iednego, y różnego gatunku,
Multiplikować.*

Multiplikacya iest iedney liczby przez drugą rozmnożenie, z których liczb iedna tyle razy się powiększa, ile razy w drugiej mieści się iedno, naprzykład Multiplikować cztery przez dwa, nic innego nie iest, tylko wynaleść taką liczbę, w której tyle razy mieści się cztery, ile razy we dwóch mieści się iedno; iaka liczba w tym razie będzie ośm, bo iako iedno we dwóch, tak cztery w ośmiu dwarazy zupełnie zamyka się. W Multiplikacyi liczba ta która się rozmnaża, zowie się liczba mnożna, *Multiplicandus*, ta przez którą multiplikujemy, liczba mnożąca, *Multiplicator*. Summa z tey Multiplikacyi wynikająca, zowie się Produkt. *Productum* vel *Factum*.

Gdy tedy liczby do rozmnożenia przez Multiplikacyą dane będą, w tenczas naprzod liczba mnożąca *Multiplicator*, pod liczbą daną do mnożenia podkłada się tak; żeby iedności iednościom, dziesiątki dziesiątkom, sta stóm, korrespondowały. Potym obydwie te liczby podkryślają się liniyką. Cyfry zaś na końcu liczby tak
mno.

mnożney, jako y mnożący będące, można przed moltiplicacyą ieszcze odciąć, y dopiero do Produktu ie przydać.

Powtore Przez liczby Moltiplicatora pojedynczo wzięte; wżyskie liczby w mnożnym zaczynaąc od końca osobno mnożyć, y produkt z nich wynikający, niżej liniyk pod kolumnami, sposobem w Addycyi podanym, pisać. Mnożąc z 8 przez iedności, produkt zaczyna się pisać od kolumny iedności, mnożąc przez dzieśiątki, produkt zaczyna się pisać od kolumny dzieśiątkow, mnożąc przez sta, od kolumny set.

Potrzenie Iezeli produkt dla wielu liczb w Moltiplicatorze, w wielu zamyka się Summach, te znowu liniyką podkryślam, y w iedną Summę zbieram, która na ow czas pokaze mi produkt generalny.

Przykład pierny. Pytam wiele czynią Złotych, Talerow bitych 3429. Ponieważ w iednym Talerze bitym iest Złotych 8, za czym przez te 8, Summę Talerow daną moltiplikować powinienem, co tym sposobem czynię.

$$\begin{array}{r} 3429 \\ \times 8 \\ \hline \end{array}$$

Produkt 27432 pokazuje mi że 3429 Talerow, czynią Złotych 27432.

Przy-

Przykład drugi 1234 Zofnierzom ma-
jącym wystrzelić 13 razy, wiele ładunkow
potrzeba?

$$\begin{array}{r}
 1234 \\
 13 \\
 \hline
 3702 \\
 1234 \\
 \hline
 \end{array}$$

Produkt 16042

W tym przykładzie podłożywszy Mul-
typlikatora 13 pod liczbę mnożną 1234,
podkryślam ie liniyką, y mówię *naprzód*,
trzy razy cztery, są dwanaście, więc dwa
pod kolumną jedności położywszy, dzie-
śiątek jeden do kolumny dziesiątkowey za-
chowuję, y mówię *Pontere* trzy razy trzy
są dziewięć, a jedno pozostałe, dzieśięć,
więc cyfrę pod kolumną dziesiątkow na-
pisałwszy, i zostawiam do set, y mówię
potrzebie trzy razy dwa, są sześć, a jeden
pozostały są 7, które zaraz pod kolumną
set piszę, y mówię *poczwarde* trzy razy ie-
den, są trzy, zaczym 3 zaraz pod kolumną
cyficy napisałwszy; biorę drugą figurę z
Multyplikatora, która jest na miejscu
dziesiątkow, y mówię *popiąte* raz cztery,
są cztery. Tu że przez drugą figurę Mul-
typlikatora, liczbę daną mnożę; zatym
produkt na drugiey linii pisać powinie-
nem, a że ta figura Multyplikatora poło-
żona

zona jest na miejscu dziesiątkow, tedy produkt od kolumny liczb dziesiątkowych pisać zaczynam, y 4 z Multyplikacyi wypadające kładę pod cyfrą. To uczyniwszy mówię *posłote* raz trzy są trzy, które pod następującą set kolumną piszę, y mówię *posłodme* raz dwa są dwa, te pod następującą tysięcy kolumną podpisałwszy, mówię *po osme* raz ieden, jest ieden, który w osobney dziesiątkow tysięcy kolumnie piszę. To uczyniwszy, ponieważ produkt z Multyplikacyi liczb danych zamyka się w dwóch wierszach, przeto podkryślam je linią, y do iedney Summy znośzę, która nakoniec pokazuje mi; że tyśiącowi dwomset, trzydziestu y czterem żołnierzom, mającym wystrzelić trzynaście razy, potrzeba ładunkow trzynaście tysięcy czterdzieści y dwa. Gdzie ieszcze y to pomnieć potrzeba, że w danym przykładzie, rzecz wcale niepotrzebna była, multyplikując przez drugą Multyplikatora figurę, to jest przez iedno, wszystkie liczby w mnożnym pojedynczo mnożyć, ale dość było, zacząwszy od kolumny dziesiątkowey, porządkiem je w drugim wierszu napisać, bo iedno, iako mnożyć, tak dzielić liczb żadną miarą niemoże. Tak w Multyplikacyi, raz cztery są zawsze cztery, a w dwizyi, cztery podzieliwszy przez iedno inam zawsze cztery.

Przy-

Przykład trzeci. Kupując ośm set beczek wina, po trzyśta Złotych, pytam wiele za wszystko należy się?

$$\begin{array}{r|l} 8 & 00 \\ 3 & 00 \end{array}$$

240000

W tym przykładzie, odciawszy cyfry dwie z liczby do rozmnożenia danej, y drugie dwie z Multyplikatora, multyplikuję tylko ośm przez trzy, a do produktu 24, odcięte owe przed multyplikacją cztery cyfry dodawizy, mam produkt generalny dwóch kroć czterdzieści tysięcy Złotych, ktore za ośm set beczek wina dać powinienem, płacąc każdą beczkę po Złotych trzyśta.

Przykład czwarty Grzywne srebra płacąc po Złotych siedmdziesiat, wiele dam za Grzywien srebra sto dwadziescia?

$$\begin{array}{r|l} 12 & 0 \\ 7 & 0 \end{array}$$

Produkt 8400.

Dotąd mowiliśmy o Multyplikacji liczb, w ktorych ieden gatunek iest w Multyplikatorze, y ieden, w liczbie danej do mnożenia.

C

Przystę-

Przystępujemy teraz do mnożenia liczb różne gatunki rzeczy w sobie zamykających, o których nauka w trzech następujących mieści się regułach.

Reguła pierwsza. Jeżeli liczba dana do mnożenia, z wielu gatunków, a Mnożytkownik z jednego składa się, tedy przez Mnożytkownika, każdy gatunek w liczbie danej do mnożenia, mnoży się, a po odprawionej mnożeniu wszystkich gatunków, na koniec gatunki niższe na gatunek wyższy zredukowane, produkt liczb do mnożenia danych zupełny pokazażą.

Przykład. Rok zamyka w sobie dni 365 y godzin 6. pytam wiele jest dni w latach dziesięciu? Czego następującym sposobem dochodzę.

	Dni	Godzin
	365	6
Lat	10	10
Produkt dni	3650	60

Godziny te podzieliwszy przez 24, ile ich w dniu jednym zamyka się, mam dni 2, y pozostałe jeszcze godzin 12, które dwa dni y godzin 12, przez Addycyą z Produktem dni złączywszy, mam generalny produkt dni 3652 y godzin 12 z których zupełnie składają się lat 10.

Reguła

Reguła druga Jeżeli w liczbie daney do mnożenia gatunek jeden, a w Multyplikatorze, gatunkow kilka będzie, tedy przez każdy gatunek Multyplikatora moltiplikuje się osobno liczba do mnożenia dana, a po skończoney zupełnie Multyplikacyi, gatunki niższe na gatunek najwyższy zredukowane, produkt generalny dadzą.

Przykład Grzywna Polska ma w sobie Złoty jeden y groszy 18, pytam Grzywien 421 wiele czyni Złotych?

421	421
1	18
Produkt 421 7578	

Pokazuje że 421 Grzywien, czynią Złotych 421 y groszy 7578, ktore to grosze zredukowane na Złote, czynią Złotych 252 groszy 18. Co przez Addycyę do produktu Złotych dodawszy, mam produkt generalny Złotych 673 y groszy 18 wynikające z Grzywien 421.

Reguła trzecia. Jeżeli tak w liczbie do rozmnożenia daney, iako y w Multyplikatorze, będą różne gatunki, w ten czas w obydwu liczbach, wszystkie gatunki, na najmniejszy gatunek redukować potrzeba, y dopiero mając liczby obydwie

33)(36)(33

w jeden gatunek zbite, moltiplikować ie między sobą, a produkt z tey moltiplicacyi wynikający na naywyższy gatunek zredukować.

Przykład. Expensie kto na dzień ordynarynie Złoty 74, groszy 20, pytam ile wyexpensie przez Rok, y dni 80. W tym przykładzie, redukię naprzod Rok na dni 365, do których dodaię dni ośmdziesiąt, y mam wszystkich dni 445; toż, redukię Złoty 74 na groszy 2220, do których przydawszy groszy 20, mam razem groszy 2240, które przez dni 445 zmoltiplikowawszy, y zredukowawszy potym na Złote, mam produkt liczb danych.

224 | 0

445 |

11200

896

896

Produkt groszy 996800

Grosze te podzielone przez 30, a tym samym zredukowane na Złote, czynią mi Złoty 33226, y groszy 20. Zaczyn ta Summa pieniędzy potrzebna jest na Rok 1, y dni 80, mającemu codziennie expensować Zł: 74 y gr: 20.

Przeftroga

Przeftroga I. Do łatwości w Multyplikacyi nic więcej pomoc niemoże, iako umieć doskonałe, ile czyni liczba iedna przez drugą multyplikowana. W pomniejszych liczbach aż do pięciu, łatwo tego na pamięć doyść możemy, iako naprzykład, że dwa razy dwa, są cztery, trzy razy cztery, są dwanaście, dziewięć razy pięć, są czterdzieści y pięć. Lecz gdy liczby obydwie, które między sobą multyplikują, większe są od pięciu, w ten czas do łatwego liczbowych rozmnożenia, pierwszy sposób iest, rachować na palcach; zaczynając rachować od sześciu, iedną liczbę na palcach ręki prawey, drugą na palcach ręki lewey, y ciągnąc ie do punktu, na którym liczba stawa. Naprzykład chcąc wiedzieć wiele czyni siedm razy ośm? Biore naprzód siedm, a u prawey ręki zginając dwa palce mówię, sześć, siedm; biore potem ośm, a u lewey ręki zginając trzy palce, mówię: sześć, siedm, ośm. Palce w rachunku zgięte, znaczą dziesiątki, których w terażniejszym przykładzie, iest pięć, palce pozostałe, znaczą iedności, których tu iest w prawey ręce trzy, a w lewey dwa, te znowu między sobą zmultyplikowawszy, dwa razy trzy, są sześć, y te sześć, które z ich multyplikacyi wynikają, przydawszy do pięciu dziesiątkow, które się znaczą przez palce zgięte, mam produkt zupełny dwoch liczb danych, pięćdziesiąt y sześć, to iest:

siedm

siedm razy ośm, czynią mi pięćdziesiąt y sześć. Toż czyn, mając mnożyć sześć razy sześć; sześć razy siedm; siedm razy siedm; sześć razy ośm; sześć razy dziewięć; siedm razy dziewięć; ośm razy ośm; ośm razy dziewięć; dziewięć razy dziewięć.

Drugi sposób do łatwego doyscia, ile czyni liczba iedna przez drugą zmultiplikowana, jest Tablica od Pitagoreśa Filozofa, pierwszego iey wynalazcy, Pitagoresową nazwana. Na tey, dwoch liczb zadanych iedney z gory, drugley z boku, kolumnę biorę; a liczba na ktorey te dwie kolumny schodzą się, jest należyty ich produkt, naprzykład chcąc wiedzieć wiele czyni siedm razy dziewięć, biorę siedm w pierwszey linii gorney, a dziewięć w linii poboczney, których liczb kolumny że się schodzą na liczbie 63. Zaczyn 63 jest produktem liczb danych, to jest siedmiu y dziewięciu.



TABLICA PITAGORESOWA.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
2	4	6	8	10	12	14	16	18	20
3	6	9	12	15	18	21	24	27	30
4	8	12	16	20	24	28	32	36	40
5	10	15	20	25	30	35	40	45	50
6	12	18	24	30	36	42	48	54	60
7	14	21	28	35	42	49	56	63	70
8	16	24	32	40	48	56	64	72	80
9	18	27	36	45	54	63	72	81	90
10	20	30	40	50	60	70	80	90	100

Przeſtroga II. *Tablicę Pytagoreſową Jan Neper, rodem Szkot, dziwnym przemylem nawięcey ruchomych Tabliczek podzielił, za których pomocą, Multyplikacyą y Dywizyą, z wielką łatwością odprawić można.*

Tabliczek takowych, z drewna, lub z mofiądzu, robi ſię dziewięć, lub więcey podługowatych, czworograniastych; każda z nich, rownym wymiarem dzieli ſię na dziewięć kwadratow małych; a te znowu linyką poprzeczną, od kąta

kąta ręki prawey z gory, do kąta ręki lewey na doł, rozcinają się na dwa troygranie; procz iedney Tabliczki, na ktorey kwadraty linijkami poprzecznemi nierozcinają się, ale w każdym z nich piśią się naturalnym porządkiem liczby, zaczynają się od 1, aż do 9; y zowią się wielorazy.

W Troygrania na Tabliczkach, przez rozcięcie kwadratów porobione, wpisują się liczby z kolumn Tablicy Pytagoreſowey, tak: żeby liczby dziesiątkowe w wyższym troygraniu od lewey ręki, a iedności w niższym od ręki prawey były. Ze zaś każda takowa podługowata Tabliczka iest czteroboczna, zaczyn na każdym boku można inne kolumny z Tablicy Pytagoreſowey wpisać, np. na iednym boku kolumnę z pod 1, na drugim kolumnę z pod 2, na trzecim z pod 3, y tak daley. Tym sposobem, gdy iedną liczbę przyjdzie nam brać kilka razy, łatwo na tychże tabliczkach znaydzie się. Tymże samym końcem na dwóch, lub trzech Tabliczkach, same cyfry popisac trzeba, dla zażycia ich w potrzebie.

Tak zrobione y zapisane Tabliczki Nepera, do Multyplikacyi następującym zażyte bywają sposobem. Chcąc naprzykład Multyplikować 578 przez 28, biore naprzod Tabliczki E. G. H., na ktorych u wierzchu są liczby 5, 7, 8, do Multyplikacyi dane, y układam je wzduż iedną przy drugiey, tym
porząd-

porządkiem, iak cena liczb wyciąga. Po-
wtore. Wziąwszy Tabliczkę A. z liczbami
naturalnemi, klade ją na lewym boku Tabli-
czek już ułożonych, y biore na niej liczby
2 y 8, z których Multiplikator składa się.
Potrzecie. Poprzeczna kolumna, liczby 8,
ktora w Multiplikatorze znaczy jedności, jest
produkt z Multiplikacyi danej liczby 578
przez 8, a poprzeczna kolumna liczby 2,
ktora w Multiplikatorze znaczy dziesiątki,
jest produkt z Multiplikacyi liczby danej
578 przez dziesiątkow 2.

Zbieram teraz te obydwie produkty, a na-
przod produkt wynikający z Multiplikacyi
przez 8, to jest: biore naprzod z ostatniego
trojgrania 4, y piśe ie na osobney karcie na
mieyscu jedności, potym w następującym po-
przecznym podługowatym kwadracie, biore
6 y 6, ktore czynią 12, zaczynam dwa napisa-
wszy przy czterech na mieyscu dziesiątkow,
i przenośe do trzeciego podługowatego kwa-
dratu; to i dodane do piąciu y do cyfry,
w tymże kwadracie będących czyni 6, y te 6,
piśa się przy dwoch na mieyscu set, nakoniec
na mieyscu tysięcy, z następującego pierwie-
szo od lewey ręki trojgrania, piśe się 4, y
wychodzi cały produkt z Multiplikacyi li-
czby danej, przez 8, ten: 4624. Tymże sa-
mym sposobem zbierając liczby z poprze-
czney kolumny 2, mam produkt 1156. Ze
zaś 2 w Multiplikatorze znaczyły dziesiątki,
przeto

83 (42) 83

przeło produkt z kolumny 2 zebrany, zaczy-
nam od końca pisać pod dziesiątkami pro-
duktu z 8, tak iak poşpolicie czyni się w pro-
stej Multyplikacyi.

4624
1156

Te dwa parcyalne produkty ze-
brawşsy, mam nakoniec liczb do mno-
żenia danych produkt generalny. 16184.

T A B L I C Z K I N E P E R A S Z K O T A.

B. C. D. F. I. A. E. G. H.

2	3	4	6	9
4	6	8	12	18
6	9	12	18	27
8	12	16	24	36
10	15	20	30	45
12	18	24	36	54
14	21	28	42	63
16	24	32	48	72
18	27	36	54	81

1	5	7	8
2	10	14	16
3	15	21	24
4	20	28	32
5	25	35	40
6	30	42	48
7	35	49	56
8	40	56	64
9	45	63	72

Prze-

Przeſtroga III. *Spoſob na doſwiadczenie
dobrze odprawionej moltiplicacyi, dany bę-
dzie w Propozycyi ſiódmej tego Rozdziału.*

PROPOZYCYA VI.

*Dane liczby iednego, y rożnego ga-
tunku dzielić.*

Dywizya, czyli dzielenie, ieſt wynale-
zienie liczby takiej, która tyle razy
zamyka w ſobie iedno, ile razy w liczbie
do podzielenia danej, liczba mnieyſza
przez którą dzielić, mieſci ſię: *naprzy-
kład* dzieląc dziewięć przez trzy, ſzukam
takiej liczby, w której tyle razy zamyka
ſię iedno, ile razy trzy w dziewięciu mie-
ſci ſię, iaka liczba w teraznieyſzym przy-
kładzie ieſt 3, a dokładnie mówiąc, Dy-
wizya ieſt wynalezienie liczby takiej, kto-
ra mi pokazuje, ile razy z dwoch liczb
do podzielenia danych, w liczbie więk-
ſzey, liczba mnieyſza, brać ſię może;
tak podzieliwſzy piętnaſcie przez trzy-
z tego podzielenia wypadające pięć, po-
kazują mi, że trzy w piętnaſtu, mieſzczą
ſię pięć razy. Z liczb do dzielenia da-
nych, liczba więkſza, którą mam dzielić.
zowie ſię Liczba podzielna *Dividendus*.
Liczba mnieyſza przez którą dzielić, zo-
wie

wie się Dzielnik *Divisor*. Liczba nakoniec z Dywizyi wynikająca, zowie się Wieloraz *Quotiens, Quotus vel Exponens*.

Do należytego Dywizyi odprawienia, naprzód liczba do podzielenia dana kładzie się we środku, tak żeby w iedney z nią linii, *Dzielnik* z lewey ręki, a *Wieloraz* z prawey, kreskami tylko podzielone, mieścić się mogły.

Powtore. Z Liczby podzielney zaczy-
nając od lewey ręki, ucina się tyle figur,
ile ich jest w Dzielniku, które jeżeli
mniey wynoszą od Dzielnika, przydaie się
im ieszcze, jedna następująca figura, a
dla pamięci kładzie się przy niej kraska,
ażebym iedney liczby dwa razy do podzie-
lenia niebrać. To uczyniwszy, uważać
potrzeba, ile razy Dzielnik w liczbach
odciętych brać się może? y liczbę to po-
kazującą, napisać na prawey ręce za pier-
wszą część Wieloraza.

Potrzecie. Przez tę część Wieloraza mul-
typlikuy całego Dzielnika, a produkt
z tey moltiplicacyi wynikający, odcią-
gnij od figur z liczby podzielney od-
ciętych.

Poczwarcie. Do reszty jeżeli się jaka po-
została, która od Dzielnika zawsze mniey-
sza być powinna, złoż następującą nową
figurę z liczby podzielney, naznaczywszy
ia

ią także kreską, y uważay znowu, ile razy w tych liczbach Dzielnik mieści się? co napisz za drugą część Wieloraza.

Popiąte. Przez tę drugą część Wieloraza, multiplikuy znowu całego Dzielnika, a produkt pod liczbami, któreś na ow czas dzielił podłożywszy, odciągnij go od onychże. Do reszty złoż znowu następującą z liczby podzielney figurę, uważając ile razy w niey z resztą wziętey Dzielnik brać się może? co będzie trzecią częścią Wieloraza, przez którą multiplikuy znowu całego Dzielnika y czyn, iako się wyżej powiedziało.

Ile razy, nową figurę z liczby podzielney składasz, a Dzielnik w niey brać się nie może, tedy napisawszy za to w Wielorazie cyfrę, złoż drugą z liczby podzielney następującą figurę, y przez Dzielnika obydwie razem dywiduy.

Kiedy na końcu Dzielnika cyfra iedna, lub więcej onychże będzie, w ten czas dla skrocenia Dywizyi, przed zaczęciem rachunku, możesz ie odciąć, odcinając atoli tyleż liczb, y z końca liczby do podzielenia daney.

Skończywszy Dywizyą, co się od ostatniego odciągnięcia zostało, poydzie na liczbę samaną, ktorey *numeratorem*, reszta

od ostatniego odciagnienia pozostala, przydawszy do niej y liczby, ieżeli ktore przed Dywizyą odcięte były; a *denominatorem* cały Dzielnik bydź powinien.

Przykład pierwszy. Na sześć osob legowano zapisem 126846 Złotych, chcę wiedzieć, ile dla każdego przypadnie?

Dzielnik | *Liczba podzi:* | *Wieloraz*

6 | 1,2,6,8,4,6. | 21141

— 12

— 6

6

— 8

6

24.

24

— 6

6

W tym przykładzie, Wieloraz 21141 pokazuje, że po tyle z Summy legowanej, każdey z sześciu osob dostanie się, bez najmniejszey reszty.

Przykład drugi. Maiąc kto roczney intryaty 88520 Złotych, ta żeby mu na Rok cały wystarczyła, pyta się, ile na każdy tydzień expensować może? Ponieważ Rok

zamyka

zamyka w sobie 52 tygodni, zatym przez te, całą 88520 Złotych intratę dzielić potrzeba.

Dzielnik	Liczba podzi.	Wieloraz
52	88, 5, 2, 0,	1702 $\frac{16}{32}$
	52	
	365	
	364	
	120	
	104	
	16	

W tym przykładzie, ułożywszy naprzód porządkiem wzwyż opisanym, liczby do dzielenia dane, ponieważ Dzielnik ma w sobie dwie figury, z tey przyczyny, y w liczbie podzielney dwie figury pierwsze odcinam, y mówię *naprzod*, 52, w 88. biorę raz, zaczym jedno czyli 1, za pierwszą część Wieloraza piszę, a zmultiplikowawszy przez nie Dzielnika, raz pięćdziesiąt y dwa, są pięćdziesiąt y dwa, produkt 52, odciągam od dwóch pierwszych figur liczby podzielney, z ktorego odciągnięcia zostaje mi się 36. W tych, że Dzielnika 52 brać niemogę, składam przeto następującą z liczby podzielney figurę 5, a położywszy ją przy 36, mam 365, y mówię *powtore*, 52, w 365, biorę siedm razy, zaczym

zaczynam 7 piszę za drugą część Wieloraza, a zmnożywszy przez nie Dzielnika, siedm razy dwa, są czternaście, siedm razy pięć są czterdzieści y pięć, mam cały produkt 364, ten odciągamy od liczb, które dopiero dzieliłem, po którym odciągnięciu, zostaje mi się jedno czyli 1, składam zatem następującą czwartą figurę z liczby podzielnej 2, a położywszy je przy jednym pozostałym, mam 12, y mówię *potrzebie*, 52 we 12, nie mogę brać, tu, że nową z liczby podzielnej złożyłem figurę, a dzielnik w niej mieścić się nie może, zaczynam podług poprzedzających Reguł, kładę za to w Wielorazie zatrzecią część cyfrę 0, a następującą piątą z liczby podzielnej figurę, która tu jest 0, złożywszy do 12, mam 120, y mówię *po czwarte*: 52 w 120, biorę dwa razy, zatem z kładę za czwartą część Wieloraza, przez które to 2, zmnożywszy Dzielnika 52, produkt wypadający 104, odciągamy od 120, y mam resztę pozostałą 16, a ponieważ już całą liczbę podzieliłem, zaczynam podług ostatniej, wyżej przepisanej Reguły, reszta pozostała 16, idzie na liczbę samą, której też 16 są *numeratorem*, a *denominatorem* cały Dzielnik $\frac{16}{52}$. To uczyniwszy, odpowiadam o wemu który mnie pytał, względem rozporzą-

porządzenia roczney swoiey Intraty, że na cały Rok mu wystarczy, jeżeli każdego tygodnia expensować będzie 1702 Złote, y szesnaście części Złotego jednego, podzielonego na części pięćdziesiąt, y dwie.

Przykład trzeci. Mam ubiec w dniach 13, mil 332, chcę wiedzieć, ile każdego dnia ubiec mi potrzeba?

Dzielnik	Licz: podz:	Wieloraz
13.	3 3, 2. 2 6	25 $\frac{7}{13}$
- 7 2		
6 5		
- 7		

Każdego tedy dnia ubiec mi potrzeba mil 25, y siedm części z iedney mili podzieliwszy ją na części trzynaście, to jest prawie puł mili.

Przykład czwarty. 5000 Żołnierzy plonem dobytego Miasta, dzielą się wynoszącym na 500000 Złotych, pytam ile każdy z nich wezmie?

Dzielnik	Liczba podz:	Wieloraz
5 000	5000 000.	1000.

W tym przykładzie dla znajdujących się w Dzielniku cyfer trzech, skracam Dywizyą,

wizyą, gdyż odciąwszy te trzy cyfry z Dzielnika, y tyleż z liczby podzielney, dzielę tylko przez pięć, pięć tysięcy z ktorey Dywizyi wypada mi tyśiąc, ile każdy żołnierz z plonu owego brać powinien, co samo wynidzie gdy przez 5000 będę dzielił 5000000, nieodcinając cyfer.

Przykład piąty. Za 50 Łasztow zboża wzięłem 14665 Złotych Polkich, pytam, ile za Łaszt każdy przypada?

Dzielnik	Liczba podzi.	Wieloraz
5 0	14, 6, 6, 5	293 $\frac{15}{5}$
	10	
	- 46.	
	45	
	- 16	
	15	
	- 1.	

W tym przykładzie odciąwszy iedną cyfrę z Dzielnika, odcinam y z liczby podzielney iedną ostatnią figurę, to jest 5. Ze zaś po odprawioney Dywizyi, z ostatniego odciągnięcia zostało się 1, składam do niego 5 z liczby podzielney przy początku Dywizyi odcięte, y m m tę resztę zupełną pozostałą za *Numeratorem* liczby łamanej, ktorey *Denominatorem* jest cały Dzielnik 50, to jest $\frac{15}{50}$.

Łaszt

Zaszt tedy ieden sprzedałem po Złoty 293, y po pietnascie części iednego Złotego podzielonego na części pięćdziesiąt, to jest po groszy 9, czego z dalszych o liczbie łamaney nauk łatwo doysć będzie można.

Co się tycze sposobu na podzielenie liczb różne gatunki rzeczy w łobie zamkniętych, ten w trzech następujących zamyka się regułach.

Reguła pierwsza. Jeżeli liczba do podzielenia dana, z wielu składa się gatunkow, a Dzielnik z iednego, tedy wyższy gatunek liczby podzielney, gdy jest większy nad Dzielnika, przez niego dzielę, resztę zostającą redukuję na niższy następujący gatunek, który znowu przez tego samego Dzielnika dzielę, y tak daley.



Przykład. Dzielę na sześciu Kupcow
 zylk 30529 Talerow, Złotych 6 groszy 20.

Dzi:	Liczba podzielna		Wieloraz
	Talery	Złote Grosze	
6	30,5,2,9.	6 - 20.	5088 - 2 - 13 - 1
	30	8 60	
<hr/>			
	52.	6 14.6	8,0.
	48	12	6.
<hr/>			
	-49.	-2	20
	48	30	18
<hr/>			
	-1.	60.	-2
			3
<hr/>			
		6 6	
		6.	
<hr/>			

W tym przykładzie, podzieliwszy na-
 przod przez 6 Summę Talerow, od osta-
 tniego odciagnienia zostaje mi się Talar 1,
 w którym zamykające się, Złotych ośm
 łączę z sześciu Złotemi w liczbie podzieln-
 nej będącemi. Summę z tąd zebraną 14,
 znowu dzielę przez 6, a zostające mi się
 po odciagnieniu dwa Złote redukuję na
 groszy 60, które dodawszy do groszy 20
 w liczbie podzielnej będących mam gro-
 szy 80, y dzielę je przez 6. Toż zostają-
 ce się po ostatnim odciagnieniu grosze
 dwa

dwa zredukowawszy na szelągów 6, znowu dzielę przez Dzielnika 6, y mam Wieloraz zupełny liczby do podzielenia danej Talerów 5088, Złotych 2, groszy 13, szeląg 1, w zadanej kwestyi każdemu z sześciu Kupców dostać się powinno.

Gdy zaś naywyższy gatunek liczby podzielney będzie mniejszy od Dzielnika, tedy redukuje się wprzód na niższy gatunek, a potym dopiero dzieli się.

Przykład. Dał kto Złotych 4, y groszy 20 do podzielenia na pięciu ubogich, pytam się ile każdemu z nich dać potrzeba? Gdzie że przez 5 czterech dzielić nie mogę, tedy zaraz dane cztery Złote na grosze redukuje, do których dane osobno 20 groszy, przyłączywszy całą Sumę groszy, dzielę przez 5 następującym sposobem.

$$\begin{array}{r|l} 5 & 4 \text{ - } 20 \\ & 30 \end{array}$$

120

20

$$\begin{array}{r|l} 5 & 14,0, & 28 \\ & 10 \end{array}$$

-40

40

Każdemu tedy Ubogiemu dostanie się groszy 28.

Reguła

Reguła druga. Jeżeli liczba podzielna, ieden, a Dzielnik ma w sobie gatunkow więcej, tedy wżyskie gatunki w Dzielniku na najmniejszy zredukowawszy, przezeń liczbę podzielną dzielię, a gdyby na ow czas Summa w liczbie podzielney mnieyszą była, tedy y ta na gatunek mnieyszy redukuje się.

Przykład pierwszy. Za pięć łokci sukna, y ćwierć zapłacono Złotych 84, pytam ile łokcie kosztuje? W tym przykładzie redukuje naprzod 5 łokci na ćwierci, do których przydawszy ćwierć iedną, mam ćwierci 21, przez które dzielię wydane 84 Złote. Wieloraz 4 wypadający, pokazuje mi, że ćwierć iedna jest po Złotych 4, a zatem łokieć po Zł: 16.

	Dzi:	L. po:	Wieloraz
5 - 1	21	84	4
4 20		84	

20 - 21

Przykład drugi. Za płotna łokci 7 y ćwierci 2, dałem Złotych 20, pytam ile za każdy łokieć zapłaciłem? Ponieważ w Dzielniku są dwa gatunki, to jest łokcie y ćwierci, zatem łokieć redukuje na ćwierci, a przydawszy 2, mam ćwierci 30, przez które że Złotych 20 dzielić nie mogę, redukuje y te na grosze, które dopiero przez ćwierci zredukowane, podzieliwszy.

liwszy, mam cenę ćwierci iedney ewego
 płotna, groszy 20, zatym łokieć wyniesie
 mi na Złotyeh 2 y groszy 20.

7 - 2	20
4	30
28	600
2	

30		
Dziel:	Li: podz:	Wieloraz
30	600	20.

Reguła trzecia. Jeżeli tak Dzielnik, iako
 y liczba podzielna z wielu składają się ga-
 tunkow, tedy y w Dzielniku, y w liczbie
 podzielney wszystkie gatunki na nay-
 mnieyszy osobno redukować potrzeba,
 toż przez Dzielnika, liczbę podzielną, dy-
 widować.

Przykład. Za trzy oka kawy, y funt ie-
 den, dałem Złotyeh 22, groszy 10, chcę
 wiedzieć, ile oko iedno kosztuje? naprzod
 ok 3 zmnożywszy przez 3, redukuję
 na funty, y mam wraz z dodanym wży-
 stkich funtow 10, co będzie nowym Dziel-
 nikiem. Potym Złote 22 redukuję na
 grosze, y mam wżysstkich groszy 670;
 ktore nakoniec przez funtow 10 podzieli-
 wży, wypada mi funt ieden po groszy 67,
 to iest po Złotyeh 2 y groszy 7, zatym
 oko po Zł. 6. y gr: 21, a to w ten sposob?

$\frac{3}{3} \left(\frac{56}{10} \right) \frac{3}{3}$		
3 - 1	22 - 10	
3	30	
<hr style="width: 50%; margin: 0;"/>	<hr style="width: 50%; margin: 0;"/>	
9	660	
1	10	
<hr style="width: 50%; margin: 0;"/>	<hr style="width: 50%; margin: 0;"/>	
Dzielnik	Liczba pod:	Wieloraz
10	670.	67
	60	
	<hr style="width: 50%; margin: 0;"/>	
	- 70	
	70	
	<hr style="width: 50%; margin: 0;"/>	

Przeſtroga I. Dzielnik w tej części liczby podzielnej, którą dzieli, więcej nigdy nad dzielnicę razy brać się nie może. Ta zaś liczba, co po odciągnięciu produktu od liczb do podzielenia wziętych zostaje się, większa nad Dzielnika, ani mu równa, nigdy być nie powinna, ale zawsze mniejsza, bo jeżeli Dzielnikowi jest równa, lub nad niego większa, znać że Dzielnik w liczbie do podzielenia odciętej, mniej wzięty był, niżeli się mógł być brać.

Przeſtroga II. Jest jeszcze inny sposób na dzielenie liczb zwłaszcza przy większych, który tu dla wiadomości podaje się, y natym zależy, ażeby przed zaczęciem Dywizyi, na przód Dzielnika przez liczby 1, 2, 3, 4, &c. aż do 9 porządkiem moltiplikować, y wszystkie z tej moltiplikacyi wynikające produktu ieden pod drugim pisać, przydawwszy na drugiey ronieft

stronie linyki, liczy te, przez ktore Dziel-
nik moltiplikowany, ten a nie inny ma pro-
dukt, te bowiem produkta nic innego nie są,
tylko Dzielnik raz lub dwakroć razy wzię-
ty, y wskazyją nam; ile razy Dzielnik w li-
czbach, od liczby podzielney odciętych brąc
się powinien. Wizerunek tego w następują-
cym widziet się dacie przykladzie.

Dzielnik	Liczba Podzielna	Wieloraz
1	144	214, 0, 0, 1, 1, 7, 1, 2.
2	288	144
3	432	-700
4	576	576
5	720	
6	864	1240
7	1008	1152
8	1152	-- 881
9	1296	864
		-171
		144
		-277
		144
		1331
		1296
		-- 352
		288
		-64

Prze-

Przeſtroga III. *Tabliczek Nepera*, o ktor-
 ych w przeſtrodze drugiey po *multyplikacy-
 cy* mowiliſmy, z równą wygodą do *Dywi-
 zyi*, iak y do *Multyplikacyi* zażyć można
 ſpoſobem naſtępującym. Maiąc naprzykład
 podzielić 10504 przez 52, piſzę naprzod te
 dwie dane liczby na oſobney karcie, tak iako
 ſię do *Dyvizyi* piſać powinny. Powtore-
 Biorę *Tabliczki E. B.* u ktorych wierzcisku ſą
 liczby 5 y 2 *Dzielnika* ſkładające, y ukła-
 dam je wzduż iednę przy drugiey, iak w
Multyplikacyi, toż *Tabliczkę A.* z liczbami
 naturalnemi, przyſtawiam na lewym boku
Tabliczki E. Potrzebie. Odcinam z liczby
 podzielney z *Dzielnikiem* na oſobney karcie
 napisaney, pierwszą część, którą naprzod
 przez *Dzielnika* mam dzielić, iaka tu ieſt
 105, a ponieważ *Wielorazy*, czyli liczby
 naturalne na *pierwszey Tabliczce* znajdujące
 ſię 1, 2, 3, 4, &c. pokazują mi w kolumnach
 poprzecznych ſobie przyległych, *Dzielnika*
 52, raz, dwakroć, trzykroć, czterokroć &c.
 wziętego, iako ſię łatwo z przeſtęy *Prze-
 ſtrogi*, y z ſamego *Tabliczek* robienia doro-
 zumieć można, uważam więc w ktorey po-
 przeczney kolumnie *Tabliczek*, *Dzielnika* raz
 albo kilka razy wziętego reprezentujących,
 taż ſama liczba 105, lub naybliżſzą iey mięſci
 ſię, czyli znajduie, y widzę że w drugiey ko-
 lumnie poprzeczney zamyka ſię 104 naybliż-
 ſzą liczbie owey odciętey 105. Poczwar-
 te. Przy tey kolumnie, z na *pierwszey Tabliczce*
 A,

A, w tym samym rzędzie położone, są Wielorazem tej pierwszej części, zacznym te 2 piśe na prawey stronie liczby podzielney na osobney karcie napisaney. Popiąte. Odciągam 104 od owey pierwszej części adciętey z liczby podzielney, po którym odciągnienu mam zostaiące się 1. Pożošte. Do tego 1 składam następującą z liczby podzielney cyfrę 0, y mam 10, w których że oczywista jest, iż Dzielnik 52 brać się niemoże, zacznym za drugą część Wieloraza na osobney karcie napisawszy cyfrę, składam do owych 10, następującą z liczby podzielney figurę 4, a tak mam 104. Pośiodme. Uwazam znowu, w ktorey poprzeczney kolumnie Tabliczek Dzielnika kilka razy wziętego reprezentujących, ta liczba 104 lub iey naybliższa zamyka się, y znayduie w drugiej kolumnie, 104, liczbę, ktorey mi prawie potrzeba było, a przy niej w pierwszej Tabliczce 2, y te są trzecią częśćią Wieloraza. Nakoniec, 104 od 104 odciągnawszy, niezostaię się nic, a zatym Dyrwizya skończona. Liczby tedy 10504 podzieloney przez 52, Wieloraz jest 202.



A. E. B.

1	5	2
2	10	4
3	15	6
4	20	8
5	25	10
6	30	12
7	35	14
8	40	16
9	45	18

$$\begin{array}{r}
 52 \left| \begin{array}{l} 105, 0, 4, \\ 104. \end{array} \right| 202 \\
 \hline
 \text{-- } 104 \\
 \hline
 \text{--- } 104 \\
 \hline
 \text{--- }
 \end{array}$$

Przeſtroga IV. O Doſwiadczeniu dobrze uczynioney Dywizyi, mowić ſię będzie w naſtępiącej Propozycyi.

PROPOZYCYA VII.

Donieść należącie uczynioney Multiplikacyi, y Dywizyi.

Powszechne u Arytmetykow ieſt *axioma*: *Destruit multiplicatio, quod fecit Diviſio, & reſtaurat Diviſio, quod destruxit multiplicatio* to ieſt: Produkt multiplykacyi przez Dywizyą, a Wieloraz Dywizyi przez multiplykacyą przywracaią ſię do liczb pierwizych ktore do mnożenia, lub do podzielenia, dane były. Na

Na doświadczenie tedy dobrze odpra-
wioney moltiplicacyi, podziel produkt
przez moltiplikatora, a Wieloraz liczbie
do moltiplicacyi daney, rowny bydź po-
winien; inaczey błąd w moltiplicacyi stać
się musiał. Tak w pierwszym przykła-
dzie z moltiplicacyi produkt 27432, po-
dzieliwszy przez moltiplikatora 8 wyni-
ka mi Wieloraz 3429 rowny we wszystkim
liczbie do mnożenia daney.

$$\begin{array}{r}
 3429 \\
 \underline{} \\
 8 \overline{) 27432} \quad | \quad 3429 \\
 \underline{24} \\
 -34 \\
 32 \\
 \underline{00} \\
 -23 \\
 16 \\
 \underline{00} \\
 -72 \\
 72 \\
 \underline{00} \\
 00
 \end{array}$$

Na doświadczenie Dywizyi, Wieloraz
przez Dzielnika zmoltiplikowawszy, y
przydawtzy resztę, jeżeli się iaka w po-
dziale została, produkt rowny bydź powi-
nien, liczbie do dzielenia daney. Tak
w przykładzie pierwszym z Dywizyi, Wie-
loraz

loraz 21141 zmultiplikowawszy przez
Dielnika 6, produkt 126846, wypada ro-
wny liczbie do podzielenia daney.

Dzielnik	Liczba pod-	Wieloraz
6	12,6,8,4,6,	21141
	12	6

	--6	Produkt 126846.
	6	

	-8	
	6	

	24	
	24	

	--6	
	6	

Z podobną, iak w Addycyi, y w Sub-
trakcyi łatwością, doświadczyć także
można dobrze odprawionych Multipli-
kacyi, y Dywizyi, przez wyrzucenie
dziewięciu. *Naprzod* albowiem po uczy-
nionej multiplikacyi wyrzuca się po
dziewięć z liczby A. do mnożenia daney,
a 4 pozostałe kładą się na wierzchu krzy-
ża M. *Powtore.* wyrzuca się po dziewięć
z multiplikatora B, a 1 od dziewięciu po-
zostałe, kładzie się na dole krzyża N.

Potrzenie

Potrzenie. te dwie reszty, mnyplikują się między sobą; a z produktu wyrzuciwszy ile razy można po dziewięć, reszta ztąd pozostała 4, pisze się na boku krzyża O. *Nakonec.* z produktu generalnego C, każde przypadające 9 wyrzuciwszy, liczba, która się od ostatnich dziewięciu, zostaje, liczbie O na boku krzyża napisaney równa bydź powinna, iakie tu są 4, y piszą się na drugim boku tegoż Krzyża P.

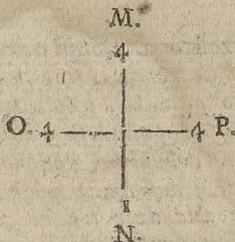
A. 1228

B. 19

11052

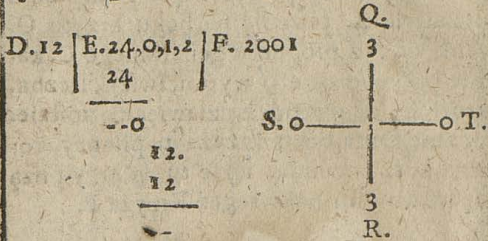
1228

C. 23332



W Dywizyi *naprzod* wyrzuca się po 9 z Dzielnika D, y reszta 3 od 9 zostająca, pisze się na wierzchu krzyża Q. *Powtore.* wyrzuca się po 9 z Wieloraza F, y reszta pozostała 3, pisze się na dole krzyża R. *Potrzenie.* te dwie reszty zmnyplikowawszy między sobą, y wyrzuciwszy z produktu 9 cyfra 0, w tym przykładzie pozostała kładzie się na boku krzyża S. *Nakonec.* z liczby podzielney po 9 wyrzuciwszy, resztę mieć powinienem równą liczbie

czbie na boku Krzyża T. napisaney, która w następującym przykładzie jest o, y piszę ją na drugim boku Krzyża T.



Przeſtrogą. Dotąd o proſtych rachunkach, liczb Całkowitych tak iednego, iako, y różnego gatunku, mowiliſmy. Przeſtrogi y nauki ſzczegulnieyſze o każdym z oſobna rodzaju rachunkow, podane, im tedy kto ſpamięta, y doſkonaley poymje, tym maiey dla ſiebie znaydzie trudności w następujących wyżſzey Arytmetyki Regulach. A że nayczęſciey liczby różnego gatunku w Rachunek wchodzą, z tey przyczyny każdy o to ſtarac ſię powinien, ażeby doſkonale wiedział cene, y proporcya gatunku niźſzego do gatunku wyżſzego kaźdey rzeczy, mając zupełną monet, wag, y miar, wiadomość; ktore iako w kaźdym Kraiu nie ſą iednakowe, tak Reguła na nie generalna, nie tak z przepiſu Rachmiſtrzew, iako bardziey z codzienney praktyki, zabrac ſię może, a zwięſzcza w naſzym Kraiu, gdzie w kaźdey prawie Prowincyi

cyi nazwiska, proporcye miar są różniące się między sobą. Których specyfikacyą obser-
niey tu wyrażać, za rzecz mniey potrzebną
osądziłem, aż poki zupełna w całym Państwie
tak monety, iako wag, y miar, nie nastąpi koe-
kwacya, y ieden wśędzie wator.

Zakończę Rozdział ten, kilka cieka-
wemi Kwestyami, ażeby łatwością w sol-
wowaniu ich przez proste Arytmetyki Re-
guly, Młodzi zachęcona, do dalszych tym chę-
tniey brata się.

PROPOZYCYA VIII.

Zamykająca w sobie niektóre cieka-
we zadania, które przez poprze-
dzające proste Arytmetyki Re-
guly łatwo solwować można.

ZADANIE I. Z powszechnego Astro-
nomow wymiaru, Słońce odległe jest
od ziemi na mil Niemieckich 20,136,600
a Miesiąc na mil 34900. pytam iak wielka
jest odległość Słońca od Miesiąca?

Odciągnąwszy liczbę mnieyszą od więk-
szej, masz odległość Słońca od Miesiąca,
na mil Niemieckich 20,081,700.

ZADANIE II. Ma Oyciec lat 37, Syn
lat 9; pytam ile lat obydwom żyć potrze-
ba, ażeby Syn miał połowę lat Oyco-
wskich?

E

Multy-

Mułyplikuy lata Synowikie przez 2, produkt 18, z tąd wypadający, odciągnij od lat Oycowkich 37, reszta 19, pokaże ci, że lat 19 Syn z Oycem pożywszy, będzie miał połowę lat Oycowkich. Wszakże 19 a 37, czynią 56, a zdrugiey strony 19 a 9, czynią 28, co jest połową lat 56.

ZADANIE III. Troię w lat 431 przed założeniem Rzymu zburzyli Grecy. Od założenia Rzymu aż do Narodzenia Chrystusa upłynęło lat 753, od Narodzenia Chrystusa aż do Roku teraznieyszego wyszło lat 1766, pytam, ile lat minęło od zburzenia Troi?

Dodawży wszystkie trzy wzwyż wyrażone Summy, masz lat 2950, które od zburzenia Troi do tych czas upłynęły.

ZADANIE IV. Prochow palących wynalazek, przypisują Bartoldowi Mnichowi Kolońskiemu, około Roku 1380, chcę wiedzieć, ile lat od wynalazku prochow minęło?

Odciągnij Rok wzwyż wyrażony od Roku teraznieyszego, a reszta 386, to ci pokaże.

ZADANIE V. Homer od Hezyoda spytany, ile Greków na pierwszą expedycją pod Troię wyprawilo się? Odpowiedział:

Siedm

*Siedm kuchen było, a z kaźdey przypadło
Pięćdziesiąt stołow zastawić potrawy,
Dziewięć set Grekow za ieden stoł siadło,
Zdatnych iedynie do Woienney sprawy.*

Zimultiplikowawszy, naprzod 7 przez 50, a potym produkt ztąd wynikaący 350 przez 900. masz produkt generalny 315000; ile Woioownikow Greckich pod Troię na pierwszą expedycyą wyprawio się.

ZADANIE VI. Na teyże Woynie Troianskiej, ktora lat 10 trwała, zginęło o gosem Grekow y Troian 1,566,000., ale tak; że kłeska Grekow. 194 tyściami więcej nad Troian wynosiła, pytam ile zginęło Grekow, ile Troian?

Do połowy Summy generalney dodawszy połowę przewyższki, czyli różnicy, ktora tu między kłeskami zachodzi, masz liczbę zabitych Grekow 880000, a od połowy Summy generalney odciągnawszy połowę teyże przewyższki, masz liczbę zabitych Troian 680000.

ZADANIE VII. Obwod czyli Cyrkuł okręgu Ziemowodnego dzieli się na 360 Gradusow, w iednym Gradusie iest mil Niemieckich 15, Polskich 18, pytam ile ma mil Niemieckich, lub Polskich, obwod caley ziemi?

Zmultiplikowawszy 360 Gradusow przez 15, masz okręgu ziemskiego na mil

Niemieckich 5400, a z moltiplikowawszy też gradusy przez 18, masz mil Polskich 6480.

ZADANIE VIII. Podrożny żartując z Arytmetyka, rzecze do niego: Doydź przez twe rachunki, ile mil w tym tygodniu ubiegłem?

Arytmetyk niewiedząc kwoty mil owych, każe ie podrożnemu sekretnie moltiplikować przez 9, toż produkt podzielić przez 3, a Wieloraz z tey Dywizyi wypadający, znowu moltiplikować przez 6. Toż profi go o wikazanie sobie ostatniego produktu, który sam podzieliwszy przez 18 ma mil zadanych kwotę. Daymy że mil owych było 24, te zmoltiplikowawszy przez 9, iest produkt 216, który podzieliwszy przez 3, wypada Wieloraz 72, a ten moltiplikując znowu przez 6 wychodzi produkt 432, ten produkt ostatni gdy nakoniec podzielię przez 18, mam Wieloraz 24, która mil liczba założona była.

ZADANIE IX. W pewney Fortecy było Francuzow y Szwaycarow 2,114, na Szwaycarow tylko raz w tydzień warta przypadadała, pytam wiele było Francuzow, a wiele Szwaycarow?

Podziel 2,114, przez dni 7, z których składa się ieden tydzień, a Wieloraz pokaze

każe ci liczbę Szwajcarow 302; Wieloraz ten odciągnąwszy od 2,114, reszta 1,812 pokaze ci liczbę Francuzow.

ZADANIE X. Dwoch Braci, proszą trzeciego o orzechy, ktore niedawno kupił! Na co im tak mowi:

Oyciec połowę, czwartą część ma Matka, Szostam dał Siostrze. Wy chcecie ostatka? Z tysiąca dwoch set, tylko te, mam w ręście, Ktorych zgadnąwszy liczbę, wszystkie weście.

Podzielił naprzód 1,200 przez dwa, a Wieloraz pokaze ci, że Oyciec wziął 600.

Podzielił powtore 1,200 przez 4, a Wieloraz pokaze ci, że Matka wzięła 300.

Podzielił potrzecie 1,200 przez 6, a Wieloraz pokaze ci, że Siostrze dostało się 200.

Zniósłszy te Summy parcyalne, Summę z nich zebraną 1,100 odciągnij od 1,200, reszta od odciągnięcia pozostała, pokaze, że jeszcze zostało mu się orzechow 100, ktore dwom Braci ofiarował.



ROZDZIAŁ II.

O Rachunkach Liczb Łamanych.

I. **L**iczba Łamana, którą inaczej zowiemy *Frakcyą*, lub *Minucyą*, jest część iedna, albo więcey części rzeczy iakiey, na kilka równych części podzieloney. Tak podzieliwszy Złoty ieden na trzy części, gdy mam z tych trzech części, dwie, mowi się że mam dwa ze trzech, co na piśmie tak się wyraża $\frac{2}{3}$.

Do wyrażenia tedy liczby łamanej, dwa numery koniecznie są potrzebne, ieden który kładę nad liniyką, a ten zowie się *Licznik*, *Numerator*, y wskazuje mi, wiele mam części z rzeczy podzieloney. Drugi, który piszę pod liniyką, a ten zowie się *Mianownik*, *Denominator*, y wymienia mi, na wiele części rzecz owa podzielona była. Tak naprzykład:

$$\frac{\frac{1}{2}}{\frac{1}{3}} \quad \frac{\frac{2}{7}}{\frac{4}{9}} \quad \frac{\frac{1}{20}}{\frac{1}{20}}$$

znaczy, że mam iedną ze dwóch, czyli połowę, iedną ze trzech, dwie z siedmiu, cztery z dziewięciu, iedenascie ze dwudziestu części rzeczy iakiey, na takoweż części równie podzieloney.

II. Liczba Łamana, w ktorey Licznik Denominatorowi równy będzie, znaczy iedno

iedno całkowite, tak mając $\frac{3}{3}$ trzy ze trzech; mam iedno całe, bo mam trzy części z rzeczy tej, która na też same trzy części podzielona była.

III. Liczba Łamana, w której Numerator nad Denominatora jest większy, zowie się *impropria*, to jest niewłaściwa czyli zmyślona tylko; y wynosi więcej nad iedno całkowite. Tak mając $\frac{5}{3}$ pięć ze trzech części iednego Złotego, znaczy, że mam y te trzy części, na które, Złoty podzielony był, y dwie procz tego części, drugiego Złotego, na takoweż równe trzy części podzielonego, to jest mam Złoty ieden cały, y dwie ze trzech części drugiego Złotego, czyli groszy 20; co się tak wyraża $1\frac{2}{3}$. Złoty ieden, y dwie ze trzech części, drugiego.

IV. Ułamek liczby łamanej, czyli Frakcja Frakcyi, jest część, od sameyże Frakcyi, odcięta, tak gdy z $\frac{2}{3}$ odcinam połowę, mowi się że jest odcięta połowa dwóch ze trzech, a piśze się tak: $\frac{1}{2} | \frac{2}{3}$; liniyka te dwie Frakcje przedzielająca, znaczy, że pierwsza Frakcja jest częścią Frakcyi następującej. Tak mając $\frac{2}{3}$ dwie ze trzech części iednego Złotego, to jest gr: 20, gdy z tych daię komu $\frac{1}{2}$ czyli połowę; mowi się, że mu dał połowę dwóch ze trzech części iednego Złotego, to jest groszy 10.

V.

V. Dla uniknienia, przydtuzszego zatrudnienia w Rachunkach, zażywać będziemy na potym następujących znakow Arytmetycznych, powszechnie w slyskim Rachmistrzom świadomych, ktore dobrze w pamięć wbić sobie potrzeba, żeby z matey na nie bacznosci, omytek y błędow w dalszych Rachunkach niepopetniać.

Znak tedy równości między liczbami jest taki: $=$; *naprzykład* $a = b$, znaczy że cena pod literą a, wyrażona, rowna jest we wlyskim cenie, ktora pod literą b, mieści się.

Znak Addycyi jest $+$ nazywa się *plus*, to jest więcey, co u nas wyrazić się może tą Konjunkcyą, a, tak *naprzykład* $2 + 3 + 5 + 1 = 11$, znaczy: że 2, a 3, a 5, y jedno czynią 11, albo rowne są jedenaštu.

Znak Subtrakcyi jest $-$ *minus*, mniej, *np.* $8 - 5 = 3$, znaczy, że ośm zmniejszone pięcioma, równają się trzem.

Znak Multyplikacyi jest \times Tak $5 \times 3 = 15$, znaczy że pięć zmultyplikowane przez trzy równają się piętnaštom.

Znak Dywizyi wyraża się Frakcyą, w ktorey liczba do dzielenia dana, Ma dzie się na mieyscu *Numeratora*, a Dzielnik, na mieyscu *Denominatora*, *naprzykład* $\frac{18}{3} = 6$, znaczy że 18 podzielone przez 3, równają się sześciom.

Znak

Znak proporcji, czyli względu rownego między liczbami jest, *::* *naprzykład* 2. 4 *::* 5. 10, znaczy, że między 2 y 4, taż sama zachodzi różnica, tenże sam względ, co między 5 y 10. to jest, że iako 2, w 4, tak 5, w 10, zupełnie dwa razy mieszczą się.

Znak proporcji ciągnionej jest \div z samego początku położony; *naprzykład* \div 2 4 8, znaczy że średnia liczba 4, bierze się dwa razy, raz, iako 2, dwa razy w sobie zamyka, drugi raz, iako sama w 8 dwa razy wzajemnie mieści się.

VI. *Axyomata, czyli prawdy niezawodne Arytmetyczne, do doskonałego liczb łama-nych zrozumienia potrzebne.*

A X Y O M A I.

Jedno, do całej Frakcji tę ma proporcją, iaką ma proporcją Denominator teyże Frakcji do swego Numeratora. *Naprzykład* 1. $\frac{2}{3}$ *::* 3. 2, jedno bowiem, jest to rzecz cała nie podzielona, która tak się ma do swoich części, przez całą Frakcją wyrażonych, iak się ma Denominator, który nic innego nie jest, tylko toż samo jedno na części podzielone, do tychże samych swoich części w Numeratorze zamkniętych. Pokażmy to w *Przykładzie*, niechay będą $\frac{2}{3}$, dwie ze trzech

(74)

trzech części iednego Złotego, to iest gro-
 szy 20, Złoty tedy ieden tak się ma do $\frac{2}{3}$, to
 iest do groszy 20, ktore cała Frakcyja $\frac{2}{3}$
 wyraża, iak się mają groszy 30, czyli Zło-
 ty do groszy 20, to iest Denominator do
 Numeratora.

A X Y O M A II.

Frakcyje w których Numeratory iedną-
 kową do Denominatorow swoich mają
 proporcya, są rowne, y iedney ceny. Na-
 przykład $\frac{1}{2}$, $\frac{2}{4}$, $\frac{3}{6}$, $\frac{4}{8}$, $\frac{5}{10}$. Ponieważ w każdej
 z tych Frakcyi numerator dwa razy zu-
 pełnie mieści się w swoim Denominatorze.
 z tey przyczyny wszystkie te Frakcyje ied-
 den walor mają, to iest wszystkie znaczą
 połowę.

A X Y O M A III.

Frakcyja, ktorey tak Numerator, iako y
 Denominator przez też samę multy-
 plikuja się, lub dzielą razem liczbę, wa-
 loru swego nieodmienia, y zawsze iedney
 iest ceny, tak następującey Frakcyi $\frac{4}{5}$ mul-
 typlikując przez 5 tak Numeratora 4, ia-
 ko y Denominatora 8, wynika Frakcyja $\frac{20}{8}$,
 ktora toż samo znaczy, co pierwsza. Po-
 dobnymże sposobem dzieląc tak Numera-
 tora 4, iak Denominatora 8, przez 2, wy-
 nika Frakcyja $\frac{2}{4}$, tegoż samego co y pier-
 wsza, waloru.

Prze.

Przeſtrogą. *Wiele zależy na tym, ażeby dotąd wyrażone o Liczbach łamanych, nauki, Definicje, y Axiomata, dobrze zrozumieć y pomnieć, bez czego, następujące Propozycje niemato trudności sprawić by mogły.*

PROPOZYCYA I.

Danych dwoch Liczb znaleźć miarę powszechną naywiększą.

M iara dwoch liczb powszechna naywiększa, jest liczba taka, która, równie, zupełnie, y bez naymnieyszey reszty, obydwie dane liczby dzieli, *naprzykład* między 12 y 15, miara powszechna naywiększa jest 3, gdyż przez te 3 podzieliwszy 12, wychodzi mi spełna 4, a podzieliwszy 15, wychodzi mi spełna 5, bez naymnieyszey od obydwu liczb danych reszty. Dla tego zaś liczba taka nazywa się miarą naywiększą, że liczb przez nią podzielonych, żadna inna liczba większa nad nią zarownie podzielić niemoże.

Chcąc tedy dwoch liczb danych powszechną miarę naywiększą znaleźć, iedney *naprzykład* pod literą A, drugiey pod literą B, wyrażoney; dziel naprzod liczbę większą A, przez liczbę mnieyszą B, a Wieloraz z tego podzielenia wypadający,
mimo

mimo puściwszy, przez resztę pozostałą C, dziel znowu liczbę mniejszą B, a zaniechawszy y tu Wieloraza, znowu przez zostającą się resztę D, dziel liczbę C. gdzie znowu Wieloraz porzuciwszy, przez resztę E, dziel liczbę D, toż przez resztę F, dziel znowu liczbę E, która liczba F. że bez najmniejszey reszty podzielić liczbę E, jest dwóch liczb A. y B. na początku danych największą powszechną miarą, ktorey szukałeś, a zatym podzieliwszy przez 18, naprzód większą liczbę A 234, wypadnie ci 13, potym mniejszą liczbę B. 144, wypadnie ci 8, bez najmniejszey, od podzielenia obydwu danych liczb reszty. Wizerunek tego masz następujący.

$$\begin{array}{r|l} B. 144. & A. 234 \quad | \quad 1 \\ \hline & 144 \end{array}$$

$$\begin{array}{r|l} C. 90 & B. 144 \quad | \quad 1 \\ \hline & 90 \end{array}$$

$$\begin{array}{r|l} D. 54 & C. 90 \quad | \quad 1 \\ \hline & 54 \end{array}$$

$$\begin{array}{r|l} E. 36 & D. 54 \quad | \quad 1 \\ \hline & 36 \end{array}$$

$$\begin{array}{r|l} F. 18 & E. 36 \quad | \quad 2 \\ \hline & 36 \end{array}$$

Przy-

83)(77)(83

Przykład drugi. Szukam największey powszechney miary, między następującymi dwoma liczbami, jedney pod literą G, drugiey pod literą H.

$$\begin{array}{r|l} \text{H. } 102 & \text{G. } 438 \\ \hline & 408 \end{array} \quad 4$$

$$\begin{array}{r|l} \text{I. } -30 & \text{H. } 102 \\ \hline & 90 \end{array} \quad 3$$

$$\begin{array}{r|l} \text{K. } 12 & \text{I. } 30 \\ \hline & 24 \end{array} \quad 2$$

$$\begin{array}{r|l} \text{L. } -6 & \text{K. } 12 \\ \hline & 12 \end{array} \quad 2$$

Między temi dwoma danemi liczbami, największa powszechna miara, jest 6. przez ktore, dzieląc liczbę większą G.438, wypada 73. Dzieląc tudzież liczbę mniejszą H. 102, wypada 17 bez najmniejszey od podzielenia obydwu liczb reszty.

Ieżeli zaś po skończoney tym sposobem między dwoma danemi liczbami Dywizyi, zostaje się 1, znak jest że liczby dane powszechney żadney miary między sobą nie mają. y są względem siebie *numeri incommensurabiles*, liczby niezmieryte, iako to daie się widzieć w następujących dwóch

\dots (78) \dots
 dwóch liczbach, pod literami M. y N.
 wyrażonych.

$$\begin{array}{r|l} \text{N.49} & \text{M.134} \\ & 98 \\ \hline & \end{array} \quad \begin{array}{l} 2 \\ \end{array}$$

$$\begin{array}{r|l} \text{O. 36} & \text{N.49} \\ & 36 \\ \hline & \end{array} \quad \begin{array}{l} 1 \\ \end{array}$$

$$\begin{array}{r|l} \text{P. 13} & \text{O.36} \\ & 26 \\ \hline & \end{array} \quad \begin{array}{l} 2 \\ \end{array}$$

$$\begin{array}{r|l} \text{Q.10} & \text{P.13} \\ & 10 \\ \hline & \end{array} \quad \begin{array}{l} 1 \\ \end{array}$$

$$\begin{array}{r|l} \text{R. -3} & \text{Q. 10} \\ & 9 \\ \hline & \end{array} \quad \begin{array}{l} 3 \\ \end{array}$$

I

Ze tedy te dwie liczby M. y N. dzieląc
 między sobą wzwyż wyrażonym spo-
 sobem, zostaje mi się nakoniec I. Znak
 jest że liczby owe żadney powszechney
 miary nie mają, aprzeto przez żadną li-
 czbę podzielić ich tak niemożna, ażeby się
 od obydwu nic niezostawało.

Demonstracya czyli ukazanie tey ope-
 racyi, przez się jest iawne. Bo przez
 nieustanne owe liczby mnieyszey od więk-
 szey przez Dywizyą odciągnięcie, przyść
 na ostatek koniecznie musimy, do takiej
 liczby, ktoraby danych liczb równym by-

ła

ła wymiarem, albo wskazała nam przynajmniej, że między liczbami danemi żadna miara powszechna znaleźć się nie może. Liczba, dane liczby dzielić równie mogąca, zowie się ieszcze inaczej liczb owych część ıla, *Pars aliquota*, a liczba ktora danych liczb, iako miara powszechna dzielić niemoże, zowie się część iakaś, *Pars aliquanta*, iedney z nich, to jest tey, ktora bez pozostania reszty niedzieli.

Przestroga. Liczba każda siebie samę raz mierzy, zacząym zażyta bydz może za największą powszechną miarę, między sobą, y drugą liczbą daną, tak 7 jest największą powszechną miarą między 7 y 21. Bo 7 podzielnośy przez 7, wypada 1, a 21 podzielnośy przez 7, wypadają 3; bez najmniejszey od liczby obdwey, reszty.

PROPOZYCYA II.

Liczbę Łamaną na najmnieysze terminy redukować.

Do iasney, y łatwieyszey, liczb Łamanych Rachuby, naywięcey pomaga, kiedy ie do iak najmnieyszych redukuje my terminow, ktoremi Frakcye wyrażone, toż samo znaczą, co znaczyły przed tym w wielkich terminach zamknięte.

Chcąc

Chcąc tedy Frakcyą do naymniejszych terminow redukować *naprzód* przez *Propozycyą poprzedzającą* znaydziy naywiększą powszechną miarę, między iey Numeratorem, y Denominatorem.

Pontore. Przez wynalezioną naywiększą powszechną miarę, podziel osobno Numeratora, y osobno Denominatora Frakcyi daney; Wieloraz Numeratora, będzie nowym Nmeratorem, Wieloraz Denominatora, będzie nowym Denominatorem Frakcyi nowey, rowney we wszystkim daney Frakcyi przez *Axyoma III.* Tak *naprzykład* Frakcyą następującą $\frac{160}{296}$ chcąc redukować do naymniejszych terminow, szukam przez *Propozycyą poprzedzającą* naywiększey powszechney między temi dwoma liczbami miary, ktora jest 8, przez te 8 dzieląc Numeratora 160, mam 20, dzieląc potym Denominatora 296, mam 37, z czego wynika mi Frakcyą $\frac{20}{37}$ w naymniejszych terminach wyrażona, a tegoż samego watoru, co Frakcyą dana $\frac{160}{296}$. Tym samym sposobem czyniąc, z następującey liczby samaney $\frac{60}{8}$, mam inną $\frac{5}{8}$ pierwszey we wszystkim równą, dzieląc y Numeratora, y Denominatora iey przez 12, ktore są naywiększą miarą daney Frakcyi $\frac{60}{8}$.

PRO.

PROPOZYCYA III.

*Dane Frakcye do iednego Mianowni-
ka, czyli Denominatora
redukować.*

Redukować Frakcyę do iednego Miano-
wnika, nic innego nie iest, tylko u-
czynić, ażeby Frakcyę różnych Miano-
wnikow mające, iednego na potym Miano-
wnika miały, nieodmieniwszy nic we
wnętrżney swoiey ceny.

Chcąc tedy dwie Frakcyę, *naprzykład* $\frac{2}{3}$
y $\frac{3}{4}$ do iednego Mianownika redukować,
rozmnóż *naprzod* przez Mianownika dru-
giey Frakcyi, osobno Licznika, y osobno
Mianownika Frakcyi pierwszey, to iest
 $4X\frac{2}{3}$, masz inną Frakcyą $\frac{8}{12}$, pierwszey ze
wszystkim równą. Rozmnóż *potym* przez
Mianownika Frakcyi pierwszey, Licznika. y
Mianownika Frakcyi drugiey, to iest $3X\frac{3}{4}$
masz inną Frakcyą $\frac{9}{12}$, drugiey daney
Frakcyi ze wszystkim równą. Otoż te dwie
dane Frakcyę, watoru swego nic niestra-
ciwszy *przez Axyomę III*, iednego teraz
Mianownika mają.

$$\begin{array}{r|l} \frac{2}{3} X \frac{3}{4} & \frac{10}{8} X \frac{10}{15} \\ \frac{8}{12} & \frac{15}{30} \frac{60}{30} \end{array}$$

Iezeli zaś danych będzie więcej liczb
tamanych, ażeby je do iednego Miano-
wnika

wnika redukować, *naprzykład* $\frac{2}{3}$, $\frac{3}{4}$, $\frac{1}{5}$.
 W ten czas *naprzód* przez produkt Mianownikow drugiey, y trzeciey Frakcyi, rozmnoż osobno Licznika, y Mianownika Frakcyi pierwszey, to iest $20 \times \frac{2}{3}$ masz Frakcyą nową $\frac{40}{60}$ pierwszey ze wżyszkim równą, przez *Axyoma III.* *Powtore* przez produkt Mianownikow Frakcyi pierwszey, y trzeciey, rozmnoż osobno Licznika, y Mianownika Frakcyi drugiey, to iest $15 \times \frac{3}{4}$ masz Frakcyą nową $\frac{45}{40}$ drugiey daney Frakcyi ze wżyszkim równą; przez toż *Axyoma III.* *Potrzenie.* Przez produkt Mianownikow Frakcyi pierwszey, y drugiey rozmnoż osobno Licznika, y Mianownika Frakcyi trzeciey, to iest $12 \times \frac{1}{5}$, masz Frakcyą nową $\frac{12}{20}$, trzeciey daney Frakcyi ze wżyszkim równą przez toż *Axyoma III.* Aż oto te trzy Frakcye, waloru swego wewnętrzneho nic niestraciwszy, iednego iuż Mianownika mają.

$$\frac{2}{3} \times \frac{3}{4} \times \frac{1}{5} \quad \Bigg| \quad \frac{1}{5} \times \frac{3}{4} \times \frac{2}{3}$$

$$\frac{40}{60} \quad \frac{45}{40} \quad \frac{12}{20} \quad \Bigg| \quad \frac{20}{40} \quad \frac{24}{40} \quad \frac{20}{40}$$

Toż samo czyn, ilekolwiek Frakcyi do iednego Mianownika redukować ci przydzie, to iest: przez produkt wżyszkich Mianownikow, (procz Mianownika Frakcyi, którą aktu redukujesz) mnoż osobno Licznika, y Mianownika, wżyszkich z osobna danych Frakcyi.

Prze-

Przeftroga I. Gdy Mianownik iedney ze dwoch Frakcyi danych, ſpełna dzieli Mianownika Frakcyi drugiey, w tenczas przez Wieloraz z tey Dywizyi wynikający, rozmnoż Licznika, y Mianownika tey Frakcyi, ktorey Denominator, Denominatora Frakcyi drugiey zupełnie podzielił, a Frakcye będą mieć obydwie iednego Mianownika. Niechay naprzykład będą dane dwie następuiące Frakcye $\frac{2}{3}$, $\frac{7}{15}$. Ponieważ 3 Denominator pierwfſzey Frakcyi, mieſci ſię zupełnie pięć razy w 15, to ieſt Denominatorze Frakcyi drugiey; zaczym przez ten Wieloraz 5, zmnożyliwamy Licznika, y Mianownika Frakcyi pierwfſzey, 5×2 maſz $\frac{10}{15}$, która Frakcyja tegoż ſamego Mianownika ma, co, y druga $\frac{7}{15}$.

Przykład pierwfzy. Przykład drugi.

$\frac{2}{3}$,	$\frac{7}{15}$		$\frac{4}{2}$,	$\frac{3}{12}$
$\frac{10}{15}$,	$\frac{7}{15}$		$\frac{2}{3}$,	$\frac{3}{12}$

Przeftroga II. Z tey Propozycyi uczemy ſię poznawać, która z zadanych liczb łamanych ieſt więkſza? bo zredukowawszy ie do iednego Mianownika, ta więkſza ieſt, ktorey Licznik ieſt więkſzy.

PROPOZYCYA IV.

Liczb łamaną do iakiegokolwiek danego Denominatora redukować, nieodmieniając ceny iey bynaymniey.

Niechay będzie dana Frakcyja $\frac{2}{3}$, którą potrzeba redukować na Frakcyja mającą Denominatora 60.

F₂

Przez

Przez Licznika 2, rozmnoż danego Denominatora 60, 2×60 , a produkt 120, podziel przez 3 Denominatora daney Frakcyi, $3 \mid 120 \mid 40$. Wieloraz ztąd wypadający 40, będzie nowym Licznikiem zadanego Mianownika 60, y wynidzie Frakcyja $\frac{40}{60}$ daney Frakcyi $\frac{2}{3}$ we wszytkim rowna, przez *Axyoma II*. Bo $3 \cdot 2 :: 60 \cdot 40$.

Iezeli zaś daney Frakcyi Denominator, nie spełna dzieli produkt z Denominatora nowego, y z Numeratora daney Frakcyi wpływający, iako *naprzykład* w następującej liczbie łamaney $\frac{2}{3}$, którą chcę do Denominatora 8 redukować, gdyż $8 \times 2 = 16$, a 16 podzielone przez 3, czynią 5, y zostaje się 1; w ten czas za Numeratora, danemu Denominatorowi, napisawszy Wieloraz 5, to jest $\frac{5}{8}$, resztę zostającą się, iakie jest w tym razie 1, napisz za ułamek liczby łamaney $\frac{1}{3}$ z pierwszym Denominatorem 3, następującym sposobem $\frac{1}{3} \mid \frac{1}{3}$, y to przez znak Addycyi $+$, przyłącz do wynalezioney Frakcyi, tak: $\frac{5}{8} + \frac{1}{3} \mid \frac{5}{8}$. Co się tak wymawia: dwa ze trzech zredukowane do Denominatora ośmiu, czynią pięć z ośmiu, y jeden ze trzech, jednego z ośmiu $\frac{2}{3} = \frac{5}{8} + \frac{1}{3} \mid \frac{1}{3}$.

Ze zaś $\frac{2}{3}$ rowne są $\frac{5}{8} + \frac{1}{3} \mid \frac{1}{3}$ dowieść tego dowodnie można przez *Axyoma II*. Bo
przez

przez Propozycyą VII. tego Rozdziału ten ułamek liczby Łamaney $\frac{1}{3} | \frac{1}{3}$, do iedney zredukowawszy Frakcyi czyni $\frac{1}{24}$. A z tym $\frac{2}{3} = \frac{2}{3} \mp \frac{1}{24}$, a przez Axyoma III, y przez Przekstrogę I. Propozycyi III. $\frac{2}{3} = \frac{1}{24} \mp \frac{1}{24}$, to jest przez Prop: VIII. tego Rozd: $\frac{2}{3} = \frac{1}{24}$. Na koniec przez Prop: II zredukowawszy Frakcyą $\frac{1}{24}$ na najmnieysze terminy $\frac{2}{3} = \frac{2}{3}$.

Przekstroga. Z tej Propozycyi uczemy się dochodzić ceny liczb Łamanych, przez zredukowanie ich na części nam wiadome. Tak chcąc wiedzieć, ile czynią $\frac{3}{8}$, trzy z ośmiu części dnia iednego? redukuje tę Frakcyą do Denominatora 24, ile godzin zamyka w sobie dzień naturalny. A zmultiplykowawszy danego Denominatora 24, przez 3 Numeratora danej Frakcyi, y produkt stąd wynikający 72, podzielniwszy przez 8, Denominatora teyże Frakcyi, mam inną nową Frakcyą $\frac{9}{24}$, pierwszey ze wśyszkim równą, przez Axyoma II., lecz z ktorey, części owe dnia poznać, y wyrazić mogą doskonałe. Bo jeżeli $\frac{3}{8} = \frac{9}{24}$, toć trzy z ośmiu części dnia iednego znaczą godzin dziewięć.

PROPOZYCYA V.

Liczbę Łamaną na Liczby Całkowite redukować.

Gdy Licznik nad Mianownika swojego większy jest, Frakcyą taką (iako się wyżej rzekło) jest niewłaściwa, a przeto kiedy

kiedy tego potrzeba będzie, bardzo łatwo zamienimy, y zredukniemy ją na liczbę Całkowitą, podzieliwszy Licznika iey przez Mianownika. *Naprzykład* następującej Frakcyi $\frac{12}{3}$, podzieliwszy Licznika 12, przez Mianownika 3, wypada na liczbę całkowitą Wieloraz 4. Tak mając $\frac{6}{3}$ Złotego, mam Zł: 2. Bo $\frac{6}{3} = 2$.

Gdy zaś Mianownik niepełna dzieli Licznika, reszta pozostała, od złożenia liczby Całkowitey, kładzie się za Frakcyą z tymż samym Mianownikiem. Tak mając $\frac{10}{3}$ Złotego mam Złotych 3, y jedną ze trzech części czwartego Złotego, to jest groszy 10. Bo $\frac{10}{3} = 3\frac{1}{3}$.

Przeſtrogą. Z tej Propozycyi uczeniemy ſię redukować, Monety, Wagi, y Miary, mnięſze na więkſze: tak $\frac{330}{100}$ Groszy = Złotych 3, tak $\frac{144}{24}$ Godzin = Dni 6.

PROPOZYCYA VI.

Liczbę Całkowitą na Liczbę Łamaną do jakiegokolwiek danego Denominatora redukować.

Daymy *naprzykład* 3 aby ie redukować na liczbę łamaną, ktorey Denominatorem ma być 7. Rozinnoż daną liczbę całkowitą 3 przez danego Denominatora

natora 7, a produkt 21 napisz za Licznika
 temuz Denominatorowi, masz Frakcyą $\frac{21}{7}$
 równą we wszystkim danej liczbie całko-
 witey 3, albowiem 21 podzieliwszy przez
 7, wroci się nazad 3. Tak chcąc 3 Złote
 zredukować do Denominatora 30, multi-
 plikuję 30X3, y mam Frakcyą $\frac{90}{30}$ to iest
 groszy 90 = Złotych 3.

Przeſtroga. I. Toż samo czyni, redukując
 liczbę całkowitą, y przytaczając do Frakcyi
 danej. Naprzykład redukując, y przytacza-
 jąc 2 do $\frac{2}{3}$. Rozmnożywszy albowiem 2 przez
 3 Denominatora danej Frakcyi, produkt 6
 złącz przez Addycyą z 2, Licznikiem danej
 Frakcyi, y masz 8, ktore napisz za Licznika te-
 muż samemu Denominatorowi 3, będzieś miał
 nową Frakcyą $\frac{8}{3} = 2 \frac{2}{3}$.

Przeſtroga. II. Liczbie całkowitey podło-
 żywszy za Mianownika 1, staie się niby Fra-
 kcya quasi Fractio, tak $\frac{6}{1} = 6$, $\frac{8}{1} = 8$. Proszę to
 dobrze pomnieć do następujących Propozy-
 cyi, gdzie o Multiplikacyi, y Dywizyi liczb
 samanych mowić będziemy.

Przeſtroga. III. Z tey Propozycyi, ucze-
 my się redukować Monety, Wagi, y Miary
 wiekſze na mnieyſze, zmultiplikowawszy ie,
 przez Monety, Wagi, y Miary mnieyſze, ktore
 w sobie zamykają. Tak Talerow bitych 15
 zmultiplikowawszy przez 8, mam Złotych
 120. Cetnarow 5, zmultiplikowawszy przez
 160, mam funtow 800. Gradusow 7 zmulti-
 plikowawszy przez 15, mam mil Niemie-
 ckich 105.

PROPOZYCYA VII.

Ułamki Liczby Łamaney na iednę prostą Frakcyę zredukować.

Chcąc ułamek liczby łamaney, do iedneyże Frakcyi, z Frakcyą ktorey jest ułamkiem zredukować. *naprzykład* z tych dwoch Frakcyi $\frac{1}{2} | \frac{2}{3}$, z których pierwsza, jest ułamkiem drugiey, chcąc iedną Frakcyą zrobić; moltiplikuy osobno między sobą Licznikow 1×2 , y osobno Mianownikow 2×3 , Produkta z nich wypadające 2, y 6, będą nowym Licznikiem, y Mianownikiem, to jest produkt z Licznikow $1 \times 2 = 2$, będzie nowym Licznikiem, Produkt z Mianownikow $2 \times 3 = 6$, będzie nowym Mianownikiem Frakcyi $\frac{2}{6}$ rowney we wszystkim daney Frakcyi z iey ułamkiem $\frac{1}{2} | \frac{2}{3}$.

Obiaśniam to następującym przykładem. Mając *naprzykład* $\frac{1}{2} | \frac{2}{3}$ iednego Złotego, to jest przez *Punkt* IV. groszy 10, toż samo jest, iak gdybym miał $\frac{2}{3}$ tegoż samego Złotego. Bo Frakcyę $\frac{2}{3}$, przez największą powżeczną miarę 2, do najmniejszyż terminow zredukowana przez *Prop: II* czyni $\frac{4}{6}$ iednego Złotego, to jest też same gr: 10. a zatym $\frac{1}{2} | \frac{2}{3} = \frac{2}{6} = \frac{4}{6}$.
Toż

Toż samo czyni, kiedy ci więcej ułam-
 kow iedney Frakcyi przyidzie na iednę
 Frakcyą zbiiać, *naprzykład* w następują-
 cych ułamkach liczby łamanej $\frac{2}{3} | \frac{2}{3} | \frac{2}{3}$
 zmultiplikowawszy wszystkie między sobą
 Numeratory $3 \times 2 \times 3 = 18$, y wszystkie De-
 nominatory $4 \times 3 \times 5 = 60$, maż z tych
 wszystkich iednę Frakcyą $\frac{18}{60}$ danym ułam-
 kom Frakcyi, we wszystkim równą.

PROPOZYCYA VIII.

Liczy Łamane dodawać.

Jeżeli liczby łamane do znieśienia dane
 I mają iednakowego Mianownika, dodaj
 razem wszystkie Liczniki, a napisawszy
 je nad tymże samym Mianownikiem
 Addycyą zakończysz. Chcąc *naprzykład*
 dodać $\frac{1}{30} + \frac{2}{30} + \frac{5}{30} + \frac{16}{30}$ iednego Złotego, zne-
 sę same Liczniki $1 + 2 + 5 + 16$, y Summę
 z nich zebraną 42 kładę za nowego Li-
 cznika danemu Mianownikowi 30, y mam
 Frakcyą $\frac{42}{30} = 1 + \frac{12}{30}$, to jest: $\frac{1}{30} + \frac{2}{30} + \frac{5}{30} + \frac{16}{30} =$
 $\frac{42}{30} = 1 + \frac{12}{30}$, to jest groszy 1, a 20, a 5, a 16,
 czynią groszy 42 = Zł: 1, y gr: 12.

Jeżeli zaś liczby łamane dane do znie-
 sienia, różnych Mianowników mają, te
 zredukowawszy, naprzod do iednego Mia-
 nownika, przez *Propozycyą III*, zbierz po-
 tym, sposobem wzyż wyrażonym.

Jeżeli

Jeżeli nakoniec, liczby Całkowite z łamanymi przyjdzie razem dodawać, tedy znieś osobno liczby Całkowite, toż liczby łamane, tak dodając Złotych $3\frac{2}{7}$, y Złotych $9\frac{1}{7} = 12\frac{3}{7} = 13$.

PROPOZYCYA IX.

Liczby Łamane odciągac.

Kiedy Frakcye dane mają jednego Denominatora, odciagnij Licznika mniejszego, od większego, a pod resztą położywszy Denominatora onychże, Subtrakcyą zakończ yż. *Naprzykład* $\frac{4}{7} - \frac{2}{7} = \frac{2}{7}$. Tak od $\frac{20}{10}$ jednego Złotego, to jest od groszy 20, odciagnąwszy $\frac{15}{10}$, to jest groszy 15, zostaje mi się $\frac{5}{10}$, to jest groszy 5, albowiem $\frac{20}{10} - \frac{15}{10} = \frac{5}{10}$.

Kiedy Frakcye dane do odciagnienia, odmiennych Denominatorow mają, redukuy ie wprzod do jednego Denominatora, toż sposobem wzwyż wyrażonym mniejszą od większey odciagnij.

Kiedy nakoniec, dana będzie Frakcya do odciagnienia iey od liczby całkowitey, redukuy wprzod liczbę całkowitą na Frakcyą, ktoraby z daną Frakcyą jednego Denominatora miała, *przez Prop: III*, a potom czyni, iako się wyżej powiedziało.

działo. Chcąc *naprzykład* odciągnąć $\frac{2}{3}$ od 4, zmultiplikowawszy 4 przez 3 Denominatora danej Frakcyi, mam Frakcyę z tymże samym Denominatorem $\frac{12}{3}$, od ktorey odciągnawszy $\frac{2}{3}$, zostaje mi się $\frac{10}{3}$, to jest: $\frac{12}{3} - \frac{2}{3} = \frac{10}{3} = 3 \frac{1}{3}$, przez Prop. V. Podobnymże sposobem chcąc odciągnąć $2 \frac{1}{4}$ od $5 \frac{1}{2}$, to jest: $\frac{5}{2}$ od $\frac{1}{2}$, redukuy te dwie Frakcye do iednego Denominatora, przez Propozycyę III, a będziesz miał $\frac{5}{2}$ y $\frac{1}{2}$, a zatym $\frac{5}{2} - \frac{1}{2} = \frac{4}{2} = 2 \frac{1}{2}$ przez Propozycyę V.

Przestroga. *Pomnieć mocno proszę, że do zbierania, y odciągania liczb łamanych potrzeba zważyć, aby te iednego Denominatora miały.*

PROPOZYCYA X.

Liczby Łamane moltiplikować.

Jeżeli moltiplikować przydzie Frakcyę przez Frakcyę, zmultiplikowawszy osobno Licznikow, y osobno Mianownikow między sobą, Moltiplicacyę zakończysz. Tak moltiplikując $\frac{2}{3}$ przez $\frac{2}{5}$ rozmnożawszy osobno między sobą, y Numeratory $2 \times 2 = 4$, y Denominatory $3 \times 5 = 15$, wynika ci produkt $\frac{4}{15}$, tak $\frac{2}{3} \times \frac{2}{5} = \frac{4}{15}$.

Jeżeli

Iezeli zaś mnożyć potrzeba będzie liczbę całkowitą przez Frakcyę, lub Frakcyę przez liczbę całkowitą, w ten czas liczbie całkowitey podłoż za Denominatora 1, przez *Propozycyę* VI. Toż czyni sposobem poprzedzającym, moltiplikując *naprzykład* $\frac{2}{3}$ przez 7, naprzod pod 7 liczbą całkowitą, podłoż za Denominatora 1, będzie miał zatem $\frac{2}{3} \times 7 = \frac{14}{3} = 4\frac{2}{3}$.

Iezeli nakoniec iedna z liczb samanych do rozmnożenia danych, będzie miała przyłączoną liczbę całkowitą, tedy redukuy wprzod liczbę całkowitą do Denominatora, Frakcyi przyległej, przez *Pro.* VI. Tak gdy chcę moltiplikować $2\frac{1}{3}$ przez 6, redukuie naprzod 2 do Denominatora Frakcyi przyległej $\frac{1}{3}$, stanie się $1\frac{1}{3}$, a pod 6 położywszy za Denominatora 1, mam $1\frac{1}{3} \times 6 = \frac{6}{3} = 2$. Toż czyni, kiedy obydwom Frakcyom do mnożenia danym przyległe będą liczby całkowite.

Pokażmy to w Przykładzie. Kupuję Sukna $15\frac{1}{2}$ łokci piętnaście, y ćwierci trzy, łokieć po $7\frac{1}{2}$, po Złotyeh siedm y groszy 20, pytam, wiele powinienem zapłacić?

Redukuie naprzod liczby całkowite do przyległych im Frakcyi, to jest $15\frac{1}{2} = \frac{31}{2}$, $7\frac{1}{2} = \frac{15}{2}$. Toż zmoltiplikowawszy między sobą te Frakcyę $\frac{31}{2} \times \frac{15}{2} = \frac{465}{4} = 116\frac{1}{4}$,

to

to jest: za 15 łokci Sukna, y cwierci 3. płacąc łokieć po 7 Zł: y po gro: 20, dam Zł: 120, y trzy ze czterech części jednego Złotego, to jest groszy blisko 22.

Demonstracya, czyli dowodne okazanie Reguł podanych na Multyplikacyą liczb łamanych.

Multyplikować Frakcyą A. przez Frakcyą B. nic innego nie jest, tylko wynaleść za Produkt Frakcyą C. ktoraby się tyle razy mieściła w Frakcyi mnożney B. ile razy Frakcyą A. za Multyplikatora dana mieści się w jednym *in unitate*. A że w tym razie, iako Frakcyą C. dwa razy mieści się w Frakcyi B, tak Frakcyą A. dwa razy mieści się w jednym *in unitate*, zaczym Frakcyą C. jest produkt Frakcyi B. zmultyplikowaney przez Frakcyą A.

A. B. C.

$$\frac{1}{2} \times \frac{3}{4} = \frac{3}{8}$$

Ztąd każdy, przyczyny doysć może dla czego z multiplykacyi liczb łamanych A. y B. Produkt C. wynikający, mnieyszy jest, od Frakcyi, ktore między sobą mnożę, bo że jedno i tak się ma do Frakcyi A. iak się ma Frakcyą B. do Frakcyi C. przez Prop: V. Rozdziału I. o Multyplikacyi, a jedno i większe jest nad Frakcyą A, tedy y Frakcyą B. większa bydz powinna nad Frakcyą

Frakcyą C; a zatym, y Produkt przez Frakcyą C. wyrażony powinien być mniejszy.

Przeſtroga I. *Muſtyplikacya liczb łama-nych pięknie także odprawie ſię przez Dywizyą, to ieſt dzieląc na Krzyż Mianownika Frakcyi iedney przez Licznika Frakcyi drugiey, y wzajemnie (byłe tylko bez reſty dzielić ſię mogły.) Tak chcąc muſtyplikować naſtępujące dwie Frakcye $\frac{2}{3} \times \frac{3}{5}$, podziel 9 przez 3, a 10, przez 2, maſz Produkt danych Frakcyi $\frac{2}{5}$. Wſzakże te dwie Frakcye, po- danym wzwyż ſpofobem zmuſtyplikowawſzy, tenże ſam Produkt wypadnie. Bo $\frac{2}{3} \times \frac{3}{5} = \frac{10}{15} = \frac{2}{3}$ przez Prop: II.*

Przeſtroga II. *Ieżeli przez liczbę Całkowitą z przyległą Frakcyą, będzie dana do mnożenia liczba Całkowita taka, którą Mianownik przyległej Frakcyi ſpełna podzielić może, w tenczas biegli Rachmiſtrze na- przod liczbę Całkowitą do przyległej Frakcyi redukują, a przez Mianownika, podzie- liwſzy liczbę Całkowitą daną do mnożenia, przez wypadający Wieloraz, muſtyplikują całego Numeratora, y mają Produkt liczb danych. Tak $38 \mp \frac{2}{3}$ muſtyplikując przez 18, redukuję na przod 38 do przyległej Frakcyi $\frac{2}{3}$, y mam 116 a przez Mianownika 3 po- dzieliwſzy liczbę daną 18, mam Wieloraz 6 przez który zmuſtyplikowawſzy Numeratora 116, mam produkt zupełny liczb danych 696; $38 \mp \frac{2}{3} \times 18 = 696$. Doſwiadczyſz tego, muſtypli-*

typlikując też same dane liczby ordynaryjnym sposobem.

Przesłoga III. Jeżeli zaś przez liczbę Całkowitą przyjdzie mnożyć Frakcyą np. $32000 \times \frac{2}{5}$, tedy podzielimy wprzód 32000 przez 5, Wieloraz 6400 mnożymy potem przez 6.

PROPOZYCYA XI.

Liczby Łamane dzielić.

Gdy terminy Frakcyi za Dzielnika danej, spełnia dzielą terminy Frakcyi podzielney, w tenczas nowy Licznik, y Mianownik, które z tey Dywizyi wynikną, będą Wielorazem danej Frakcyi. Tak dzieląc Frakcyą $\frac{4}{3}$ przez $\frac{2}{3}$ podzielimy 4 przez 2, a 9 przez 3 maż Frakcyą nową $\frac{2}{1}$, która jest Wielorazem danych Frakcyi. Podobnie, gdy Mianownik u oboiey Frakcyi będzie iednakowy podzieli Licznika, przez Licznika, a Mianownika zmażawszy, maż Wieloraz potrzebny. Tak dzieląc $\frac{6}{3}$ przez $\frac{2}{3}$, podzielimy 6 przez 2, wypadnie ci Wieloraz 3.

Gdy zaś terminy Frakcyi za Dzielnika wziętey, nie dzielą spełnia terminow Frakcyi podzielney, w tenczas Frakcyą, która jest Dzielnikiem obroc wśpak, to jest kładąc Numeratora na miejscu Denominatora,

tora, a Denominatora na miejscu Numeratora, potym, y Numeratory, y Denominatory tak położone zmultiplikowawszy osobno między sobą, Produkt ztąd wypadający będzie Wielorazem Frakcyi daney. Tak chcąc podzielić $\frac{2}{3}$ przez $\frac{1}{2}$, obracam wśpak Frakcyą za Dzielnika daną, y mam $\frac{2}{3} \frac{2}{1}$ ktore zmultiplikowawszy, mam Wieloraz $\frac{4}{3}$, to jest: $\frac{2}{3}$ podzielone przez $\frac{1}{2}$ jest $\frac{4}{3} = 1 \frac{1}{3}$.

Przyczyna, dla ktorey w tym razi Frakcyja za Dzielnika dana wśpak się obraca, jest ta, iż dane Frakcyje potrzeba być wprzod do iednego Mianownika redukować, a dopiero Licznika iednego przez drugiego podzielić. Co wszystko przez skrocenie dzieie się, kiedy Frakcyą za Dzielnika daną wśpak obrociemy.

Ile razy przyidzie dzielić Frakcyą przez liczbę Całkowitą, dosyć będzie zmultiplikować Denominatora daney Frakcyi przez daną liczbę Całkowitą. Tym sposobem chcąc podzielić $\frac{1}{3}$ przez 2, zmultiplikowawszy 3×2 , mam Wieloraz $\frac{1}{6}$. Podobnie $\frac{1}{3}$ dzieląc przez 5 wypadnie $\frac{1}{15}$. Dzieie się to przez skrocenie Operacyi. Gdyż w tym razi potrzeba było naprzod podłożyć 1 za Denominatora liczbie Całkowitey, toż Frakcyą owę wśpak obrocić.

Kiedy

Kiedy Dzielnik, lub liczba Podzielna, lub obydwie razem, składają się z liczb łamanych, y całkowitych, w ten czas potrzeba wprzód, liczby całkowite do przyłączonych Frakcyi zredukować, a dopiero czynić Dywizyą według nauk w wyżej podanych. Tak mając dzielić $24\frac{1}{5}$ przez $\frac{2}{7}$, zredukowawszy liczby całkowite do przyległej Frakcyi, mam $2\frac{4}{5} \times \frac{7}{2} = 3\frac{28}{5} = 36\frac{3}{5}$ przez *Propo: VI.* Podobnie chcąc podzielić $15\frac{1}{3}$ przez $12\frac{1}{2}$ mam $4\frac{2}{3} \times \frac{2}{3} = \frac{92}{9} = 10\frac{2}{9}$.

Demonstracya Podzielić Frakcyą A przez Frakcyą B, jest wynaleść Wieloraz C, do którego 1 tę powinno mieć proporcją, iaką ma proporcją Dzielnik B, do liczby podzielnej A, *podług Reguł Dywizyi w Proporcyci VI. Rozdziale I.* Lecz że w tym razie, i tak się ma do Frakcyi C, iak się ma Frakcyą dzielącą B, do Frakcyi podzielnej A, iedno albowiem tak się ma do Frakcyi C, iak się ma Denominator teyże Frakcyi 3, do swego Numeratora przez *Axyoma III.* A Frakcyą B, do Frakcyi A, tak się ma, iak 3 do 4. Gdyż zredukowawszy te dwie Frakcyje A y B do iednego Denominatora, przez *Propo: III.* mają Frakcyje M, y N, Frakcyom A, y B ze wzytkim rowne, te zaś dla iednego

G

wego

wego Denominatora, tę mają do siebie proporcya, iak 3 do 4. a zatym i tak się ma do Frakcyi C, iak się ma B, do A, przeto Frakcyja C, iest Wieloraz Frakcyi A y B, do podzielenia danych.

B. A. C.

$\frac{1}{2}$ od $\frac{2}{3} = \frac{4}{3}$

M. N.

$\frac{3}{4}$ | $\frac{4}{3}$

I. $\frac{4}{3} :: 3. 4.$

Z poprzedzającej Demonstracyi dojdziez łatwo przyczyny, dla ktorey przy Dywizyi liczb samanych, Wieloraz wypada więkzsy, nad liczbę do podzielenia daną, co się w tenczas przytrafia, kiedy Frakcyja dzieląca mnieysza iest nad iedno całkowite. Bo poniewaz Dzielnik tak się ma do liczby podzielney, iak się ma iedno do Wieloraza; zamieniwszy tę Proporcya, Dzielnik tak się będzie miał do iednego, iak liczba podzielna do Wieloraza. A że Dzielnik iest mnieyszy od iednego całkowitego, zaczym, y liczba podzielna, od Wieloraza mnieysza bydz powinna.

Przeftroga. Gdy przez liczbę całkowitą, przyidzie dzielić daną liczbę całkowitą z przyłączoneą Frakcyą naprzykład 634 $\frac{2}{3}$ przez 5, biegli Rachmistrze dzielą naprzod liczbę całkowitą przez liczbę całkowitą, bez względu na przyległą Frakcyą, to iest 634 przez

83)(99)(82

przez 5, ażeby znaleźli Wieloraz 126. Resztę jeżeli iaka od tej Dywizyi pozostała, idkie tu są 4, redukują do przyległej Frakcyi $\frac{4}{5}$, y mają $4X\frac{4}{5} = 1\frac{4}{5}$. Tę Frakcyą dzielą przez 5 sposobem w trzecim punkcie tej Propozycyi wyrażonym, y mają Wieloraz $\frac{44}{5}$, który do Wieloraza liczb całkowitych przez znak Addycyi + przydawszy, mają liczby do podzielenia daney, cały Wieloraz ten 126 + $\frac{44}{5}$

ROZDZIAŁ III.

O wyciąganiu Scian z liczb danych, co się u Łacinników zowie
Extractio Radicum.

Kiedy się liczba iaka przez siebie samę multiplikuje, *naprzykład* $2X2$, Produkt 4, zowie się Kwadrat, czyli Czworgran, a liczba 2, z ktorey multiplikacyi kwadrat ten wynika, zowie się Sciana kwadratowa, *Radix Quadrati*, y znak iey jest ten, $\sqrt{\quad}$ albo $\sqrt{\quad}^2$. Jeżeli zaś kwadrat ow przez też samę Scianę swoję znowu multiplikuje się, *naprzykład* $4X2$, produkt 8 ztąd wynikający, zowie się Cubus, Sześciogran, czyli kostka, wzdłuż, w sierz, y wgłąb, równo-boczna, a liczba, przez

Gz

ktorą

ktora kwadrat iey własny zmultiplikowa-
wży. mam sześciogran, zowie się Sciana
Sześciogranna, *Radix Cubica*; y znak iey
jest ten $\sqrt[3]{}$.

A jeżeli tenże sześciogran 8 przez też
samę ścianę swoją, to jest przez 2 zmul-
typlikowany będzie, 8×2 wypadnie inny
produkt 16, a ten znowu zmultiplikowa-
wży przez 2, 16×2 , masz dalszy produkt
32, a y te 32 zmultiplikowawszy znowu
przez pierwszą ścianę 2, 32×2 nastąpi inny
nowy produkt 64.

Te wszystkie produkta, zaczawszy od
wziętey na początku ściany, to jest: 2, 4,
8, 16, 32, 64 &c. pospolicie u Wieku te-
razniejszego Matematykow nazywaią się
liczbę godności, czyli stopnie *Dignitates*
seu potestates to jest 2, czyli ściana, zowie
się stopień pierwszy, *Dignitas, vel potestas*
prima. 4 stopień drugi, *Dignitas, vel pote-*
stas secunda, 8 stopień trzeci, *Dignitas, vel*
potestas tertia, 16 stopień czwarty *potestas*
quarta, 32 stopień piąty, *potestas quinta*,
64 stopień szósty, *potestas sexta* &c. Da-
wniejsi zaś Matematycy, biorąc propor-
cyą od figur Geometrycznych, stopień
pierwszy nazywali *Latus*, to jest Sciana,
stopień drugi, *Quadratum*, stopień trzeci,
Cubus, stopień czwarty, *Quadrato quadra-*
tum, stopień piąty, *Quadrato Cubus* szósty
Cubo Cubus.
Wie-

Wiedzieć nad to potrzeba, że co się do-
 tąd mowiło o liczbie 2, toż samo rozu-
 mieć się ma o każdey inney. Każda bo-
 wiem liczba obrana bydź może za ścianę
pro Radice produktow wżyskich, ktore
 przez ciągnioną moltiplicacyą z niey wy-
 padaią, iako to 3, 4, 5, 6, y tak daley,
 z ktorych podobnymże sposobem, iak ze
 dwoch, godności, albo stopnie liczb, *Pote-
 states*, porobione bydź mogą.

Ściany zaś owe obrane, względem sa-
 mych siebie, są y pierwszym sobie sto-
 pniem, iakośmy wyżey namienili, y ścia-
 nami pierwszego stopnia, *prima Dignitatis*,
vel potestatis mogą się nazywać. Wzięte
 względem kwadratu, zowią się ściany dru-
 giego stopnia, *Radices secunda, seu secunda
 potestatis; aut Dignitatis* y znak ich iest $\sqrt{\quad}$,
 albo $\sqrt{2}$. Wzięte względem kostki, zowią
 się ściany trzeciego stopnia, *Radices ter-
 tia Dignitatis, seu potestatis tertia*, a znak
 ich iest $\sqrt[3]{\quad}$. Podobnym sposobem, wzię-
 te względem coraz wyższych stopniow,
 nazywaią się ściany czwartego, piątego,
 zostego stopnia. *Radices, quarta, quinta,
 sexta potestatis*, ktorych znaki są te $\sqrt[4]{\quad}$,
 $\sqrt[5]{\quad}$, $\sqrt[6]{\quad}$ &c.

Wyciągnąć tedy z liczby daney ścianę,
 nic innego nie iest, tylko wynaleść liczbę
 taką, ktora przez siebie samę rozmnożo-
 na,

na, liczbę zadaną czyni, albo czworgranną, jeżeli się raz przez siebie samę multiplikuje, albo sześciograną, jeżeli się przez siebie samę multiplikuje dwa razy, albo dalszego jakowego stopnia, kilka razy przez siebie zmultiplikowana.

Jeżeli liczba zadana, do wyciągnięcia z niej ściany kwadratowej, niewynosi więcej nad 100, a sześciogranney, niewynosi więcej nad 1000, ścianę iey czworgranną, lub sześciograną w następującej Tabliczce łatwo znaleźć można, gdyby zaś liczba zadana, nie była prawdziwy kwadrat, ni sześciogran, tedy brać się powinna ściana liczby naybliżej przychylającej się do liczby zadanej. Tak *na przykład* chcąc dojść z następującej Tabliczki, jaka jest ściana kwadratowa dwudziestu pięciu, szukam w drugiej kolumnie kwadratow, jeżeli tamże zadana liczba 25, specyfikuje się, y znajduję ją punktualnie w piątym rzędzie, y 5 w tymże samym rzędzie w pierwszej kolumnie położone; które to 5 są ścianą kwadratową 25, bo 5×5 , czynią 25. Chcę wiedzieć *powtore* jaka jest ściana sześciogranna siedmiudzięciąt? Szukam w trzeciej kolumnie sześciogranow, jeżeli tamże liczba 70 mieści się, ktorey że nieznayduję, biore przeto liczbę naybliżej przy-

chy-

chylającą się do niej, to jest 64; y mam
 ścianę iey sześciograną 4. Bo $4 \times 4 = 16$,
 znówu $16 \times 4 = 64$, Liczba zaś 70 rzetel-
 ney Ściany swoiey nie ma, *Radice m ratio-*
nalem, albo raczej nie ma Ściany tako-
 wey, ktoraby się liczbą wyrazić mogła.
 Zaczym ścianą liczby, naybliżey do 70
 przychylającej się, potrzeba się konten-
 tować.

Tablica Czworgranow, y Sześciogra-
now, aż do 10.

Ściany	Czworgranie	Sześciogranie
1	1	1
2	4	8
3	9	27
4	16	64
5	25	125
6	36	216
7	49	343
8	64	512
9	81	729
10	100	1000

PROPOZYCYA I.

*Z Liczby danej Ścianę Kwadrato-
wą wyciągnąć.*

Naprzód Liczbę daną zaczynając od prawey ręki, podziel punktami, tak żeby pierwszy punkt leżał pod ostatnią figurą, drugi pod trzecią, trzeci pod piątą, y tak daley zawsze iedną figurę przekalkując, następującą znacz punktem, tym sposobem liczbę daną podzielisz na części, z których każda będzie miała w sobie, dwie figury, procz pierwszey części od lewey w ktorey często, iedna tylko figura mieścić się będzie. Ile zaś będzie części w liczbie tym sposobem podzieloney; tyle powinno być numerow w ścianie wynalezioney.

Powtore. Wziąwszy pierwszą część od lewey strony liczby danej, szukay iey na Tabliczce czworograniow, którą ieżeli tamże znaydziesz, bierz przypadającą iey ścianę, a ieżeli nie; tedy weś ścianę kwadratu naybliżey do tey liczby przychylającego się, y napisz ją na miejscu osobnym za pierwszą część ściany generalney.

Potrzenie

Potrzenie. Ścianę tę znalezionej multiplikuy przez siebie samę, a czworgran z tey multiplikacyi wypadający, odciągnij od pierwzey części liczby danej. Do reszty jeżeli się iaka została, złoż drugą następującą część, dwie figur zawierającą z liczby danej; potym ścianę wynalezioną podwoiwszy, napisz ją za Dzielnika, tey drugiey części.

Poczwarte. Uważ ile razy Dzielnik z ściany podwoionej zrobiony brać się może w tey drugiey części, nie tykając atoli ostatniey iey figury punktem naznaczoney, a Wieloraz wypadający napisz zaraz, y za drugą część Ściany generalney, y na końcu Dzielnika.

Popiąte. Przez tę drugą dopiero wynalezioną część Ściany, multiplikuy całego Dzielnika, niepomniając nawet ostatniey dopiero także przydanej liczby, a produkt odciągnij od całej drugiey części. wziętey wraz z ostatnią figurą punktem naznaczoną. Do reszty pozostłej złoż następującą trzecią część liczby danej, także we dwóch figurach zawartą, którą znowu, nietykając ostatniey figury punktem naznaczoney, przez całą Ścianę podwoioną dywiduy, a Wieloraz tak za trzecią część Ściany, iako, y na końcu nowego Dzielnika napisz, toż przez tę trzecią część

część Sciany, Dzielnika całego wraz z przydaną liczbą zmultiplikowawszy, produkt odciągnij od całej trzeciej części liczby danej sposobem wyżej wyrażonym. A złożywszy następującą czwartą część liczby danej do pozostałej reszty, czyn we wszystkich tak, iako się o drugiej, y trzeciej części powiedziało, aż dojdziez do ostatniej części, z ktorey jeżeli się po ostatnim odciągnięciu nic nie zostaje, znak jest, że liczba dana prawdziwy jest Czworgran, jeżeli się zaś zostaje, znać że liczba dana Kwadratowa nie jest, ani może mieć rzetelney Sciany swoiey, *Radicem rationalem*, to jest znać że nie może mieć takiej Sciany, ktoraby się liczbą wyrazić mogła. Wynaleziona zaś liczba, jest Scianą Kwadratu, naybliżey do danej liczby przychylającego się.

Jeżeli Sciana podwojona, w części odciętej od liczby danej, y do reszty przyłożoney brać się nie może, tedy równie iak w Dywizyi, do Sciany dodaie się cyfra, a znowu następująca część z liczby danej składa się, kiedy to być może &c. Także Sciana przez Dywizyą wynaleziona pomniejsza się iednym, *hoc est unitate*, gdy Produkt z moltiplicacyi Sciany przez Dzielnika, y przydaną liczbę wypadający, będzie więkzsy nad liczbę, od ktorey ma być

bydź odciągniony, co prozę dobrze po-
mnieć. Lecz ukażmy iuż w przykładzie
podanych Reguł praktykę. Niechay tedy
będzie dana liczba 186624, z ktorey Scia-
nę Kwadratową, następującym sposobem
wyciągam.

<i>Liczba dana</i>	<i>Sciana</i>
186624	432
.....	
<i>Dzielnik</i>	16
drugiej części.	
83	- 266
.....	
<i>Dzielnik</i>	249
trzeciej części.	
862	- 1724
.....	
	1724

Powiedziało się iuż wyżej, że z liczby
danej Scianę Kwadratową wyciągnąć, nic
innego nie iest, tylko wynaleść taką liczbę,
z ktorey przez siebie samę zmultipliko-
waney, Produkt wyniść powinien rowny
liczbie danej, żeby tedy w liczbie zada-
ney Scianę takową znaleźć, *Naprzod* da-
ną liczbę 186624, wzwyż wyrażonym
dzieląc sposobem, kładę pierwszy punkt
pod 4, od prawey ręki, drugi pod 6,
trzeci pod 8, a że tym sposobem liczbę
daną.

daną, na trzy podzieliłem części, dorozumiewam się, że y w Scianie z niey wyciągnionej, trzy figury zamykać się powinny. *Ponłore.* Biorę 18 pierwszą część liczby daney, ktorey, że w Tablicy Czworgraniow nieznayduię, biorę 16 naybliżey przychylaiące się do 18, a przy nich położoną Scianę 4, piszę za pierwszą część Sciany generalney. *Potrzenie.* Z tych 4 pierwszey części Sciany generalney robię Kwadrat, to iest $4 \times 4 = 16$, a Produkt 16 odciągąm od 18, pierwszey części liczby daney. *Poczwarłe.* Do 2, ktore się po tym odciągnienu zostaią, składam następnaiącą drugą część liczby daney, to iest 66, y mam 266, toż podwoiwłzy wynalezioną Scianę 4, to iest $2 \times 4 = 8$, kładę ją za Dzielnika tey drugiey części, y uważam ile razy 8 mieści się w 26, (nie tykam ostatnich 6, punktem naznaczonych) a Wieloraz 3, kładę y za drugą część Sciany, y przydaię go oraz na końcu Dzielnika 8. *Popiate.* Przez tę część Sciany dopiero wynalezioną, to iest przez 3, mulyplikuję całego z przydatkiem Dzielnika 83, a Produkt z tey mulyplikacyi wynikający 249, odciągąm od całey drugiey części liczby daney, to iest od 266. *Posłte.* Do 17 od tego odciągnienu pozosta-

stałych, składam następującą ostatnią część liczby danej 24, y mam 1724, a podwoiwszy całą wynalezioną Scianę 43X2, produkt 86, piżę za Dzielnika tey trzeciej części y uważam ile razy 86, brać mogę w 172, (bo y tu 4 punktem naznaczonych nic nie tykam) a Wieloraz 2, piżę oraz y za trzecią część Sciany, y za ostatnią figurę Dzielnika. Toż przez te 2 ostatnią część Wieloraza, zmultiplikowawszy całego Dzielnika 862, Produkt ztąd wypadający 1724, odciągam od ostatniey części liczby danej, po którym odciągnięniū że się nic niezośtaie, znak iest, że liczba dana prawdziwie iest Kwadratowa, y Scianę iey rzetelną są: 432, którą to Scianę na dowod tego przez siebie samę zmultiplikowawszy, to iest: 432X432, za Produkt koniecznie wypaść ci powinna liczba, danej liczbie 186624 ze wszystkim równa; Inaczey znakby był omyłki w wyciąganiu Sciany popelnio-
ney.



Przykład 2gi. Woyska Dywizyą z 10404
 ludzi składającą się, w niebezpieczeństwie
 chcąc w Kwadrat uszykować, pytam ile
 na każdy bok ma ich stanąć, y wiele bę-
 dzie wszystkich szeregów?

Liczba dana	Sciama
10404	102
...	
1	
202	- 0404
	..
	404

W tym Przykładzie, że z Dzielnika
 z pierwszey Sciama podwoioney, niemogę
 brać w drugiey części liczby daney gdy
 ją złożył, która tu jest Cyfra, z tey przy-
 czyny za drugą część Sciama piszę 0, a do
 tey drugiey części złożywszy trzecią część
 liczby daney, mam 404, które przez
 Sciame podwoioną 20, podanym sposobem
 podzieliwszy, mam całą Sciame liczby
 daney 102, która Sciama wyraża ile w ka-
 żdym Szeregu Ludzi stanąć powinno, a
 oraz pokazuje mi, że tyleż wszystkich sz-
 regów będzie.

Przy-

Przykład 3ci. Wyciągam Sianę Kwadratową z daney następującej liczby.

Liczba dana	Sciama
6012304	2452
4	
44	201
	176
485	- 2523
	2425
4902	- - 9804
	9804

W tym przykładzie, przy Dywizyi drugiej części, 4 w 20, mogą brać pięć razy; lecz że Produkt z moltiplicacyi całego Dzielnika, przez Sianę 5 wypadający, większy jest nad drugą część liczby daney 201, od ktorey mam odciągać, z tęj przyczyny Wieloraz zmniejszam jednym *unitate*, y za drugą figurę Sciama kładę tylko 4, iako się w ostatnim Punkcie przed Przykładem pierwszym powiedziało.

Przy-

(112)

Przykład czwarty.

Liczba dana	Sciama
12502	1111 ¹⁵⁶ 111
1	
21	- 25
	21
221	- 402
	221
	181.

Przeſtroga I. Jeżeli liczba dana nie ieſt Kwadratowa, tedy reſta od oſtatniego odciagnienia pozostała, iaka ieſt w poprzedzającym czwartym Przykładzie 181, idzie na liczbę łamaną, w ktorej reſta pozostała, kładzie ſię za Licznika, a za Mianownika Sciama wynalezioną wzięta dwa razy. Ale kiedy reſta pozostała będzie większa nad Sciame wynalezioną, w tenczas Scianie podwoioney mającey być Mianownikiem, dodacie ſię ieſzcze iedno, unitas. Tak w poprzedzającym Przykładzie, że reſta 181, większa ieſt nad Sciame znalezionej 111, zaczęym podwoiomyſy też Sciamę 111X2, do produktu 222 dodacie ſię ieſzcze 1, a zatyym Frakcja Scianie wynalezioney przyległa powinna

winna być ta $\frac{181}{27}$; a to dla tego, że Kwadrat większy, mniejszego, po którym zaraz następuje, przewyższa Siano podwoioną tegoż mniejszego Kwadratu, przydawszy 1. Tak na przykład 16 od 9, to jest Kwadrat większy od mniejszego najbliższego różni się, tą przewyższą $3 + 3 + 1 = 7$, czyli jako się rzekło Siano Kwadratu mniejszego podwoioną z dodatkiem jednego, albo unitatis.

Przełtroga II. Żadna liczba nie będzie Kwadratowa, w której ostatnia figura po prawey stronie będzie 2, lub 3, lub 7, lub 8, albo Cyfra iedna, ale potrzeba koniecznie ażeby była iedna z następujących 1, 4, 5, 6, 9, 00, z których składają się liczby proste Kwadratowe.

Przełtroga III. Wyciąganie Siano Kwadratowey nic innego nie jest, tylko rodzaj iakiś Dywizyi, z tą tylko różnicą, że w Dywizyi popolitey Dzielnikiem jest liczba dana, tu zaś Dzielnika szukać potrzeba, a jeszcze na każdą część liczby danej innego, którego z Siano wynalezioney dohodzimy. Z tey przyczyny moltiplikując Siano przez siebie same, iako np. w ostatnim Przykładzie 111X111, a do Produktu 12321 przydawszy, tak iak w Dywizyi, resztę od ostatniego odciągnięcia z liczby danej pozostała 181, Produkt generalny wypada mi 12502, rowny zupełnie liczbie danej. T ten jest

szczegulny sposob na doświadczenie dobrze wyciągnięney Sciany, multiplikując Sciane, przez siebie same, y resztę, jeżeli się iaka została, do Produktu przyłączając.

PROPOZYCYA II.

Sciannę Czworgranową wyciągnąć z Liczby nie Kwadratowej przez najbliższe przychylenie się do rzetelney iey Scianny per Approximationem.

Po wyciągnięciu Scianny Kwadratowej, jeżeli się co zostało, znak jest że liczba dana nie jest prawdziwie Czworgraną, y Sciannę rzetelney, ktoraby się liczbą całkowitą mogła wyrazić, niema. A lubo prawdziwey, y rzetelney w takiej liczbie dość Scianny, rzecz wcale jest niepodobna, można jednak przez zażycie Frakcyi dziesiątkowych, (o ktorych będzie niżej) do Scianny owey coraz bliżej a bliżej przychylić się, tak, że przewyżka, lub brak od rzetelney Scianny, bardzo nieznaczny będzie. Co następującym dzieie się sposobem.

Naprzod. Do liczby, ktora się powyciągnięciu Scianny generalney od ostatniego odciągnięcia zostało, dodaj tyle par Cyfer, ile ci się podobać będzie, to jest oo, lub oooo, lub oooooo, lub więcey, a liczby pozostałe nietykając, dodane Cyfry podziel

dziel punktami na części, tak, iak się rzekło w poprzedzającej Propozycyi, toż powoływ wyznalezioną już całą Sciągę, y produkt położ za Dzielnik liczbby składającej się z liczb pozostałych. z pierwszą częścią cyfer dodanych. *Powtore.* Uwaga y ile razy Dzielnik ow, w tey pierwszey części mieści się, nietykając y tu, ostatney figury kropką naznaczoney, a Wielekraz napisz y za następującą część Sciągę, y za ostatnią figurę Dzielnika. Toż zmultiplikowawszy całego Dzielnika, przez tę ostatnią część Sciągę, dopiero wynalezioną, produkt odciągnij od tey części reszty pozostałej z Cyframi. którąś dzielił. *Potrzenie.* Do reszty potym odciągnięciu pozostałej, złoż następującą część liczbby, z reszty, y z dodanych Cyfer złożoney; toż podwoiwszy całą Sciągę, masz z niey Dzielnika nowego, przez ktorego złożoną część podzieliwszy, czyn daley tak, iako się w poprzedzającej Propozycyi powiedziało.

Doszedłszy do końca Operacyi to co się po ostatnim odciągnięciu zostaje, zaniechać potrzeba; a od końca całej Sciągę odciawwszy tyle figur, ileś par Cyfer na początku był przydał, liczbby potym odciągnięciu z lewey strony będące, są Sciągę rzeczywelną liczbby daney, ktora się w liczbach

Całkowitych wyrazić może, a liczby z prawey strony po odcięciu pozostałe, są przydatkiem do teyże Sciány. który tylko liczbą łamaną wyrazić można; ktorey to liczby łamaney Numeratorem będą liczby, od końca z prawey strony odcięte, a Denominatorem jedno 1, z przydanemi do siebie tylu Cyframi, ile par Cyfer, na początku do reszty dodanych było. Lecz ukażemy, to w przykładzie ostatnim z Propozycyi poprzedzającej, w którym dana była liczba 12502, do wyciągnięcia z niey Sciány Kwadratowey.

Liczba dana	Sciána			
12 502	111 812			
1	<hr style="border: none; border-top: 1px solid black;"/> 1000			
21	<table style="border-collapse: collapse; margin-left: auto; margin-right: auto;"> <tr> <td style="border-right: 1px solid black; padding-right: 5px;">- 25</td> </tr> <tr> <td style="border-right: 1px solid black; padding-right: 5px;">21</td> </tr> </table>	- 25	21	
- 25				
21				
221	<table style="border-collapse: collapse; margin-left: auto; margin-right: auto;"> <tr> <td style="border-right: 1px solid black; padding-right: 5px;">- 402</td> </tr> <tr> <td style="border-right: 1px solid black; padding-right: 5px;">221</td> </tr> </table>	- 402	221	
- 402				
221				
2228	<table style="border-collapse: collapse; margin-left: auto; margin-right: auto;"> <tr> <td style="border-right: 1px solid black; padding-right: 5px;">18100,00,00</td> </tr> <tr> <td style="border-right: 1px solid black; padding-right: 5px;">17824</td> </tr> </table>	18100,00,00	17824	
18100,00,00				
17824				
22361	<table style="border-collapse: collapse; margin-left: auto; margin-right: auto;"> <tr> <td style="border-right: 1px solid black; padding-right: 5px;">-- 27600</td> </tr> <tr> <td style="border-right: 1px solid black; padding-right: 5px;">22361</td> </tr> </table>	-- 27600	22361	
-- 27600				
22361				
223622	<table style="border-collapse: collapse; margin-left: auto; margin-right: auto;"> <tr> <td style="border-right: 1px solid black; padding-right: 5px;">523900</td> </tr> <tr> <td style="border-right: 1px solid black; padding-right: 5px;">447244</td> </tr> <tr> <td style="border-right: 1px solid black; padding-right: 5px;"><hr style="border: none; border-top: 1px solid black;"/>- 76656</td> </tr> </table>	523900	447244	<hr style="border: none; border-top: 1px solid black;"/> - 76656
523900				
447244				
<hr style="border: none; border-top: 1px solid black;"/> - 76656				

Z tey

Z tey liczby po wyciągnienu Sciany 111, zostae się od ostatniego odciągnięcia 181. Do tey reszty dodaię trzy pary Cyfer, y mam 181000000 a przez Produkt Sciany podwoionej, to jest przez 222 dzieląc pierwszą część liczby danej, to jest 18100 mam Wieloraz 8, ktore kładę za czwartą część Sciany, y za ostatnią część Dzielnika, moltiplikuję potym przez ostatnią część Sciany całego Dzielnika, a produkt odciągnąwszy od liczby, którą dopiero dzieliłem, do reszty składam następującą drugą parę Cyfer, y dzielę ją znowu przez całą Scię podwoioną, y tak daley. Aż nakoniec skończywszy Operacyę, resztę po ostatnim odciągnienu pozostałą, to jest 76656 zaniechawszy, od końca całej Sciany wynalezioney 111812, odcinam trzy figury, dla tego, że do reszty od końca pierwszey Operacyi pozostałey, trzy pary Cyfer dodałem. Tym sposobem mam danej liczby Scię w liczbach Całkowitych 111, a w liczbie łamaney $\frac{76656}{111812}$, wziąwszy za Denominatora liczbie od końca odciętey, jedno z trzema Cyframi, dla trzech par Cyfer przydanych, iako się wyżej powiedziało.

Przykład drugi. Chcąc wymiarkować obwód Kwadratowy placu, 12 łokci Kwadra-

dratowych w piaszczyźnie swoiey zamyka-
jącego, pytam ile łokci każdy bok mieć
powinien?

$$\begin{array}{r}
 12 \quad | \quad 3 \quad | \quad \frac{464}{1000} \\
 \hline
 9 \quad | \quad \quad | \quad \quad \\
 \hline
 64 \quad | \quad 300,0000 \\
 \quad \quad | \quad 256 \\
 \hline
 686 \quad | \quad -4400 \\
 \quad \quad | \quad 4116 \\
 \hline
 6924 \quad | \quad -28400 \\
 \quad \quad \quad | \quad 27696 \\
 \hline
 \quad \quad \quad | \quad -704
 \end{array}$$

W tym Przykładzie do 3 pozostałych przydawszy trzy pary Cyfer, y wyciągnąwszy z nich sposobem wyżej podanym Siana Czworgranową, wypada mi nakoniec $3\frac{464}{1000}$ to jest: że daney piaszczyźnie wymierzywszy na każdy bok łokci trzy, y 464 części czwartey, łokcia na tyśiąc części podzielonego, co około pułłokcia czyni, będę miał caley piaszczyzny łokci Kwadratowych 12, lubo nie spełna, dla 704 po ostatnim odciążeniu zarzuconych. Ztym wszystkim Siana ta, daleko bliższą jest Siana daney liczby 12, niżeli Siana 3 po ordynarynym wyciągnięciu Siana wynaleziona.

Prze-

Przeſtroga I. Ztąd pokazuje ſię, że im więcej par Cyfer do reſty na początku pozoſtałej przydaſz, tym bliżej wyciągnioną z nich Scianą, do Sciany liczby zadanej przychylać ſię będzieſz, acz nigdy Sciany prawdziwey niewynaydzieſz. Ale defekt y brak ow. od Sciany rzetelney bardzo niezna- czny będzie.

Przeſtroga II. Jeżeli liczbie, z ktorey Scianę Kwadratową mam wyciągnąć, Frakcyja ieſt przyległa, Frakcyą do Denomina- tora 100 zredukowaueſzy, liczbę owę całko- witaą do niey przyłączyć powinienem, potym zaś tak z Num. ratora iako, y z Denomina- tora oſobno Scianę Kwadratową wyciągnąć, a to tym ſpoſobem. Naprzykład chcąc wycią- gnąć Scianę Kwadratową z $6 \frac{1}{4}$. Naprzod liczbę Całkowitaą 6, redukuje do Frakcyi przylegtey $\frac{1}{4}$ przez Propozycyą VI. Rozd: II. y mam $\frac{25}{4}$. Toż tę oſtatnią Frakcyą reduku- iąc do Denominatora 100, przez Prop: VI. tegoż Rozdziału mam Frakcyą nową $\frac{625}{100}$. Nakoniec tak z Numeratora iako, y z Deno- minatora tey Frakcyi wyciągnąueſzy oſobno Scianę Kwadratową, wychodzi mi $\frac{25}{10} = 2 \frac{5}{10}$.

Przeſtroga III. A jeżeli Denominator Frakcyi liczbie całkowitey przylegtey, bę- dzie Czworgran doskonały, w ten czas zredu- kowaueſzy liczbę Całkowitaą do Frakcyi przy- legtey, można zaraz Scianę Kwadratową z Numeratora, y Denominatora owey Frakcyi wy-

wyciągnąć, nie redukując iey do nowego Denominatora 100. Tak w poprzedzającym Przykładzie $6 \frac{1}{4} = 2 \frac{1}{4}$ wyciągnąwszy obo-
bno Sianę Kwadratową tak z Numeratora 25, iako y z Denominatora 4 maś, $\frac{5}{2} = 2 \frac{1}{2}$,
tak, iako y pierwey. Zkąd uczyemy się sposo-
bu na wyciąganie Scian Kwadratowych z sa-
mych nawet liczb samanych, w których nu-
mery za Licznika, y Mianownika położone, są
Kwadratowe.

Przeſtroga VI. Gdy zaś Denominator
Frakcyi, z ktorey Sianę Kwadratową mam
wyciągnąć, nie będzie Czworgranowy, iako
np. w daney Frakcyi $\frac{7}{5}$, tedy zmnożyłowa-
wszy Numeratora przez Denominatora 4X7,
z Produktu 28 wyciąga się Sianę Kwadra-
towa, ktorey wynalezioney, zaniechawszy
reſty, kładzie się za Denominatora, tenże
sam Denominator 7. Daney tedy Frakcyi
Siana Kwadratowa iest $\frac{4}{7}$. Dzieie się to
przez ſkroccie, gdyż naprzod daney Fra-
kcyi $\frac{7}{5}$ tak Numeratora iako, y Denominatora
zmnożyłowałszy przez 7, miałbyś inną
Frakcyą $\frac{49}{35}$, pierwey we wſyſtkim równą
przez Axyoma III, Rozdz: II. Potym z tey
Frakcyi $\frac{49}{35}$ wyciągnąwszy Sianę Kwadrato-
wą, miałbyś naſcipującą $\frac{7}{7}$ też ſamę, ktora y
przedtym wynaleziona była; ponieważ bo-
wiem równych Frakcyi równe powinny być
Siany, zaczym ktoregokolwiek ſpoſobu za-
rzyieś, zawsze $\sqrt{2 \frac{1}{4}} = \frac{5}{2}$.

Prze-

Przeftroga V. Frakcyja nie w Kwadrato-
wych terminach wyrażona może bydź zre-
dukowana na wie, przez Multyplikacyą, lub
Dywizyą. Tak $\frac{1}{2}$ podzielniwszy przez 3,
maß $\frac{1}{3}$ przez Axyoma III, a Scianę z tey Fra-
kcyi wyciągnioną $\frac{2}{3}$. Podobnież $\frac{2}{3}$ multipli-
kując przez 2 maß $\frac{4}{3}$ przez toż Axyoma,
a Scianę z tey Frakcyi wyciągnioną $\frac{2}{3}$.

PROPOZYCYA III.

Z daney Liczby Scianę Sześciogran-
ną wyciągnąć. Radicem Cubicam.

O Sześciogranie, czyli Koſtce, już wy-
żey mowiliśmy, że się ſtaie z Kwa-
dratu przez Scianę ſwoię zmultyplikowa-
nego. Wyciągnąć tedy z liczby daney
Scianę Sześciogranową, ieſt wynaleſć li-
czbę taką, którą przez ſiebie ſamę, y przez
Kwadrat ztąd wypadaiący zmultypliko-
wawſzy, będziemy mieć Sześciogran, czyli
Koſtkę, wſzerz, wzdłuż, y wglęb równo-
boczną.

Do wyciągnienia Sciany Sześciograno-
wey, naprxod daną liczbę podziel na czę-
ſci, zaczynając od prawey ręki, tak żeby
w ka-

w kaźdey części zamykały się trzy figury, procz pierwszey od lewey ręki, która czasem dwie, a czasem iedną tylko figurę w sobie mieć będzie. Tym sposobem podzieliwszy daną liczbę, ile w niey będzie części, tyle będzie figur w Scianie z caſey liczby wyciągnoney.

Powtore. Na Tabliczce Szęściogranow przed *Propo: I.* położoney szukay Sciany Szęściogranney pierwszey części liczby daney, ktorey ieżeli nieznaydzielz, bierz Scianę Szęściogranu naybliżey do niey przychylającego się, y napisz ją na osobnym miejscu, za pierwszą część Sciany generalney.

Potrżecie. Z tey Sciany wynalezioney uczyn Szęściogran, y odciaġnij go od pierwszey części liczby daney.

Poczwarcie. Do reszty, ieżeli iaka po tym odciaġnieniu zostanie się, złoź iedną tylko następującą figurę z drugiey części liczby daney, a z Sciany już wynalezioney zrobiwszy Kwadrat, wezmy go, trzykroć, albo iak mowią tryplikuy go multiplikuiąc przez 3, Produkt ztąd wypadający będzie Dzielnikiem drugiey części, ktory uważay ile razy w niey mieści się, a Wieloraz napisz za drugą figurę Sciany.

Popiate. Z caſey wynalezioney iuż Sciany zrobiwſzy Szęściogran, odciągnij go razem od obu części iuż wziętych z liczby daney żadnego numeru, niepomi-
lając.

Posofte. Do reſzty, ieżeli iaka potym odciągnienu pozoſtanie, przyday znowu jednę figurę z następującey trzeciey części liczby daney, a z caſey wynalezioney iuż Sciany Kwadrat zrobiony, y tryplikowany, czyli trzykroć wzięty, będzie znowu nowym tey trzeciey części Dzielnikiem, ktory uważay, ile razy w niey brać ſię może, a Wieloraz to wſkazujący poſoż za trzecią część Sciany. Toż z caſey Sciany zrobiwſzy Szęściogran, odciągnij go znowu od wſzyſtkich razem trzech części liczby daney. Tym ſpofobem do oſtatniey części doſzedłszy, nakoniec z caſey Sciany zrob Szęściogran, y odciągnij go od caſey liczby daney.

Ieżeli od oſtatniego odciągnięcia nic ſię niezoſtanie, znak ieſt że liczba dana Szęściograną ieſt zupełnie, y Sciana wynaleziona ieſt iey właſna; inaczey, liczba dana Szęściograną nie ieſt, y Sciana wynaleziona na ow czas nie ieſt Sciana liczby

daney,

daney, ale tylko największego Sześciogranu w liczbie owey zawierającego się, ktora liczbą całkowitą wyrazić się może.

Przykład pierwszy. Szukam Sciany Sześciogranney w następującej daney liczbie.

<i>Liczba dana</i>	<i>Sciana Sześciogranna.</i>	
12,167	23	
8	23	
12	41	69
		46
		529
		23
		1587
		1058
12167		Kwadrat z wynalezioney Sciany.

Sześciogran z wynalezioney Sciany, rowny we wszystkim Liczbie daney.



Przykład drugi. Dana jest liczba 11390625, ktorey Sciany Sześciogranowey mam szukać?

	<i>Liczba dana</i>	<i>Sciana Sześciogranna.</i>	
	11,390,625	225	
Dzielnik drugiey części.	8	225	
12	33	1125	
	11390,	450	
	10648	450	
Dzielnik trzeciey części.		50625	Kwadrat z caley Sciany.
1452	--7426	225	
		253125	
	11,390 625	101250	
	11 390 625	101250	
	-----	11390625	Sześciogran z caley Sciany.

W tym Przykładzie podzieliwszy *na-przod* daną liczbę podług nauki wzywż podaney, mam w niey trzy części, y to mi jest znakiem, że Sciana Sześciogranna wynaleziona, będzie się składać z trzech figur.

Powtore. Szukam na Tabliczce Sześciogranow Sciany 11, pierwszey części liczby daney, ktorey tamże nieznalazłszy, biorę z Scianę 8, Sześciogranu naybliżey do

do pierwszej części przychylającego się, y kładę te 2, na osobnym mieyściu, za pierwszą figurę Scianny.

Potrzenie. Z tych 2, wynalezioney Scianny robię Szesciogran 8, y odciągam go od 11, pierwszej części liczby danej.

Poczwarde. Do reszty, które tu są 3, składam 3, iednę tylko następującą z drugiej części liczby danej figurę, a tak mam 33. Toż z wynalezioney już Scianny 2, zrobiwszy Kwadrat 4, tryplikuję go, to jest trzykroć biorę, y mam 12, te zaś dwanaście są Dzielnikiem trzydziestu trzech, drugiej części liczby danej, które 12 że w 33, mieszczą się dwa razy, zaczym Wieloraz 2, piszę za drugą figurę Sciannie Szesciogranney, ktorey szukam.

Popięte. Z 22, to jest z całej Scianny wynalezioney czynię na osobney kartce Szesciogran 10648, y odciągam go od całych dwóch pierwszych części, których Sciannę już znalazłem.

Possofte. Do reszty 742, która się po tym odciągnienu została, składam z trzeciej, y ostatniej części liczby danej następującą iedną figurę 6, y mam 7426, a z 22, to jest z całej Scianny wynalezioney Kwadrat zrobiwszy 484, y tryplikowawszy go, mam 1452, co jest Dzielnikiem trzeciej części liczby danej, to jest 7426,

w kto-

w których że 1452, mieszczą się pięć ra-
 zy, zaczym Wieloraz 5 piśzę za trzecią
 figurę Scianie wynalezioney, y mam całą
 Scianę liczby daney 225. Z ktorey Scia-
 ny zrobiwszy Sześciogran 11390625, od-
 ciągam go od całej liczby daney; Po
 którym odciągnięciu, że się nic niezoftaie,
 znak iest że liczba dana 11390625, iest
 prawdziwie Sześciogranną, a Sciana iey
 rzetelna iest 225.

Przeftroga I. Sposob ten na wyciąganie
 Scian Sześciogrannych z liczb danych iest
 nayłatwieyſzy podany od Newtona w Arytmety-
 cyce Jęgo Uniwerſalney, y w trzech Regułach
 cały zamyka ſię. I. Do reſty ktora ſię zo-
 ſtaie po odciągnięciu Sześciogranu od po-
 dzielonych iuż części liczby daney, iedna
 tylko z następującey części liczby daney
 przydaie ſię figura. II. Tę reſtę wziętą
 wraz z przydaną na końcu iey liczbą, po-
 dzieliwſzy przez Kwadrat tryplikowany wy-
 nalezioney iuż Sciany, Wieloraz daie nastę-
 pującą figurę Sciany, z drugiey części wy-
 ciągnioną, y tak daley. III. Z liczb
 Sciannych (ilekoteriek ich będzie) zrobiony
 Sześciogran, odciąga ſię od tylu pierweſtych
 części liczby daney, ile iest liczb, czyli figur
 w Scianie iuż znalezioney, ktore trzy Reguły
 w przytoczonych iuż Przykładach, doſyć wi-
 docznie zażyte były.

Prze-

Przeſtroga II. Jeżeli po wyciągnięciu Sciany Sześciogranney cokolwiek ſię zoſtaie, znak ieſt, iako ſię rzekło, że liczba dana Sześciogranna nie ieſt, y iey cała Sciana liczbą całkowitą wyrazić ſię nie może. Zaczynam reſta pozostala wyrażać ſię powinna Frakcyą, ktorey Numeratorem będzie taż sama liczba pozostala, a Denominatorem Przewyżſka zmnieyſſona iednym, Differentia imminuta unitate, ktora zachodzi między Sześciogranem Sciany wynalezioney, y Sześciogranem więkſzym naybliższym. Tak wyciągnąwszy Scianę Sześciogranną z 46, mam Scianę 3, a reſta pozostala 19 będzie Licznikiem przyległej Frakcyi, Denominatorem zaś $37 - 1 = 36$. Cała tedy wynaleziona Sciana będzie $7\frac{19}{36} = 3 + \frac{19}{36}$. Potrzeba albowiem wiedzieć, że Sześciogran więkſzy np. 64, przewyżſta Sześciogran naybliżey mnieyſzy od ſiebie 27, Scianą 3 Sześciogranu mnieyſzego tryplikowaną, y multiplykowaną przez Scianę Sześciogranu więkſzego, z przydatkiem do Produktu iednego 1, to ieſt $64 - 27 = 9 \times 4 + 1 = 37$.

Przeſtroga III. Jeżeli z liczby ktora nie ieſt Sześciogranną chceſ wyciągnąć Scianę, przez naybliżſze do prawdziwey iey Sciany przychylenie ſię, tak iako ſię w Propozy: II. tegoż Rozdziału o Scianie Kwadratowej mowilo; do reſty od oſtatniego odciągnięcia pozostalej doday tyle, ile chceſ Cyfer potroy-

tr oynych, to jest 000, lub 000, 000, lub 000 000 000, y ciagniy z nich daley Sciany sposobem wyżej podanym. Potym zaniechawszy zostaiącą się po ostatnim odciażnieniu resztę; od Sciany wynalezioney odetnuy z prawey ręki tyle figur, ileś Cyfer potroynych przydad, y podłoż im za Mianownikaiedno, 1, z tylu Cyframi, ile potroynych Cyfer przydanych było, a Frakcyą stąd wynikaiącą przez znak Addycyi + przyday do Sciany w liczbach całkowitych wyrażoney, tak właśnie, iako się w Propozycyi II mowito o wyciąganiu Scian Kwadratowych z liczb danych przez naybliższe przychylenie się do rzetelney, albo raczey wyrażney ich Sciany.

Przetroga IV. Z tym wsyſtkim tak Sześciogramne, iako też y inne wyższych stopniow Sciany daleko łatwiey przez Algebrę wynalezione bywaią, zwłaſzcza przez generalne Reguły od Newtona podane. Z tey przyczyny kto chce w Rachunkach tego rodzaju z gruntu się wydoskonalić, do tamtych źrzedel niech się uda.

Na doświadczenie Sciany Sześciogramney dobrze wyciągnioney, multiplikuy trzy razy przez siebie wynalezioną Scianę, a do Produktu dodawſzy resztę od ostatniego odciażnienia pozostałą, Summa rowna liczbie danej wyniknąć ci powinna.

PROPOZYCYA IV.

Zamykająca w sobie kilka Zadaniow, którym zadosyć uczynić można przez wyciągnięcie Sciany Czworgrannej, lub Sześciogrannej.

ZADANIE I. Generał mający bitnych Żołnierzy 1369, chce ich do batalii w Kwadrat uszykować, pytam ile ich w każdym szeregu postawi, tudzież wiele szeregów będzie?

Wyciągnawszy z danej liczby 1369 Scianę Kwadratową masz 37, to jest masz liczbę żołnierzy, ile ich w każdym szeregu stanie, y tyleż szeregów będzie.

ZADANIE II. Z Lip 625 chcąc Ogrod Kwadratowy zasadzić, pytam ile ich w każdym rzędzie mam mieścić?

Sciana Kwadratowa 25 z danej liczby 625 wyciągniona, wskazuje, ile na każdy rząd Lip wynidzie.

ZADANIE III. Jest Baszta wysoka na łokci 24 obwiedziona fossą szeroką na łokci 9, chcąc wystawić drabinę ktoraby do kopuły Baszty owej z dalszego brzegu dosięgła, pytam na wiele łokci długa być powinna?

Zrob

Zrob *naprzód* z wyfokości Bafzty fokci 24 Kwadrat \square 576, a drugi z obfzerności fokci 9 \square 81. *Powtore*. Te dwa Kwadraty dodawfzy z sobą 576+81, z Summy 657 wyciągnij Scianę Kwadratową, która ci pokaze że drabina owa powinna bydź długa na fokci $25\frac{3}{4}$.

ZADANIE IV. Z danych 3375 ciofanych Kwadratowych kamieni chcąc ftawiać Sześciogranny postument do Statuy, pytam ile na każdym boku wſzerz, wgłęb, y- wzdłuż kamieni kłaść potrzeba będzie?

Wyciągnij Scianę Sześciogranną z 3375, a będzieſz miał 15, ile na każdy bok ciofanych Kwadratowych kamieni potrzeba.

ZADANIE V. Z Dyametry kuli żełazney, kamienney, lub ołowianej, wazacyey funt ieden, doyść, iaki powinien bydź Dyameter kuli dwufuntowey, trzechfuntowey &c. z tegoż ſamego materyału?

Daymy że Dyameter kuli funtowey dzieli ſię na części 10. Zrob z tych 10 Sześciogran 1000, a zmnożykowałfzy go przez dwa, 1000X2, z produktu 2000 wyciągnij Scianę Sześciogranną, ta pokaze ci ile, takowychże części Dyameter kuli dwuch funtowey zamykać w ſobie powinien. Toż czyn ſzukając Dyametry kuli trzech funtowey, czterech funtowey,

piąciu funtowej. Zmnożywszy albowiem Sześciogran 1000, przez 3, 4, 5, Sciany Sześciograne z produktow wyciągnione, pokażą ci Dyameter na kulę od trzech, czterech, y pięciu funtow.

ZADANIE VI. Gdy straszna zaraza pufożyła Ateny, Obywatele tamedzni pytali Apollina, iakimby sposobem to zle od siebie oddalić mogli? Odpowiedział Apollo, że w ten czas powietrze ustanie, gdy Ateńczykowie Ołtarz jego, który był Sześciogranny we dwoie powiększą. Ztąd wszczęła się sławna kwestya o podwoieniu Sześciogranu.

Daymy że Sciana owego Sześciogranego Ołtarza miała w sobie stop Geometrycznych 12, zrob z tey Sciany Kwadrat 144, y mnożykuy go przez 24 Scianę podwoioną; a z produktu 3456 wyciąta, Sciana Sześciogranna pokaże, że Ołtarza owego podwoionego, bok ieden powinien być mieć stop Geometrycznych $15\frac{9}{25} = 80$.

Te, y tym podobne Przykłady pokazują iawnie, iak potrzebna jest wiadomość Reguł o wyciąganiu Scian podanych, których praktyka w całej Matematyce niekończenie jest użyteczna.

ROZDZIAŁ IV.

O Regułach wyższej Arytmetyki.

Reguła wyższej Arytmetyki pospolicie li-
czą cztery. Pierwsza jest Reguła Pro-
porcyi *Regula Proportionum*. Druga Re-
guła Towarzystwa, czyli spółki, *Regula*
Societatis. Trzecia Reguła Wiązania, *Al-*
ligationis. Czwarta Reguła Domniema-
nia, czyli Fałszywego założenia, *Regula*
Positionis, vel Falsi. Pierwsza z wyrażo-
nych Reguł jest nayprzednieysza, gdyż
na niey inne gruntują się. Zaczynam do zu-
pełnego iey zrozumienia za rzecz potrze-
bną oładziłem, o liczbach porporcyonal-
nych, y własnościach ich nieco wprzod
pomowić.

Definicje, czyli Opisania gruntowne.

I. Proporcya, *Ratio, sive proportio*, jest
to dwóch tegoż samego gatunku rzeczy
wzajemny iakis między sobą wzgląd, y
porownanie co do ich wielkości: Tak 12
porownywaiąc ze 4 widzę że liczba 12,
liczbę

liczbę 4, trzy razy w sobie zamyka, a za-
tym między 12, y 4 zachodzi proporcya
trzykrotney wielkości, *tripli*, pierwiży ter-
min zowie się poprzedzający *Antecedens*.
Drugi następujący *Consequens*.

II. Dwie Proporcye, zowią się podobne,
też same, albo równe, (co wszystko jedno
znaczy) gdy pierwfzey proporcyi termin
poprzedzający, tyleż razy mieści w sobie
termin swoy następujący, ile razy termin
poprzedzający drugiey proporcyi, zamy-
ka w sobie swoy termin następujący, y
wzajemnie, gdy termin poprzedzający ie-
dney proporcyi tyle razy mieści się w
swoim terminie następującym, ile razy
w drugiey proporcyi termin poprzedza-
jący w następującym brać się może. Tak
następujące dwie Proporcye 12. 4. : : 3. 1.
są między sobą podobne, y też same; bo
iako, 12 *Antecedens* pierwfzey proporcyi,
Consequens swoy 4, tak 3 *Antecedens* dru-
giey proporcyi, *Consequens* swoy 1, trzy razy
zupełnie w sobie zamyka.

III. Cztery te terminy, czyli rzeczy,
też samę mające do siebie proporcya *np.*
12. 4. : : 3. 1. zowią się proporcjonalne,
albo jednego względu; leżeli zaś liczby
we środku położone dwa razy się biorą,
tak: że taż sama liczba bierze się raz iako
Consequens liczby pierwfzey, a drugi raz
iako

iako *Antecedens* liczby następującej, tedy proporcya między niemi zachodząca zowie się proporcya ciągłona, *Proportio Continua*, iako *naprzykład* $\frac{2}{4} = \frac{4}{8}$, gdzie 4. biorę raz iako *Consequens* 2, drugi raz iako *Antecedens* 8, raz, iako 2, dwa razy w sobie zamykają, drugi raz, iako w 8 dwa razy wzajemnie dzieląc się.

LEMMATA (*) czyli *Objasnienia upewnizujące o niezawodnych własnościach Proporcji.*

LEMMA I. Jeżeli cztery dane liczby będą między sobą proporcjonalne, y tegoż samego względu, tedy produkt z liczby pierwszej, y ostatniej, powinien być we wszystkim równy produktowi z liczby drugiej, y trzeciej.

Daymy cztery liczby proporcjonalne

$$5. 20 :: 4. 16.$$

$$\text{Jako } 5 \times 16. = 80.$$

$$\text{Tak wzajemnie } 20 \times 4. = 80.$$

LEMMA II. Jeżeli z danych czterech terminow, termin pierwszy tak się ma do trzeciego, iako biorąc na wywrot, termin czwarty

(*) LEMMA jest to nauka poprzedzająca, czyli ostrzeżenie y ubezpieczenie o niezawodności prawd, przez które dalszych Reguł w jakiej Sciencyi podanych dowodzić potrzeba: Y dla tego u Laciiników Lemmatami nazywają się Propozycje, których ten jedyny cel jest, abyśmy przez nie innych Propozycji prawdy dowodzili.

czwarty do drugiego, tedy produkt terminu pierwszego z drugim, powinien być równy produktowi terminu trzeciego z czwartym. Dajmy cztery liczby następujące 6. 4. 3. 8. W tych danych liczbach, że między pierwszym terminem 6, y trzecim 3, też sama zachodzi proporcya, iaka między terminem czwartym 8, y drugim 4, będzie tedy $6. 3 :: 8. 4$. Przeto podług *Lemma I* $6 \times 4 = 3 \times 8 = 24$. A zatyż Produkt z pierwszego y drugiego, będzie równy produktowi z terminu trzeciego y czwartego.

LEMMA III. Jeżeli produkt przez jedną liczbę, z liczb między sobą zmultiplikowanych, podzielony będzie, druga z nich za Wieloraz wypaść powinna, *na przykład*, jeżeli Produkt 24 wynikający z moltiplicacyi 4×6 , podzielony będzie przez 6, wypadną 4, jeżeli przez 4, wypadną 6.

PROPOZYCYA I. O Regule Proporcyi. De Regula Proportionum.

Regula Proporcyi, którą dla zachości, y niekończonogo pożytku, złożył pospolicie nazywają; podaje sposob na doyscie z trzech liczb wiadomych czwartej liczby niewiadomey Proporcjonalney, między-

między którą, y trzecią taż sama zachodzić
powinna Proporcya; co między drugą, y
pierwszą. Y z tey przyczyny zowie się Re-
guła Proporcyi, czyli Reguła trzech, że
z trzech liczb wiadomych, czwartey nie-
wiadomey dochodzi. Należyte Reguły
Proporcyi odprawienie na dwóch następu-
jących gruntuie się fundamentach.

Naprzód. Trzy liczby dane, porząd-
kiem ułożone bydz powinny, tak ażeby
liczba mająca do siebie przyłączone za-
danie położona była na miejscu trzecim,
a owa, która z liczbą na miejscu trzecim
położoną iednego jest gatunku, na pier-
wszym miejscu znaydowała się. Tak *np.*
pytając się wiele dam za 12 łokci Sukna,
ktorego dwa łokcie kosztują Złotych 14.
Ponieważ liczba 12 ma do siebie przyłą-
czone zadanie, zaczym piszę 12 łokci na
miejscu trzecim, a dwa które też samę
rzecz z 12, to jest łokcie znaczą, kładę na
miejscu pierwszym, 14 zaś na miejscu
drugim, tym sposobem?

2. 14 :: 12. --

Powtore. Tak ułożywszy terminy liczb
do rozwiązania ich przez Proporcya zada-
nych, multiplikuy termin drugi przez
trzeci, to jest 14×12 , a Produkt z tey
multiplikacyi wynikający 168, przez ter-
min pierwszy, to jest przez 2 podziel,

Wie-

Wieloraz który z tego podzielenia wypadnie, będzie czwartym terminem do trzech liczb danych proporcjonalnym, y na zadanie twoje odpowie?

Łokci Złoty Łokci Złoty
2. 14 :: 12. 84.

12

28

14

2

16,8
16

Wieloraz

84

8

8

Przykład drugi. Krol Salomon przy budowaniu Kościoła Jerozolimskiego miał robotników 180000. Daymy że na dwóch robotnikow dawano codzięń trzy Złote, pytam ile na wszystkich codzięń wydano?

Robotnicy Złote Robotnicy Złote
2. 3 :: 180000 270000

3

2

5,4,0,0,0,0,
4

270000

14

14

Przy-

Przykład trzeci. Budowanie tegoż Kościoła trwało lat siedm, a biorąc w Roku iednym tylko 250 dni roboczych trwało dni 1750. Jeżeli tedy na dzień ieden sama robota owego Gmachu kosztowała Złotych 270000, pytam ile mogli wynieść cały koszt za dni 1750?

Dzien	Złotych	Dni	Złotych
1	270000	::	1750 472500000.
			1750
	13500000		
	1890000		
	270000		

1. |472500000|

W tym Przykładzie Produktu z moltiplicacyi dwóch średnich terminow niepotrzeba było przez 1, termin pierwszy dzielić, ale ow Produkt zaraz za termin czwarty liczbom danym proporcjonalny napisać, bo iedno, 1, ani dzielić, ani moltiplikować liczb nie może.

Przykład czwarty. Biorącemu w Prowizyi iżeść od sta, pytam ile się należy od 38000?

100. 6 :: 38000 2280.

6

1	00	2280	00	2280.
---	----	------	----	-------

Przy-

Przykład piąty. Łaska dwu łokciowa prosto wbita w ziemię o godzinie trzeciej z południa, rzuca od siebie cień na łokci 3. Przyległey wieży, o teyże samey godzinie cień jest na łokci 300. pytam ile wieża owa w samey rzeczy ma w sobie łokci? Terminy zadanych liczb tak układam. Jeżeli cień trzech łokciowy, jest od wysokości dwu łokciowej, cien na łokci 300, jaką rzetelną ma wysokość?

$$3. 2 :: 300 \quad 200.$$

2

$$3 \quad | \quad 6,0,0, \quad | \quad 200$$

Przykład szósty. Za Miesiący dwa, wydał kto 1900 Złotych, pytam ile wyda za Rok ieden. W tym Przykładzie Miesiące dwa, y Rok ieden, są terminy różnego gatunku, zaczym przed zaczęciem operacyi onychże, potrzeba ie wprzod na gatunek ieden redukować, zamiaśt Roku iednego, Miesiący dwanaście napisawszy tak:

Miesiący	Złotych	Miesiący	Złotych
2.	1900	:: 12.	11400

3800

1900

2	2,2,8,0,0,	11400
	2 2 8	

Toż

Toż zawsze czyni, kiedy terminy na-
 pierwszym, y trzecim miejscu leżące, za-
 mykać w sobie będą różne gatunki rzeczy,
 to jest redukuy je wprzod do gatunku ie-
 dnego.

Przykład siódmy. Za pułtory godziny
 wyciekło z Antała, Wina dwa garce, py-
 tam ile za dzień cały wyciec mogło?
 W tym przykładzie *naprzod* pułtory go-
 dziny zredukowawszy na kwadransę, mam
 kwadransow 6, toż dzień zredukowawszy
 na 24 godzin, a te na kwadransę mam
 kwadransow 96, y dopiero dane liczby u-
 kładam następującym sposobem:

Kwadransę	Garce	Kwadransę	Garce
6.	2 ::	96.	32.

$$\begin{array}{r}
 2 \\
 \hline
 6 \quad \boxed{\begin{array}{r} 192 \\ 18 \end{array}} \quad 32 \\
 \hline
 - 12 \\
 \hline
 12 \\
 \hline
 \hline
 \end{array}$$

Jeżeli zaś Produkt z trzeciego ter-
 minu zmnożony przez drugi,
 mniejszy będzie od terminu pierwszego,
 a przeto nie będzie się mógł przezeń dzie-
 lic, tedy go wprzod na mniejszy gatu-
 nek zredukować potrzeba, y dopiero
 przez

przez pierwszy termin podzielić. *naprzykład*, za 20 łokci płotna dałem Talerow bitych pięć, pytam ile łokieć ieden kosztuie?

Łokci Talerow Łokiec

20. 5 :: 1.

8

Łokci Złotych Łokci Złotych

2 | 0. 4 | 0. :: 1. 2.

Ponieważ iedno pięciu nie multiplikuje, y Talerow pięciu przez 20 dzielić nie mogą, zaczym zredukowawszy wprzod Talery na Złotych czterdzieści, mówię iezeli za 20 dałem 40 Zł.; coż dałem za 1? y dochodzę, że 2.

Przestroga. *Jeżeli do liczb Całkowitych przymieszają się Frakcye, tedy liczby całkowite redukują się wprzod na Frakcye przytegte, a pod liczbami całkowitemi, przy ktorych Frakcyę nie maś, podkłada się za Denominatora 1, toż Multiplikacya, y Dywizya, sposobem o liczbach tamanych przepisanym odprawuie się.* Naprzykład. Za godzinę $1 \frac{1}{4}$ ubiegłem mil $2 \frac{1}{4}$, pytam się ile mil za godzin $6 \frac{1}{2}$ ubiegnę.

$1 \frac{1}{4}$. $2 \frac{1}{4}$:: $6 \frac{1}{2}$.

$\frac{5}{4}$. $\frac{9}{4}$:: $1 \frac{1}{2}$. $11 \frac{2}{3}$.

Demonstracyz, czyli okazanie niezawodnych fundamentow podanych na Regułę Proporcyi, oczywiste mieć można z Lemma I y III. Bo ponieważ w Regule Proporcyi

porcyi dane bywają trzy terminy proporcjonalne, do których czwartego, o którym ieszcze nie wiemy dobrać można, za tym idzie, że produkt z moltiplicacyi drugiego, y trzeciego terminu wynikający, rowny być powinien produktowi z moltiplicacyi terminu pierwszego z czwartym ieszcze niewiadomym, podług Lemma I, a za tym Produkt z drugiego, y trzeciego terminu, podzieliwszy przez termin pierwszy, czwartego terminu danym trzem terminom proporcjonalnego dojdziemy przez Lemma III. Oczywista tedy jest przyczyna, czemu podług wzwyż podanej na Regułę Proporcyci nauki, termin trzeci moltiplikować powinniśmy przez termin drugi, a produkt przez termin pierwszy podzielić.

Sposob na doświadczenie dobrze odprawioney Reguły Proporcyci naywyborniejszy, y nayśnadniejszy jest: moltiplikować termin pierwszy przez termin czwarty, a termin trzeci przez drugi, bo iezeli Produkta, z tey podwoyney moltiplicacyi wynikające będą ze wszystkim łobie rowne, znak będzie dobrze odprawioney rachuby. Fundament tego niezawodny jest w Lemma I.

(144)

PROPOZYCYA II.

O Regule Proporcji Składanej. De Regula Proportionum Composita.

Regula składana Proporcji, *Regula Proportionum Composita*, zowie się tą, w ktorej procz trzech terminow pryncypalnych w poprzedzającej Propozycji wyrażonych, kładą się ielzce inne terminy pośrzednicze, ktore znaczą, czas, zysk, defalkę, y tym podobne okoliczności. Terminy takowe gdy dane będą, Reguły proporcji odprawić nie można, aż wprzod pośrzednicze owe terminy, z terminami pryncypalnemi przez moltiplicacyą złączone nie będą, tak żeby ze wszystkich danych terminow, trzy tylko terminy pryncypalne do Operacji wypadły. Przykłady następujące rzecz tę naylepiey objaśnią.

Przykład pierwszy. Czterech Kawalerow wpolnie żyjących przez dni 10, wydali Czerwonych Złotych 50, pytam ile wydadzą Kawalerow 12 przez dni 30?

W tym Przykładzie liczby znaczące Kawalerow, y pieniądze są terminy pryncypalne, liczby zaś, ktore znaczą dni są terminy pośrzednicze, y następującym porządkiem układają się:

$$4 \times 10 \ 50 :: 12 \times 30.$$

Zeby

Przykład trzeci. Od przewiezienia czterech cetnarow towaru za mil. 30 zapłaciłem Złotych 80, a od przewiezienia 12 cetnarow tegoż towaru, za mil 50, ile zapłacę?

$$4 \times 30. \quad 30 :: 12 \times 50.$$

$$120. \quad 30 :: 600 \quad 150$$

$$\begin{array}{r}
 30 \\
 \hline
 12 \mid 0 \mid 18,0,0, \mid 0 \mid 150. \\
 \mid 12 \mid \\
 \hline
 \dots 60 \\
 \quad 60 \\
 \hline
 \dots
 \end{array}$$

Przykład czwarty. Dajmy że na płacę dla żołnierzy 10 przez Miesiąc 1, wychodzi Zł: 579, chcę wiedzieć ile wynidzie dla żołnierzy 500 przez Miesiący 12.

$$10 \times 1. \quad 579 :: 500 \times 12.$$

$$10. \quad 579 :: 6000. \quad 347400.$$

Przeftroga I. Składana Reguła Proporcji, nic innego nie iest, tylko Reguła Proporcji prosta, dwa razy powtorzona, z tey przyczyny nazywa się też Reguła Dupli. Reguła podwoiona, dla tego, że dwa zadania wraz w sobie zamyka; A przeto składana Reguła Proporcji redukować się może na dwie Reguły proste, z ktorych w pierwey pominąwszy terminy pośrzednicze, a sama

a same trzy terminy pryncypalne w proporcya ułożywszy, szukamy terminu czwartego. W drugiej kładą się terminy pośrednicze, a w środku tych wynaleziony dopiero czwarty termin proporcjonalny; Tak w poprzedzającym Przykładzie mówiąc naprzód jeżeli na 10 Żołnierzy wychodzi Złotych 579, ile wynidzie na Żołnierzy 500? wypada 28960, a mówiąc powtore: jeżeli za Miesiąc i wynidzie 28960, ile wynidzie za Miesiący 12? wychodzi Summa 347400, taż sama, którą przez pierwszą Operacyą wynalazłem.

Przestroga II. Ta Regula nazywa się także u niektórych Regula pięciu, Regula quinque, że się w niej pięć terminow wiadomych kładzie, dla dościa szóstego. Dowiadczą ją też tymże samym sposobem, który w Propozycyi poprzedzającej na Regule Proporcyi podany był.

PROPOZYCYA III.

O Regule Proporcyi wśpak obroconey.
De Regula Proportionum Inversa.

W Regułach Proporcyi, o których dotąd mówiliśmy, tak się ma zawsze termin pierwszy do drugiego, iak się ma termin trzeci do czwartego, y jeżeli termin pierwszy od trzeciego jest większy, termin drugi równie nad termin czwarty

większy byź powinien, albo wzajemnie
 mnieyſzy, ieżeli termin pierwſzy mniey-
 ſzy ieſt, niżeli trzeci. Z ſamey zaś na-
 tury zadaney kweſtyi przytrafiać ſię czę-
 ſto zwykło, że im pierwſzy termin mniey-
 ſzy, lub większy ieſt od trzeciego, tym ter-
 min czwarty, ktorego ſzukamy, od termi-
 nu drugiego mnieyſzy, lub większy byź
 powinien, biorąc wſpak porządek termi-
 now przez proporcją ułożonych. W tym
 razie Reguła Proporcji nazywa ſię
 wſpak obrocona, *Regula Proportionum in-*
verſa, dla zamiatwania porządku termi-
 now, którym w proſtey Regule Proporcji
 układaią ſię.

Reguła ta wiele zatrudniać zwykła,
 niezupełnie biegłych w rachunkach ludzi,
 z tey przyczyny, że rozeznac nie mogą,
 kiedy proſta Reguła Proporcji, a kiedy Re-
 guła Proporcji wſpak obrocona byź ma
 zażyta.

Ile razy tedy z ſamey natury zadanego
 pytania wypada, że im mnieyſzy, lub więk-
 ſzy ieſt termin pierwſzy od trzeciego, tym
 mnieyſzy, lub większy byź powinien
 czwarty od drugiego terminu, tyle razy
 każdy ma ſobie wnosić, że w takowym
 razie Reguły Proporcji wſpak obroconey
 zażyć potrzeba. Tak *naprzykład* mając
 zadaną kweſtyą: żeńcow zo pożeli pole
 iedno

iedno w dni 4, a żeńcow 10, drugie takoweż pole wiele dni żać będą?

20. 4 :: 10?

W tym Przykładzie iako pierwszy termin 20 większy jest od terminu trzeciego 10, tak termin czwarty wynaleziony większy byź powinien nad termin drugi 4, bo żeńcow 10, dwa razy dłużey pole owo żać powinni, niżeli go żnie żeńcow 20.

Zaczym na doyscie czwartey liczby proporcjonalney przez Regułę wspak obroconą, potrzeba *naprzod* pierwszy termin mulyplikować przez termin drugi, *ponowre* Produkt z tey mulyplikacyi wynikający podzielić przez termin trzeci, a za Wieloraz wypadnie termin czwarty proporcjonalny, ktory tak się będzie miał do terminu drugiego, iak się ma termin pierwszy do trzeciego terminu. Tak w za danym iuż przykładzie:

20. 4 :: 10. 8.

20

1 | 0 | 8 | 0 | 8

Dziesięciu tedy żeńcow ośm dni pole owo żaćby powinni, ktore dwudziestu za cztery dni pozęli.

Przykład drugi. W Fortecy obleżoney 1500 żołnierzom wystarczy prowiantow

na

$\frac{63}{3}$) 150) $\frac{63}{3}$
 na Miesiący 3, a przez Miesiący 6, na
 wielu żołnierzy też prowianty wystarczyć
 mogą?

$$3. \quad 1500 :: 6. \quad 750.$$

$$\begin{array}{r}
 3 \\
 \hline
 6 \mid 45,0,0, \mid 750 \\
 42 \\
 \hline
 -30 \\
 30 \\
 \hline
 - - 0
 \end{array}$$

W tym Przykładzie rzecz oczywista
 jest, że im mniej jest Miesiący trzy nad
 Miesiący sześć, tym mniej powinno, byż
 Ludzi na którychby przez sześć Miesiący
 prowianty wystarczyć mogły, które na
 Ludzi 1500 przez trzy Miesiące wystar-
 czaią, to jest powinno ich byż 750, po-
 łową mniej od 1500, iako trzy Miesiące
 połową mniej są od Miesiący sześciu.

Przykład trzeci. 6 Pługow orze rolę ie-
 dnę dni 30, a 10 pługow za wiele dni też
 rolę zaorzą? Widzisz y tu, że im więcej
 jest pługow, tym mniej dni do orania
 teyże roli potrzebią, to jest dni tylko 18.

$$6. \quad 30 :: 10. \quad 18.$$

$$\begin{array}{r}
 6 \\
 \hline
 1 \mid 0 \mid 1,8, \mid 0 \mid 18
 \end{array}$$

Demon-

Demonstracya, niezawodność tey Reguły funduje się na *Lemma II y III*. Bo ponieważ w Regule Proporcji wśpak obroconey, tak się ma pierwszy termin do trzeciego, iak wzajemnie czwarty do drugiego, idzie zatym podług *Lemma II*, że Produkt terminu pierwszego zmultiplikowanego z drugim, rowny bydź powinien produktowi terminu trzeciego zmultiplikowanego z czwartym. A że produktu któryby miał wynikać z moltiplicacji terminu trzeciego z czwartym, mam iuż termin ieden, to jest, który na trzecim miejscu kładzie się, zaczym produkt z moltiplicacji terminu pierwszego z drugim, rowny produktowi z moltiplicacji terminu trzeciego z czwartym, podzielwszy przez termin trzeci, czwarty termin proporcjonalny koniecznie wyjść powinien.

Doświadczenie dobrze odprawioney Reguły Proporcji wśpak obroconey, jest bardzo krotkie, zmultiplikowawszy termin pierwszy przez drugi, a trzeci przez czwarty. Jeżeli obadwa produkta są rowne, Operacya dobrze poszła.

Przeſtroga. Unikając atoli trudności jeżeli iaka w Proporcji wśpak obroconey zachodzić może, łatwo zamieniſz ją w Regułę
Pro-

Proporcji prosta, kładąc termin, do którego przyłączone jest zadanie, na miejscu pierwszym, a termin iednego z nim gatunku na miejscu drugim. Tak w pierwszym przykladzie żeńców 10, tak się mają do żeńców 20, iak się mają dni 4, do dni 8.

10. 20 :: 4. 8.

4

1 | 0 | 8 | 0, | 8

A w Przykladzie drugim, tak się mają Miesiący 6, do Miesiący 3, iak się mają złotnierzy 1500 do 760.

6. 3 :: 1500. 760.

3

6 | 45.0.0, | 750

- 30

30

-- 0

Podobnież y w Przykladzie trzecim, iak się mają 10 plugow do 6, tak się mieć powinny dni 30, do dni 18.

10. 6 :: 30 18.

6

1 | 0 | 18 | 0 18.

PRO-

PROPOZYCYA IV.

Zamykająca w sobie niektóre sposoby do krotkości, y snadności w odprawieniu Reguły Proporcyci wielce służące.

I. **G**dy pierwszy termin w Regule Proporcyci prostey spełna zamyka w sobie termin drugi, alboli też w nim spełna mieści się, w tenczas proporcya na najmnieysze terminy zredukowana byź może przez Prop: II Rozd: II, y operacya iey bardzo krotka stanie się. Tak *naprzykład*, za łokci Sukna 5 dałem Złotyeh 35, ile dam za łokci 30? Zredukowawły 5, y 35, do najmnieyszych terminow 1 y 7, mow: jeżeli za 1 należy się 7, což się będzie należało za 30? masz czwarty termin proporcjonalny 210. A w Regule Proporcyci wśpak obroconey, ponieważ taż sama między pierwszym y trzecim, co między czwartym a drugim terminem zachodzi proporcya, zaczym pierwszy y trzeci termin na najmnieysze terminy zredukowawszy, skrocisz sobie operacyą, tak w Przykładzie I. z Propoz: III zredukowawszy 20 y 10 na najmnieysze terminy, masz z y 1, napisawszy tedy tak 2. 4 : : 1, wypadnie ci czwarty termin 8.

II.

II. Dla uniknienia trudności w przy-
 dłuższej Dywizyi, podziel termin trzeci
 przez pierwszy, a przez Wieloraz multi-
 plikuy termin drugi. Albo też podziel ter-
 min drugi przez pierwszy, a przez Wie-
 loraz multiplikuy termin trzeci, czwarty
 termin proporcjonalny zawsze tenże sam
 wypadnie, iak gdybyś ordynarynym spo-
 sobem czynił. Tak np. 25. 60 :: 100.
 Podzieliwszy termin trzeci przez pierwszy,
 masz Wieloraz 4, przez który z multipli-
 kowawszy termin drugi 4X60 masz czwar-
 ty termin proporcjonalny 240.

III. Jeżeli Frakcyja pierwszemu tylko
 terminowi jest przyległa *naprzykład* $12\frac{1}{2}$.
 $4 :: 20$ z multiplikuy przez Denomina-
 tora 2, tak pierwszy iako y trzeci termin,
 a wypadną ci trzy terminy proporcjonal-
 ne bez Frakcyi $25. 4 :: 40$ Jeżeli Frakcyja
 przyległa będzie drugiemu tylko termino-
 wi *naprzykład* $6. 20\frac{1}{2} :: 10$, multiplikuy
 przez tegoż Denominatora 3, termin
 pierwszy y drugi, a będziesz miał trzy
 terminy proporcjonalne bez Frakcyi $18.$
 $61 :: 10$ jeżeli Frakcyje z iednakowym
 Denominatorem, przyległe będą pier-
 wszemu y trzeciemu terminowi, *naprzy-
 kład* $3\frac{2}{3}. 20 :: 10\frac{2}{3}$ obydwa te termi-
 ny zmultiplikowawszy przez powszechne-
 go Denominatora 5, masz Regułę bez Fra-
 ktow

ktow 17. 20 :: 53? iezeli nakoniec termi-
ny korresponduiące sobie, wyrażone będą
samemi Frakcyami, z iednakowym Deno-
minatorem, *naprzykład* $\frac{2}{3}$. 20 :: $\frac{1}{3}$. zma-
zawszy Denominatory wypadną ci termi-
ny proporcjonalne, 2. 20 :: 1? iezeli zaś
Denominatory będą różne, zredukuy
wprzod owe Frakcye do iednego Denomi-
natora, ktorego potym zmazawszy, bę-
dziesz miał trzy terminy proporcjonalne
bez Frakcyi, tak *naprzykład* $\frac{1}{2}$. 5 :: $\frac{2}{3}$? zre-
dukowawszy te dwie Frakcye do iednego
Denominatora, *przez Prop: III Rozdz: II*
masz: $\frac{3}{2}$. 5 :: $\frac{2}{3}$? a zmazawszy Denomina-
tora powszechnego, będziesz miał Regu-
łę Proporcyi bez Frakcyi wyrażoną sposo-
bem następującym, 3. 5 :: 4? Przyczyny
tych y tym podobnych odmian, każdy
wysnienicie pozna, ktokolwiek naukę o
liczbach samanych zupełnie zrozumiał.

PROPOZYCYA V.

O Regule Towarzystwa, czyli spółki
de Regula Societatis.

Regula Towarzystwa czyli spółki, nic
innego nie jest, tylko nauka podają-
cą sposób do podzielenia liczby iakiej
na więcey części proporcjonalnych. Zo-
wie

wie się Reguła Towarzystwa czyli spółki, że naywięcey zażywana bywa między ludzmi społeczeństwo handlow, lub intrat utrzymującemi. W samey rzeczy Reguła spółki nic innego nie jest, tylko Reguła Proporcyi tyle razy powtorzona, na wiele części proporcjonalnych liczbę zadaną dzielić przydzie. Co się z następujących iasnie pokaże Przykładow.

Przykład pierwszy. Trzech Kupcow zawarłszy z sobą Towarzystwo handlowne, dali na zysk spolny każdy z swoiey strony pewną Summę pieniędzy.

Pierwszy Kupiec A. łożył Talerow bit: 1000

Drugi Kupiec B. łożył Talerow bit: 1500

Trzeci Kupiec C. łożył Talerow bit: 2000

Pieniędzmi temi handlując Rok cały, zarobili ogołem Talerow bitych 2000. Pytam iaka z tego zysku Summa proporcjonalna do każdego Kapitału, wszystkim przypadnie?

Zbierz *naprzod* w iedną Summę wszystkie Kapitały przez trzech Kupcow pojedynczo dane, to jest $1000 + 1500 + 2000 = 4500$: *Ponitore.* Uczyn tyle razy Regułę Proporcyi, ile jest pojedynczych Kapitałow, w ułożeniu terminow ten tryb zachowując, ażeby za pierwszy termin położona była Summa parcyalnych Kapitałow w iedno zebrana, która tu jest 4500, za drugi

drugi termin zysk generalny, który tu jest 2000, za trzeci termin Summa parcyalna każdego Kupca, a za czwarty termin przy każdej Operacyi wypadnie ci zysk parcyalny, proporcjonalny Kapitałowi przez każdego z trzech Kupców Iozonemu. Czego wszystkiego następujący masz wizerunek:

Kap: gen:	Zysk gener:	Kapitał parcyala:	Zysk parcyalny
4500	2000 ::	1000? A.	444 A. $\frac{4}{3}$
4500	2000 ::	1500? B.	666 B. $\frac{6}{3}$
4500	2000 ::	2000? C.	888 C. $\frac{8}{3}$

2000.

Przykład drugi. Trzech Braci z kupują wspólnie Majętność czyniącą roczney intraty 70000 Złotych. Pierwszy D. dał na nią 240000, Drugi E. 300000, Trzeci F. 360000, chcę wiedzieć ile roczney Intraty każdemu z nich, z owych Dobr przypadnie?

Znożę *naprzód* wszystkie parcyalne Kapitały, to jest 240000 + 300000 + 360000 = 900000. To uczyniwszy, Regułę proporcyi sposobem wżwyż podanym powtarzam trzy razy:

900000	70000 ::	240000?	18666 $\frac{6}{3}$
900000	70000 ::	300000?	23333 $\frac{3}{3}$
900000	70000 ::	360000?	28000

70000.

Przy-

Przykład trzeci. Dwóch Jubilerow, z których ieden łożył na Dyamenty 20000 Czerwonych Złotych, drugi 32000, tracą na handlu swoim 15 tysięcy, pytaniem iaka szkoda każdego Summie ma być proporcjonalna.

$$52000 \quad 15000 \quad :: \quad 20000 \quad 5769 \frac{12}{32}.$$

$$52000 \quad 15000 \quad :: \quad 32000 \quad 9230 \frac{40}{32}.$$

15000.

Jeżeliby zaś z parcyalnych Kapitałów, owych Kupcow ieden dłużey a drugi kroczy był na handlu, w ten czas, tak iak w Regule Proporcji składaney, potrzeba wprzód Kapitał przez swoy czas multiplykować, a dopiero Produkta dodawszy, czynić sposobem wzwyż podanym. Tak *na przykład* dajmy trzech Kupcow z których ieden łożył na handel 200 Czerwonych Złotych, lecz od lat 3. Drugi łożył 320, lecz od lat 2. Trzeci łożył 500, lecz od roku tylko. Zysk zaś generalny z tego handlu trzechletniego był na 2000 Czerwonych Złotych, multiplykuję wprzód każdą Summę przez iey lata:

$$200 \times 3 = 600$$

$$320 \times 2 = 640$$

$$500 \times 1 = 500$$

Zc-

159

Zebrałszy teraz w iedno wszystkie Produkta parcyalne, mam 1740 y Regułę tak układam:

1740 2000 :: 600? 689 $\frac{11}{174}$.

1740 2000 :: 640? 735 $\frac{11}{174}$.

1740 2000 :: 500? 574 $\frac{12}{174}$.

2000.

Gdyby zaś Kupców wszystkich Kapitały rowne były, lecz czas nierowny, gdyby np. iednego Summa była na handlu Miesiący 12, drugiego Miesiący 7, a trzeciego Miesiący 6, tedy zebrałszy w iedną Summę wszystkie Miesiące 12~~7~~6~~5~~ 5 położył za pierwszy termin, za drugi zysk generalny, a za trzeci Miesiące, przez które każdego Kapitał był na handlu, y powtórzył trzy razy Regułę Proporcji tak:

Jeżeli Miesiący Zysk Czerw. Zł: coż Miesiący

25 1000 :: 12? 480

25 1000 :: 7? 280

25 1000 :: 6? 240

1000

Ztąd masz sposób, na dzielenie pieniędzy np. 4000 Talerow bitych, między trzech, proporcjonalnie do czasu przez który ciż służy Panu swemu służyli, z których ieden służył lat 7, drugi lat 6, trzeci lat 12, Pan zaś umierający leguie im zapisem

pišem 4000 Talerow bitych, ażeby te w proporcji do czasu ich usług podzielo-
ne między nich były. Zebrawszy albo-
wiem lata wszystkich, których tu jest 25,
położ ie za termin pierwszy, Summę tę
gowaną na nich za termin drugi, a ka-
żdego z osobna lata za termin trzeci, toż
trzy razy powtorzywszy Regułę Propor-
cyi, za czwarty termin wypadnie ci Sum-
ma do lat każdego proporcjonalna, na-
stępującym sposobem.

$$25. \quad 4000 \quad :: \quad 7. \quad 1120$$

$$25. \quad 4000 \quad :: \quad 6. \quad 960$$

$$25. \quad 4000 \quad :: \quad 12. \quad 1920$$

4000

Pierwszy tedy za lat 7 wezmie Tale-
row bitych 1120, drugi za lat 6 wezmie
Talerow bitych 960, trzeci za lat 12 we-
zmie Talerow bitych 1920.

Doświadczenie dobrze odprawioney
Reguły Towarzystwa jest to: że gdy do-
dadz wszystkie parcyalne Summy, zysk, lub
stratę parcyalną znaczące, Summa gene-
ralna, zyskowi, lub stracie generalney ro-
wna bydź powinna, iako tu na końcu ka-
żdego Przykładu widzieć się daie.

PRO-

PROPOZYCYA VI.

O Regule Wiazania. D: Regula
Alligationis.

Gdy rzeczy różney między sobą ceny, różnego waloru wiążemy, czyli mieszamy razem, iako *naprzykład* różne trunki, towary, lub kruszce, a pomieszawszy ie, chcemy doysć sprawiedliwej ceny owey mixtury, częściom rzeczy owych, z których składa się, proporcjonalney, albo też gdy średnią iakąs cenę założywszy, chcemy wiedzieć ile części każdego z kilku danych towarow, lub trunkow zmieszać potrzeba, ażeby za cenę owę średnią sprzedać ie można, w oboim tym razie zażywamy Reguły, którą Rachmistrze zowią Regułą Wiazania, *Alligationis*. Sposoby do należytego iey odprawienia potrzebne, z samych naylepiey przykładowy dadzą się.

Przykład pierwszy. Miał kto dwoiakiey proby u siebie srebro, iednego grzywna po Złotych 74, drugiego po Złotych 68, pierwszego było grzywien 200, drugiego grzywien 160, dwoiakie to srebro stopiwszy w iedną massę, pytam po czemu na ow czas iedna iego grzywna przypadnie?

L

Multy-

Mułyplikuy *naprzód* grzywien 200 przez Złotych 74, potym grzywien 160 przez Złotych 68. Dwa produkta ztąd wynikające z sobą dodawszy, Summę generalną pokazującą ci cenę wszystkiego owego srebra podziel przez 360, to jest przez Summę wszystkich grzywien zebra-nych, a Wieloraz pokaże cenę iedney grzywny dwoiakiego owego srebra zmie-żanego. następującym sposobem:

Grzywny	Złote		
200	X 74	=	14800
160	X 68	=	10880
36	0		256,8 0
			71 $\frac{1}{3}$
			252
			--- 48
			36

			12

Wieloraz tedy $71 \frac{1}{3}$ pokazuje, że zmieżanego owego srebra, grzywna iedna będzie na potym warta Złotych $71 \frac{1}{3}$ y groszy 10. Bo iezeli grzywien 360 warte są Złotych 25680, což grzywna 1? Podług Reguły Proporcji wypadnie Złotych $71 \frac{1}{3}$.

Przykład drugi. Daymy że korzec pszenicy jest po Złotych 12, korzec żyta po Złotych 9, ięczmienia po Złotych 6, zmie-

— 83) (163) (83 —

zmieszawszy razem pszenicy korcy 7, żyta korcy 5, ięczmienia korcy 2, pytam po czemu ieden korzec mixtury owey wypadnie?

	Korce Złote		
Pszonicy	7 X	12 11	84.
Zyta	5 X	9 11	45.
Jęczmienia	2 X	6 11	12.

14

14, 1
14

10 1/4

-- 1.

Korzec tedy ieden owey mixtury będzie kosztował Złotych 10, y coś więcej nad dwa grosze. Bo podług Reguły Proporcji, jeżeli za korcy 14 należy się Złotych 14 1/4, coż za korzec 1? mam Złotych 10 1/4.

Y te dwa Przykłady dosyć będą na pokazanie sposobu, którym postępować sobie potrzeba w pierwszym rodzaju Reguły Wiązania, to jest, gdy zmieszawszy razem trunki, towary, lub kruszcze różney ceny, chcemy doysć sprawiedliwego części ich waloru. Co się zaś tycze drugiego rodzaju Reguły Wiązania, to jest, gdy podług założoney ceny, rzeczy różnych gatunkow mieszać potrzeba, ażeby mixtu-

rę z nich zrobioną za cenę owę sprzedać można. Na to następujące Przykłady widoczny sposób nam podadzą.

Przykład pierwszy. U Winiarza znajdują się dwa gatunki wina, iednego garniec po Złotych 20, drugiego po Złotych 15, iezeli kto nie daie mu, tylko Złotych 17, a chce żeby mu podług proporcyi danych pieniędzy, z oboyga win ieden garniec dano, pytam ile Winiarz ow pierwszego, ile drugiego wina zmieszać powinien, a żeby mu dał garniec wina w sprawiedliwej do danych pieniędzy proporcyi?

Na rozwiązanie tego, y temu podobnych zadaniow, masz dwie następujące Reguły.

Reguła pierwsza. Podłóż ceny iednego, y drugiego wina pod sobą, to iest 20, y 15, a z boku na lewey ręce napisz 17 liczbę danych pieniędzy, za które chcesz garniec wina dwoiakiego wziąć. To uczyniwszy wiąż, czyli porownyway osobno przez Subtrakcyą, *naprzod* cenę większą wina z danemi pieniędzmi, to iest 20, z 17, a 3, przewyżkę *Differentiam* między nimi zachodzącą, połóż na prawey stronie przy 15. *Powtore* wiąż cenę mnieyszą 15 z temiż 17 danemi pieniędzmi, a przewyżkę między nimi zachodzącą, to iest 2, połóż na prawey stronie przy 20.

Reguła

Reguła druga. Zbierz przewyżzki w iedną Summę, y Regułę Proporcyci powtorz tyle razy, ile iest Przewyżzek, to iest dwa razy w Przykładzie teraznieyszym. W ułożeniu zaś Reguł Proporcyci za pierwszy termin kładzie się Summa Przewyżzek, która tu iest 5, za drugi termin kładzie się garniec 1, a za trzeci termin każda Przewyżzka osobno. Czego następujący maż wizerunek.

	Ceny Win	Przewyżzki
Pieniądze dane 17	20	2
	15	3

Summa Przewyżzek 5

$$5. 1 :: 2? \frac{2}{5}$$

$$5. 1 :: 3? \frac{3}{5}$$

Tym sposobem Regułę Proporcyci dwa razy powtorzywszy, dla tego, że tylko dwie ceny wina, y dwie przewyżzki były, dochodzę na koniec, że z wina które iest po Złoty 20, wziąwszy dwie z pięciu części iednego garca, a z wina, które iest po Złoty 15, wziąwszy trzy z pięciu części iednego garca, będę miał $\frac{5}{5}$, to iest, garniec ieden wina takiego, którego sprawiedliwa cena będzie Zł: 17.

Przykład drugi. Łot srebra iednego iest po Złoty 24, drugiego po Złoty 18, chcę mieć kilka łotow srebra, ale łot ieden

ieden po Złotych 20, pytam ile złotnik z obu gatunkow srebra na ieden fot zmieszać powinien, ażeby ten wart był Złotych 20?

	Złote	Przewyżki
Dane Złote 20	24	2
	18	4

Summa Przewyżzek 6.

$$6. \quad 1 :: 2^? \frac{2}{3}.$$

$$6. \quad 1 :: 4^? \frac{4}{3}.$$

Z srebra tedy po Złotych 24, wzięwszy dwie z sześciu, a z srebra po Złotych 18, wzięwszy cztery z sześciu części iednego fota, będzie miał $\frac{2}{3}$ to iest, fot iedne srebra za Złotych 20.

Kiedy zaś nie dwoch, ale więcej rzeczy ceny dane będą, trzeba brać zawsze po dwie ceny ustanowione, (z ktorych iedna koniecznie mnieysza, druga większa nad dane pieniądze bydź powinna) y wiązać ie sposobem wzwyż podanym z piędzmi danemi, tak żeby każda cena przynajmniej raz wiązana była. Chociaż zaś iedną cenę kilka razy wezmiesz na wiązanie iey z drugimi, to bynajmniej nie szkodzi, a zwłaszcza wtenczas, kiedy tylko ta iedna cena nad dane pieniądze iest większa. Niech będą *naprzykład* czte-

ry gatunki zboża: Pszenicy korzec po Zi: 14, Żyta po Złotych 11, Jęczmienia po Złotych 9, Owśa po Złotych 6, chcę mieć tych wszystkich gatunkow zboża korzec ieden za Złotych 10.

	Ceny	Przewyżki
	14	1
Dane Złote 10	11	4
	9	4
	6	1

Summa Przewyżzek 10

$$10. 1. :: 1 \frac{1}{10}$$

$$10. 1. :: 4 \frac{4}{10}$$

$$10. 1. :: 4 \frac{4}{10}$$

$$10. 1. :: 1 \frac{1}{10}$$

W tym Przykładzie wiązę *naprzod* 14 y 9 ceny Pszenicy y Jęczmienia, z danem 10 Złotemi, y mam przewyżki przy 14 iedno 1, przy 9 cztery 4, wiązę *powtore* ceny żyta y owśa. 11, y 6 z danemi 10 Złotemi, y mam Przewyżki 4 przy 11, a 1 przy 6. Toż zebrawszy wszystkie Przewyżki, y powtorzywszy Regułę Proporcji cztery razy, dochodzę na koniec, że pszenicy iednę z dziesiąciu, żyta cztery z dziesiąciu, ięczmienia cztery z dziesiąciu, owśa iednę z dziesiąciu części iednego korca wzięwszy, mam $\frac{10}{10}$, to jest, korzec ieden tej mixtury, za Złotych 10.

Przy-

Przykład drugi. Funt Szafranu przedaig za Złotych 30, Cynamonu za Złotych 24. Goździkow za Złotych 8, Herbaty za Złotych 14. Daie kto Złotych 25, ażeby mu za nie nic więcej, tylko funt ieden tych wszystkich korzeni przedano, pytam ile z każdego gatunku na ten ieden funt wmieścić potrzeba?

	Ceny	Przewyżki
	30	1. 17. 11.
Dane Złote 25	24	5
	8	5
	14	5

Summa Przewyżek 44

44.	I ::	29 [?]	$\frac{25}{44}$
44.	I ::	5 [?]	$\frac{5}{44}$
44.	I ::	5 [?]	$\frac{5}{44}$
44.	I ::	5 [?]	$\frac{5}{44}$

W tym Przykładzie, że tylko iedna cena, to iest Złotych 30, większa iest nad daną cenę Złotych 25, inne zaś trzy wszystkie są od danej ceny mnieysze, z tey przyczyny cenę 30, biorę z każdą z osobna z trzech cen następujących, y wiążę z danemi 25 Złotemi; dla tego Summa Przewyżek przy pierwszey cenie 30, na prawey stronie położonych iest naywiększa, to iest 29, ponieważ tę pierwszą cenę 30, ze wszystkiemi następującemi cenami wiązałem.

Po-

Powtorzywszy potym cztery razy Regułę Proporcyi sposobem wzwyż podanym, dochodzę na koniec, że wziąwszy Szafranu dwadzieścia dziewięć ze czterdziestu czterech, Cynamonu pięć ze czterdziestu czterech, Goździków pięć ze czterdziestu czterech, Herbaty pięć ze czterdziestu czterech części iednego funta, wypadnie 44, to iest funt ieden cały wszystkiego korzenia.

Doświadczenie należycie odprawioney Reguły Wiązania będzieś miał z tąd, jeżeli wszystkie części, z których mixtura składa się, liczbą łamaną wyrażone, wyrownają rzeczy całe, iako to po każdym Przykładzie widzieć się daie.

Okazanie niezawodności fundamentow na Regułę Wiązania podanych.

Summa Przewyższek, *Differentiarum*, ktoręmi ceny założone różnią się przez większość lub brak (*per excessum, vel defectum,*) od liczby średniey daney, tak się ma do całej mixtury, iak się ma każda osobno Przewyższka, do każdej części teyże mixtury osobno wziętey. Z tey przyczyny w Regule Wiązania tyle razy powtarza

wtarza się Reguła Proporcji, ile jest Przewyżek, które dla tego kładą się naprzemian, ażeby brak ceny jedney mogli się nadgrodzić większością ceny drugiey.

Przełtroga I. Z ostatniego Przykładu rzecz oczywista jest, że każda cena przynajmniej raz wiążać, y porównywać się powinna z ceną daną pośrednią, tudzież że jedna cena może się więcej razy wiążać, iako to już wyżej namieniło się.

Przełtroga II. Wiązania czyli porównywania te mogą się dziać różnemi sposobami, byle tylko średnią liczbę daną, zawsze wiążąc z dwoma cenami, jedną większą, drugą mnieyszą od niej. Według różnego zaś wiązania, różne wypadną tey, lub owey rzeczy części, w mixture wchodzić mające. Czego każdy przez własne Przykłady doświadczyć może.

PROPOZYCYA VII.

O Regule Domniemania, czyli fałszywego założenia. De Regula Positionis, vel falsi.

Reguła Domniemania, czyli fałszywego założenia, Regula falsi jest ta, która przez założenie liczby fałszywey, uczy dochodzić liczby rzetelney, ktoraby na
za-

zadanie zupełnie zadosyć uczyniła. Reguła ta iest dwoiaka, iedna prostego domniemania *Simplicis Positionis*, w ktorey iednę prostą na rozwiązanie zadaniow bierzemy liczbę, y o tey w teraznieyszey Propozycyi mowić będziemy. Druga Reguła iest dwoiakiego Domniemania, czyli dwoiakiego fałszywego założenia, *Duplicis Positionis*, o ktorey w Propozycyi następującej.

Reguła prostego Domniemania, na trzech zasadza się fundamentach.

I. Zakładam sobie liczbę, którą zda tną bydź rozumiem na solwowanie kwestyi, y ta zowie się założenie, *positio*.

II. Miarkuję, y roztrząsam, iezeli liczba założona taka iest, iakiey mi potrzeba na rozwiązanie zadania uczynionego.

III. Widząc że liczba założona nieczyni zadosyć zażądanej kwestyi, układam Regułę Proporcyi, za ktorey pomocą liczby prawdziwey dochodzę. Rzecz tę następujące Przykłady naylepiey objaśnia.

Przykład pierwszy. Pewny umieraiać legowałna trzech Synowcow iwoich 10000 Złotyeh, z tą kondycyą: ażeby pierwszy wziął dwa razy tyle co drugi, a drugi trzy razy tyle co trzeci. Pytam ile każdy z nich wezmie? Daymy że pierwszy

wszy wziął 600, drugi tedy podług zadanej kwestyi wziął 300, a trzeci wziął 100. Uważam teraz, jeżeli te wszystkie Summy wyniosą 10000, bo gdyby wyniosły 10000, tym samym zadaniu owemu stałoby się zadosyć. Ale zebrawszy je w jedno, widzę że tylko czynią 1000. Zaczynam dla dościa prawdziwey liczby, którą wziął pierwszy, układam sobie Regułę Proporcyi, w ktorey za pierwszy termin kładę liczbę, która z fałszywego założenia wypadła, to jest 1000, za drugi termin kładę fałszywe założenie, iakie było w tym razie 600, za trzeci termin piszę liczbę zadaną, to jest 10000, a za czwarty termin powinna wypaść liczba rzetelna, na rozwiązanie uczynionego zadania.

Jak się ma 1000 do 600, tak się powinno mieć 10000 do 6000.

$$\begin{array}{r}
 1000. 600 :: 10000 \\
 \hline
 600 \\
 \hline
 1 | 000 | 6000 | 000 | 6000.
 \end{array}$$

Pierwszy tedy wezmie 6000, drugi 3000, a zatym trzeci 1000, podług kondycyi w uczynionym zadaniu założonych, ktore wszystkie parcyalne Summy dodawszy, masz 10000, a zatym uczynionej kwestyi zupełnie zadosyć się stało.

Przy-

Przykład drugi. Piotra, Pawła, y Jana lata zebrane, czynią lat 100, lecz Paweł liczy trzykroć więcej nad Piotra, a Jan dwakroć więcej lat nad Pawła, pytam ile lat z nich każdy ma?

Daymy że Piotr ma lat 2, zaczym Paweł podług założoney kwestyi, ma trzy razy więcej, to jest 6, a Jan dwa razy więcej nad Pawła, ma tedy lat 12, zebrane te wszystkie lata czynią 20, a miało być ich 100, zaczym wzwyż podanym sposobem ułożywszy Regułę proporcji,

$$20. \quad 2:: 100. \quad 10$$

$$100$$

$$2 | 0 \quad | 2,0 | 0 \quad | 10$$

wypadający czwarty termin proporcjonalny 10, wskazuje mi lata Piotra. Bo jeżeli Piotr ma 10, tedy podług zadanej kwestyi Paweł będzie mieć 30, a zatym Jan 60, które wszystkie lata zebrane 10 + 30 + 60, czynią 100, podług uczynionego zadania.

Przykład trzeci. Pewny Kupiec spytany, ileby wszystkie towary jego warte były? odpowiedział: Ceny, którą wszystkie towary moje wynoszą, wziąwszy część trzecią, część czwartą, y część piątą, miałbyś Czerwonych Złotych 470. Rzecz oczywista

wista jest, że tu taką Summę znaleźć potrzeba, ktorey część trzecia, część czwarta, y piąta, uczynią Czerwonych Złotych 470.

Położmy tedy za tę Summę, *na przykład* Czerwonych Złotych 60, których część trzecia jest 20, część czwarta jest 15, część piąta jest 12. Zebrawszy teraz te wszystkie części to jest, $20 + 15 + 12$, mam 47, lecz te części miały czynić 470, układam tedy Regułę Proporcyi następującym sposobem:

$$47. 60 :: 470. 600$$

y dochodzę, że towary owe wszystkie warte Czerwonych Złotych 600, których trzecia część czyni 200, czwarta 150, piąta 120, a te części dodane, razem czynią Cz: Złotych 470.

Przykład czwarty. W pewnym Młynie są cztery kamienie, z których pierwszy miele za godzinę korcy pięć, drugi korcy cztery, trzeci korcy dwa, czwarty korzec jeden, pytam ile godzin potrzeba, ażeby te wszystkie kamienie zmełły korcy 820?

Daymy że potrzeba godzin 5, za te pięć godzin pierwszy kamień zmiele korcy 25, drugi korcy 20, trzeci korcy 10, czwarty korcy 5. Zbieram teraz te wszystkie korce, ktore wynoszą korcy

cy 60. ale mnie potrzeba korcy 820. Układam tedy Regułę Proporcyi następującym sposobem, jeżeli korcy 60 kamienie owe miały za godzin 5 :: ile godzin potrzeba do zmielenia korcy 820?

Korcy.	Godzin	Korcy	Godzin
60.	5 ::	820.	68 $\frac{1}{2}$

5

$$\begin{array}{r}
 6 \mid 0 \quad \left| \begin{array}{l} 41,0 \mid 0 \\ 36 \end{array} \right| \quad 68 \frac{1}{2} \\
 \hline
 - 50 \\
 \hline
 48 \\
 \hline
 - 2
 \end{array}$$

na korcy tedy 820, potrzeba będzie godzin 68, y minut 20.

Demónstracya. w Regule Domniemania jak się ma liczba z fałszywego założenia wynikająca, do liczby fałszywie założoney, tak się powinna mieć liczba dana rzetelna, do rzetelnego założenia. Zaczym grónt Reguły Domniemania zależy iedynie na porządnym ułożeniu w Proporcya, terminow fałszywego założenia, ażeby za położeniem terminu rzetelnego na trzecim miejscu, na czwarty termin mogło wypaść rzetelne, y trzeciemu terminowi proporcjonalne założenie.

PRO-

PROPOZYCYA VIII.

O Regule dwoiakiego fałszywego założenia. De Regula Duplicis Positionis.

Reguła dwoiakiego założenia, przez założenie dwóch fałszywych liczb odprawuie się, y wiele ułatwia kwestyi, ktorych przez iedno proste założenie rozwiązać nie można, przeciwnie zaś, wszystkie zadania z prostego założenia, przez dwoiakie założenie z równą śnadnością rozwiązać można. Na ktorych zaś kwestyi rozwiązanie koniecznie dwoiakiego założenia potrzeba, informacya o tym w *Przeftrodze* I dana będzie.

Reguły dwoiakiego założenia cztery są fundamenta.

I. Weś za Summę, ktorey szukasz iakokolwiek liczbę, ktora się zowie założenie, *Positio*, y roztrząsniy ją, ieżeli zadana kwestyą ułatwić może; ktorey gdy nieczyni zadofyć, błąd w założeniu teyże liczby popełniony napisz na prawey stronie tegoż założenia, lecz z tą różnicą: że ieżeli błąd ow jest popełniony przez większe założenie, *per excessum*, nad Summę

mę ktorey szukasz, powinienes go pisac przy owym założeniu ze znakiem Addycyi $+$ a jeżeli bład ow jest popełniony, przez mnieysze założenie *per defectum* nad Summę ktorey szukasz, powinienes go pisac przy owym założeniu ze znakiem Subtrakcyi $-$, z ktorych znakow pierwszy $+$ znaczy większość, drugi $-$ znaczy brak.

II. Weź powtore za drugie założenie inną liczbę od pierwszey liczby założoney większą, lub mnieyszą, podług upodobania, a roztrząsnąwszy ją tymże samym, co pierwszą, sposobem, jeżeli y ta zadaney kwestyi nie czyni zadofyć, napisz przy niey rownie, iak przy pierwszey bład, ze znakiem większości $+$, lub ze znakiem braku $-$, iak ci wypadnie. Jeżeli obydwa błędy popełnione są przez większość, albo gdy obydwa popełnione są przez brak, zowią się błędy podobne, *Errores similes*. Jeżeli zaś ieden bład jest przez większość, a drugi przez brak, to jest ieden ze znakiem $+$, drugi ze znakiem $-$, zowią się błędy niepodobne *Dissimiles*.

III. Gdy błędy są sobie podobne, multiplikuy założenie pierwsze, przez bład założenia drugiego, y wzaiemnie założenie drugie multiplikuy przez bład zało-

zenia pierwszego; Toż zachodzącą między temi dwoma Produktami przewyżkę, *Differentiam*, podzieliwszy przez przewyżkę zachodzącą między błędami, za Wieloraz wypadnie Summa rzetelna, ktorey szukasz.

IV. Jeżeli zaś błędy są sobie niepodobne *dissimiles*. Tedy Produkta obydwu w jedną Summę zebrane, podziel przez błędy obydwu w jedną Summę zniezione, a Wieloraz wkaze Summę rzetelną dotąd nie wiadomą. Fundamentow tych na Regulę dwoiakiego założenia podanych, masz widoczny dowod w następujących Przykładach.

Przykład pierwszy. Trzech Kawalerow zyskali przy grze Czerwonych Złotych 47, lecz z tą różnicą; że drugi wygrał pięcioma więcej nad pierwszego, a trzeci wygrał tyle, ile drugi, y nad to jeszcze Czerwonych Złotych 10, pytam ile każdy z nich zyskał?

Daymy że pierwszy zyskał Czerwonych Złotych 4, drugi tedy podług zadanej kwestyi zyskał Czerw: Zł: 9, a zatym trzeci Czerw: Zł: 19. Znoszę teraz te wszystkie parcyalne zyski, to jest $4 + 9 + 19$, y mam Czerwonych Złotych 32. Lecz ich powinno było być 47, błąd tedy w uczynionym założeniu popełniony jest przez brak

per

per defectum, od Summy rzetelney na 15. Zaczynam te 15 ze znakiem Subtrakcyi —, kładę na prawym boku założenia pierwszego 4 to jest: *Założenie 4, Błąd — 15.*

Zakładam tedy powtornie inną liczbę na ułatwienie zadanej kwestyi, mniemając *naprzykład*, że pierwszy z owych Kawalerow zyskał Czerwonych Złotych 7, drugi tedy podług zadanej kwestyi zyskał 12, a zatym trzeci zyskał 22. Znoszę teraz te parcyalne zyski, to jest $7 + 12 + 22$, które wraz zebrane, czynią Czerwonych Złotych 41.

Tym czasem miało ich bydź 47, błąd tedy y tu w założeniu 7 popełniony jest przez brak *per defectum* od rzetelney Summy na Czerwonych Zło: 6. Zaczynam y te 6 ze znakiem Subtrakcyi —, kładę na prawym boku założenia drugiego 7, to jest: *Założenie 7, Błąd — 6.*

A że w tey operacyi obydwą błędy są sobie podobne *Errores similes*, bo obydwą w założeniu popełnione przez brak, czyli przez mnieyszość od rzetelney Summy, zaczynam podług informacyi danej w *Punkcie III tey Propozycyi*, moltiplikuję założenie pierwsze, przez błąd założenia drugiego, to jest $4 \times 6 = 24$, a założenie drugie przez błąd założenia pierwszego, to jest $7 \times 15 = 105$, z ktorey moltiplikacyi

dwa wynikające produkta mniejszy od większego odciągając, to jest $105 - 24$. y mam zachodzącą między temi Produkta-
mi Przewyżkę, *Differentiam* 81, którą po-
dzieliwszy przez 9, to jest przez Przewy-
żkę zachodzącą między dwoma błędami,
(bo $15 - 6 = 9$) mam wypadający Wielo-
raz 9, który pokazuje, że pierwszy Kawa-
ler zyskał Czerwonych Złotych 9, drugi tedy
zyskał Czerwonych Złotych 14, a zatym
trzeci 24, które trzy zyski parcyalne do-
dawszy, to jest $9 + 14 + 24$, mam Czerwo-
nych Złotych 47, iaka Summa w daney
kwestyi założona była. Całey tey opera-
cyi masz krotki następujący wizerunek.

Pierwsze założenie 4, Błąd — 15

Drugie założenie 7, Błąd — 6

Przewyżka Błędow 9.

Produkt założenia pierwszego

z błędem założenia drugiego $4 \times 6 = 24$

Produkt założenia drugiego

z błędem założenia pierwszego $7 \times 15 = 105$

Przewyżka Produktow 81.

*Podzielenie Przewyżki Produktow, Wieloraz
przez Przewyżkę Błędow* $9 | 81 | 9$.

Przykład drugi. Pytagoras Filozof spy-
tany wieleby miał Uczniow swoich? od-
powiedział; że połowa ich uczy się Geo-
metryi

metryi, czwarta część Filozofii, siódma część pięcioletnie zachowanie milczenia, a procz tego ma trzech innych szczególniejszym sposobem sobie zaleconych, pytam ile wszystkich Uczniow owych było?

Daymy że Uczniow owych było 280. Połowa ich tedy będzie 140, czwarta część 70, siódma część 40.

Zbieram te wszystkie części to jest 140 ~~70~~ ~~40~~ = 250, do których dodawszy 3, mam 253. Lecz ich miało być 280, błąd tedy popełniłem - 27 przez brak od Summy założoney.

Daymy powtore że Uczniow owych było 112, których połowa będzie 56, czwarta część 28, siódma 16. Te wszystkie części wraz zebrane, to jest 56 ~~28~~ ~~16~~, czynią 100, a przydawszy 3, czynią 103, lecz ich miało być 112, błąd tedy y tu popełniłem - 9 przez brak od Summy założoney, a ponieważ błędy są sobie podobne, to jest obydwą przez mnieyłość, zaczym zmultiplikowawszy założenie pierwsze przez błąd założenia drugiego, to jest $280 \times 9 = 2520$, a założenie drugie przez błąd założenia pierwszego, to jest $112 \times 27 = 3024$, odciągam produkt mniejszy 2520, od produktu większego 3024, a przewyżkę między nimi zachodzącą

504 dzielię przez 18, to jest przez przewy-
szkę między błędami 27 - 9 zachodzącą,
z ktorey Dywizyi Wieloraz 28 wskazuje
owych Uczniow Pitagorefa liczbę. Bo 28
połowa jest 14, czwarta część 7, siódma
część 4, ktore wszystkie części dodane
 $14+7+4$, czynią 25, a przydawszy 3, czy-
nią 28.

Założenie pierwsze 280, *Błąd* - 27

Założenie drugie 112, *Błąd* - 9

Przewyżska Błędow 18

Produkt założenia pierwszego z błę-
dem założenia drugiego $280 \times 9 = 2520$

Produkt założenia drugiego z błę-
dem założenia pierwszego $112 \times 27 = 3024$

Przewyżska między Produktami 504

Podzielenie Przewyżski Produktow *Wielo-*
przez Przewyżskę Błędow 18 | 504 | 28.

Przykład trzeci. Pewny spojrzawszy na
kieskę przyjaciela swego, rzecze mu: zda-
je mi się że w tej kiesce masz 100 Czerwo-
nych Złotych, ktoremu drugi odpowie-
dział, mylił się, ale gdybym miał tyle
dwoie co mam, y czwartą część tego, y
gdybyś mi iesz cze z twoich pieniędzy przy-
dał Cz: Złoty 1, w ten czas dopiero Summa
moich pieniędzy wyniosłaby Czerwonych
Złotych 100.

Daymy

Daymy że miał Czerwonych Zło: 48, do których przydawszy drugie tyle, to iest 48, y czwartą część tego, to iest 12, y procz tego ieszcze Czerwony Złoty 1, mam wszystkich ogołem $48 + 48 + 12 + 1$, Czerwonych Złot: 109. Lecz ich miało być pełna 100, błąd tedy popełniony iest przez większe założenie nad Summę zadaną $+ 9$.

Daymy powtore że miał Czerwonych Złotych 40, do których przydawszy drugie 40, y czwartą część 10, y 1, mam wszystkich 91, miało ich zaś być 100, błąd tedy w założeniu stał się przez mniejszość nad Summę rzetelną $- 9$.

W tym Przykładzie, że błędy wypadły przez znaki przeciwne, bo błąd pierwszy ze znakiem $+$, a błąd drugi ze znakiem $-$. Zaczyn podług informacyi daney w *Punkcie IV tej Propozycyi*, moltiplikuję naprzod założenie pierwsze przez błąd założenia drugiego, to iest $48 \times 9 = 432$, a założenie drugie przez błąd założenia pierwszego, to iest $40 \times 9 = 360$. Toż Summę z tych Produktow zebraną $432 + 360 = 792$, podzieliwszy przez Summę błędow, to iest przez 18, Wieloraz 44 pokazuje, że pieniędzy owych w kieszce było Czerwonych Złotych 44, do których przydawszy drugie

gie tyle, to jest 44, y czwartą część 11, y
procz tego 1, mam 100 Summę w zada-
ney kwestyi wyrażoną.

Pierwsze założenie 48. Błąd * 9
Drugie założenie 40. Błąd - 9

Summa Błędow 18.

Produkt założenia pierwszego z błę-
dem założenia drugiego $48 \times 9 = 432$

Produkt założenia drugiego z błę-
dem założenia pierwszego $40 \times 9 = 360$

Summa Produktow 792.

Podzielenie Summy Produktow Wieloraz
przez Summę Błędow 18 | 792 | 44

Przykład czwarty. W pewney Rortecy
byli na załodze Francuzi, Szwaycarowie,
y Niemcy. Liczba Francuzow wziętych
wraz z Szwaycarami czyniła - - 5000
Liczba Szwaycarow z Niemcami, 7000
A liczba Francuzow z Niemcami, 6000.
Pytam ile z każdego Narodu żołnierzy
było, tudzież ile było wszystkich wraz
wziętych?

Daymy że Francuzow było - 1600
Szwaycarow tedy powinno było być 3400
A Niemcow - - - - - 3600.

Francuzi więc z Szwaycarami, czynią
5000, Szwaycarowie z Niemcami, czy-
nią 7000, y dotąd kondycjom zadaney
kwestyi stało się zadosyć. Ale

Alę Francuzi z Niemcami: czynią tylko 5200, powinni zaś byli czynić 6000. Błąd tedy stał się w założeniu na 800, przez mniejszość od Summy potrzebney, to jest — 800.

Biorę tedy na drugie założenie Francuzow 1800, toć Szwaycarow powinno być 3200, a Niemcow 3800. W tym drugim założeniu, Francuzi z Szwaycarami, czynią 5000, Szwaycarowie z Niemcami czynią 7000, ale Francuzi z Niemcami czynią tylko 5600, a powinni byli czynić 6000. Błąd tedy y tu popełniony jest na 400 przez mniejszość od Summy założoney, to jest — 400.

A że błędy obydwa są sobie podobne przez brak od Summy potrzebney. Zaczym zmultiplykowawszy założenie pierwsze, przez błąd założenia drugiego $1600 \times 400 = 640000$, a założenie drugie przez błąd założenia pierwszego $1800 \times 800 = 1440000$. Przewyżkę 800000 (bo $1440000 - 640000 = 800000$) dzielę przez 400, to jest przez Przewyżkę zachodzącą między błędami (bo $800 - 400 = 400$ a Wieleoraz 2000 pokazuje liczbę Francuzow, Jeżeli tedy Francuzow było 2000, toć Szwaycarow musiało być 3000, a Niemcow 4000, a zatym podług zadanej kwestyi

kwestyi Francuzi z Szwaycarami 2000 \times
3000 \square 5000, Szwaycarowie z Niemcami
3000 \times 4000 \square 7000, Francuzi z Niemca-
mi 2000 \times 4000 \square 6000.

Wszyscy zaś wraz więci Francuzi Szway-
carowie y Niemcy, czynią 9000.

Założenie pierwsze 1600 Błqd — 800

Założenie drugie 1800 Błqd — 400

Przewyżska Błędow 400

Produkt zat: pier: z błędem

założenia drugiego 1600 \times 400 \square 640000

Produkt zat: dru: z błędem

założenia pierwszego 1800 \times 800 \square 1440000

Przewyżska między Produktem 800000

Podzielenie Przew: Prod: przez Wieloraz

Przewyżskę Błędow 4 | 00 | 8,000 | 00 | 2000.

Przeſtroga I. Ktora zaſ kwestya przez
iedno proſte założeńie utatwiona bydź nie
może, ale na rozwiązanie iey koniecznie
dwoiakiego założeńia potrzeba, następują-
cym ſpoſobem najlepiej poznaſ. Ilekolwiek
do zadanej kwestyi przytączona ieſt, iaka
pewna, y determinowana liczba, ktorą do
fałszywego założeńia przydać potrzeba, tyle
razy Reguła dwoiakiego założeńia bydź ma
zażyta. Tak w Przykładzie pierwszym tey
Propozycyi liczby 5, y 10, ktore do uczynio-
nego założeńia przydać potrzeba, wſkazują
że kwestya owa przez Regułę dwoiakiego za-
łożeńia

łożenia rozwiązana być powinna. w Przykładzie drugim Uczniow 3, w Przykładzie trzecim Czerwony Złoty 1, w Przykładzie czwartym Francuzow z Szwaycarami, Szwaycarow z Niemcami, y Niemcow z Francuzami determinowana liczba, Regule dwoiakiego założenia znaczą.

Nieprzeczę że są niektóre kwestye, które y w tym razie przez Regule prostego założenia rozwiązać można, iaka jest kwestya y w Przykładzie drugim o Uczniach Pytagorowych zadana, z tym wszystkim y między temi ieszcze kwestyami różne zakładać excepcye, za rzecz mniej potrzebną sądzę, iedną powszechną między niemi ustanowiwszy różnice, od ktorey przez partykularne uchylając się excepcye, nie zawesse moglibyśmy się błędu ustrzedz.

Przestroga II. Na to zaś w Regulach prostego, y dwoiakiego założenia, względ naywiększy mieć potrzeba, ażeby za pierwsze założenia takich liczb dobierać, ktoreby były do ułatwienia uczynioney kwestyi nayzdawnieysze, y spełna na różne części, dzielić się mogące, bez Frakcyi. Inaczej albowiem trudności, y zamieszania w Operacyach uchronićbyśmy się nie mogli. Procz tego potrzeba dobierać na pierwsze założenia liczb iak naymnieyszych można, czym w moltiplicacyi, w znośeniu, y w dywizyi, niemato sobie trudność oszczędziemy.

Prze-

Przeſtrogą III. Demonſtracyą *Regul* na
dwoiakie założenie podanych najwyżſtwejſzą
mieć można z Algebry. Inne zaś Demon-
ſtracye, które Rachmiſtrze z kąd inąd alle-
gują, ſą nader długie, y zamiatane, które
tu zatył pomiałam.

PROPOZYCYA IX.

Danym dwom liczbom, trzecią
liczbę proporcjonalną wyznaść.

Muſyplikuy drugą liczbę przez ſiebie
 ſamę, czyli (co jedno ieſt,) zroć z
 niey Kwadrat, a Produkt z tey muſtypli-
 kacyi wypadający podzieliwſzy przez li-
 czbę pierwſzą, za Wieloraz wyniknie trze-
 cia liczba, danym dwom liczbom propor-
 cyonalna. Niech będą *naprzykład* dane
 dwie liczby 2, 8, do których trzeciej li-
 czby proporcjonalney ſzukam. Muſty-
 plikuę 8×8 a produkt 64, podzieliwſzy
 przez 2 mam 32, trzeci termin propor-
 cyonalny gdyż $2 : 8 :: 8 : 32$, bo iako 2 w 8,
 tak 8 w 32, cztery razy ſpełna mieſci ſię.
 Fundament tego maſz w Lemma I.

Przeſtrogą. *Jeżeli dane dwie liczby będą*
między ſobą pierwſſe numeri inter ſe primi,
to ieſt, jeżeli ieden w drugim ſpełna kilkakroć
brać ſię nie może, tedy trzecia liczba pro-
 por-

proporcjonalna, nie w samey liczbie Całkowitey, ale z przyłączoną Frakcyą wypadnie. Tak dawšy dwie liczby 2. 5, znayduie przez tę Propozycyą trzecią liczbę proporcjonalną $12 \frac{1}{2}$, to jest $\frac{1}{2} \cdot 2 \cdot 5 = 12 \frac{1}{2}$.

PROPOZYCYA X.

Między dwiema danemi liczbami, średnią liczbę proporcjonalną wynaleść.

Średnia liczba proporcjonalna między dwiema danemi liczbami nazywa się ta, która tak się ma do iedney z liczb danych, iako wzajemnie druga z liczb danych ma się do niey, tak: żeby obydwie dane liczby były po kraiach, a liczba wynaleziona we środku między niemi znaydowała się, a zatym raz wzięta była iako *Consequens* względem liczby pierwszej, drugi raz iako *Antecedens* względem liczby trzeciej.

Niech będą dane dwie liczby 4 y 16, między ktorými szukam liczby średniey proporcjonalney. Multyplikuy te dwie dane liczby między sobą, a z Produktu wyciągnij Sianę Kwadratową, ta będzie oraz średnim terminem między danemi
dwoma

dwoma liczbami proporcjonalnym. Tak $4 \times 16 = 64$, z tych 64 wyciągnąwszy Scianę Kwadratową 8, ta będzie między 4 y 16, średnim terminem proporcjonalnym to jest $4. 8. 16$, bo iako 4. 8. tak 8. 16. Fundament tego masz w Lemma I.

Przeſtroga I. Jeżeli Produkt danych dwóch liczb nie jest rzetelny Kwadrat, ani Sciany Kwadratowej prawdziwey wyciągnąć z niego niemożna bez reszty, tedy między takimi liczbami średniej liczby proporcjonalney znaleźć żadną miarą nie można. Bo dāymy naprzykład 2. 5, będzie tedy $2 \times 5 = 10$, a $\sqrt{10} = 3\frac{1}{2}$ przez Propoz: II Rozdziału III, a zatym byłyby w Proporcyci ciągnionej $2. 3\frac{1}{2}. 5$, co jest fałsz. Bo zredukowańszy te wszystkie liczby do jednego Denominatora przez Prop: III Rozdz: II, będzie $1\frac{1}{2}. 1\frac{1}{2}. 3\frac{1}{2}$, a przez Punkt III Propoz: IV Rozdz: IV 12. 19. 30, które terminy żadną miarą między sobą proporcjonalne być nie mogą.

Przeſtroga II. Ze zaś każdy Kwadrat można brać, niby moltiplikowany przez iedno 1, zatym idzie, że Sciana Kwadratowa jest średnią liczbą proporcjonalną między iednym, y swoim własnym Kwadratem, tak 4 Sciana Kwadratowa 16, jest średnia liczba proporcjonalna między 1, y 16, a zatym $1. 4. 16$, są względem siebie w Proporcyci ciągnionej. Bo $1. 4. 16$.

PRO-

PROPOZYCYA XI.

Między dwoma danemi liczbami, dwie liczby średnie proporcjonalne wynaleść.

Kwadrat pierwszej liczby danej multiplikuy przez liczbę drugą, a z Produktu wyciągniona Sciana Szesciogranna, pokaże pierwszą średnią liczbę proporcjonalną. Podobnie Kwadrat drugiej liczby multiplikuy przez pierwszą liczbę daną, a z Produktu wyciągniona Sciana Szesciogranna pokaże drugą średnią liczbę proporcjonalną. Tak chcąc znaleźć między dwiema danemi liczbami 2 y 16, dwa terminy średnie proporcjonalne, *naprzod* 4 Kwadrat z 2 multiplikuy przez 16, a z Produktu 64 wyciągnawszy Scianę Szesciogranną 4, ta jest pierwszą średnią liczbą proporcjonalną, *powtore* 256 Kwadrat z 16 drugiej liczby danej, multiplikuy przez 2, a z Produktu 512 wyciągnawszy Scianę Szesciogranną 8, ta jest drugą średnią liczbą proporcjonalną między 2 y 16. A z tym 2. 4. 8. 16. mają między sobą proporcycę ciągioną, gdyż iak się mają 2 do 4, tak się mają 4 do 8, a iak się mają 4 do 8, tak się mają 8 do 16.

Prze-

Przeſtrogą. Jeżeli z Produktu Kwadra-
tu iedney liczby mūtyplikowanego przez li-
czbę drugą, Sciany Sześciogranney bez Fra-
kcyi wyciągnąć nie można, tedy między ta-
kiemi liczbami ſrzednie liczby proporcjo-
nalne żadną miarą wynalezione bydź nie-
mogą, iako ſię w Przeſtrodze I po Propocy-
cyi poprzedzaiący powiedziało.

PROPOZYCYA XII.

*W ktorey czyni ſię zadofyć nie-
ktorym potrzebnym Zadaniom
przez Reguły Arytmetyczne
w tym Rozdziale podane.*

ZADANIE I. Piotr winnym będąc Ja-
nowi 3432 Złotyeh, uſtępuie mu Ka-
mienicy, od ktorey naięcia brał corocznie
800 Złotyeh, pytam wiele lat Jan Kamie-
nicę owę w długi ſwoim wytrzymować
powinien?

Ułoż Regułę Proporcyi naſtępującym
ſpofobem, ieżeli za Złotyeh 800 Kamie-
nica owa naymuie ſię na rok ieden, a za
Złotyeh 3432 na wiele lat naięta będzie?
800. 1 :: 3432. $4\frac{22}{100}$. Czwarty termin
wypadający pokazuie że na lat 4 y dwa-
dzieścia dziewięć ze ſtu części piątego ro-
ku, co czyni dni około 105.

ZA-

ZADANIE II. Kupiec łożył Czerwonych Złotych 500 na kupienie pewney materyi, ktorey było łokci 400, a chcąc zyskać na Kapitale swoim Czerwonych Złotych 80, pytam za iaką cenę łokieć ieden przedawać powinien?

Złącz zysk założony 80 z pieniędzmi łożonemi na towar 80x500 = 580, a potym ułoż Regułę Proporcyci tak: Jeżeli za łokci 400 chcę mieć Czerwonych Złotych 580, coż będę miał za łokieć 1? y wypadnie coś mniej nad pułtora Czerwonego Złotego:

400. 580 :: 1. $1\frac{1}{2}$.

ZADANIE III. Pewny Pan sprzedał Pałac za Czerwonych Złotych 9072, za ktory był zapłacił Czer. Zł: 8400, pytam ile na każdym stu zyskał?

Ułoż Regułę Proporcyci tak: jeżeli 8400 wniosły 9072, coż wniosło każde 100? y wypada za czwarty termin proporcjonalny 108. Na każdym tedy stu zyskał Cz. Złotych 8:

8400. 9072 :: 100. 108.

ZADANIE IV. Jan. ma wypłacić Pawłowi w lat trzy Czerwonych Złot: 660, to jest na Rok każdy Czerwon: Złot: 220. Z tym wszystkim Summę tę ofiaruje się natychmiast kredytorowi oddać, jeżeliby

mu 10 na każdym 100 relaxował; pytam ile wypłacić będzie powinien?

Przyłącz zysk 10 do 100 = 110, a Regułę Proporcji powtarzając trzy razy. (ile jest lat) mow: *naprzód* jeżeli 110 zamienia się w 100, czyli *przez Propoz: IV tego Rozdziału* Jeżeli 11 zamieniają się w 10, w coż się zamienia pierwszego Roku 220, y masz 200. *Powtore.* Jeżeli 11 zamieniają się w 10, w coż się zamienia drugiego Roku 200? y masz $181\frac{2}{11}$. *Potrzenie.* Jeżeli 11 zamieniają się w 10, w coż się zamienia trzeciego Roku $181\frac{2}{11}$? y masz $165\frac{3}{11}$. Zbierz teraz wszystkie trzy, które wypały czwarte terminy proporcjonalne, to jest $200 + 181\frac{2}{11} + 165\frac{3}{11}$, a te pokażą Summę Czerwonych Zł: $547\frac{3}{11}$, którąby podług założoney kondycyi Jan Pawłowi powinien wypłacić.

Przeftroga I. *Pomniy że w tey y w innych tego rodzaju kwestyach, nie można mowić, jeżeli 100 zamieniają się w 90, w coż się zamienia 220? ale potrzeba koniecznie dodać zysk 10 do 100, gdyż w tym razie o nic więcej nie idzie, tylko o zniesienie prowizyi. Z tey przyczyny też prowizya 10 dodaje się do Kapitału 100, ażebyśmy mieli 110 pierwszy termin Reguły złotey.*

ZADANIE V. Bierze kto na kredyt Czerwonych Zł: 500 z prowizją 10 od 100 na

na Rok, z tą kondycją: że jeżeli nie wypłaci coroczney prowizyi, ta będzie wchodzić w Kapitał, z nową od niey y od Kapitału razem prowizyą. Stało się że przez całe trzy lata nie niewypłacił, pytam się ile mu Kapitału owego razem z prowizyą od prowizyi urosło?

Przyłącz 10 do 100, masz 110, toż przez Regułę Proporcyi mow: *naprzód* jeżeli za Czerwonych Złotych 100. należy się Czerwonych Złotych 110, czyli jeżeli za 10 należy się 11, coż za 500? y masz 550. to jest 500 Kapitału, 50 Prowizyi. *Powtore.* Jeżeli za 10, należy się 11, coż za 550? y masz 605. *Potrzecie.* Jeżeli za 10, należy się 11, coż za 605? masz 665 $\frac{1}{2}$ Summę, którą za Kapitał, za prowizyą od Kapitału, y za prowizyą od prowizyi, po trzech leciech wypłacić potrzeba będzie.

Ztąd wniesiesz że Kapitał dany, iaki tu jest 500, y Summy następujące przez Regułę Proporcyi wynalezione, są względem siebie w Proporcyi ciągnionej, tak: = 500. 550. 605. 665 $\frac{1}{2}$, gdyż między wszystkiemi też sama zachodzi Proporcya, co między 10, y 11.

Przeštrega II. *Prowizya o ktorey w tym ostatnim Zadaniu mowa była, rzeczona lichwa od lichwy, czyli lichwa żydowska, Prawem jest zakazana.*

ROZDZIAŁ V.

O Progressyach, czyli skokach Arytmetycznych, y Geometry- cznych, y o ich Regułach. De Progressionibus Ari- thmeticis & Geometricis.

Progressya czyli skok w liczbach nie innego nie jest, tylko nieprzerwany szereg liczb wielu, w iedneyże do siebie będących proporcyi, y tenże sam względ do siebie mających. Jeżeli więkzość, lub mnieyzość, *excessus vel defectus*, ktoremi się terminy ciągnących się liczb, wiążą między sobą, będą też same, równe, y iednostayne, iako *naprzykład* 1, 3, 5, 7, 9, gdzie każdy termin następujący dwoma jest więkzy nad poprzedzający swoy termin, albowi też 15, 12, 9, 6, 3, gdzie każdy termin następujący trzema jest mnieyzy od terminu poprzedzającego, tedy Progressya takowa zowie się skokiem, czyli Progressya Arytmetyczną, *Progressio Arithmetica*. Jeżeli zaś terminy owe, mają między sobą ciągnięą Proporcya Geometryczną, tak iak się w poprzedzającym

Rozdziale

Rozdziale powiedziało, tedy względ ten między niemi nazywa się skokiem, czyli Progressyą Geometryczną, *Progressio Geometrica*.

Reguły obydwu tych Progressyi, z których o każdej z osobna mowić będziemy, do tego naywięcej zmierzają, ażeby wszyfkich, ilekolwiek bydz ich może terminow (zereg, knotko y bez naprzykrzoney w przydłuższych Rachunkach tęknicy, w iednę Summę znosić umieliśmy.

O Skokach czyli Progressyach Arytmetycznych.

De Progressionibus

Arithmetiis.

LEMMA.

LEMMA I. W Progressyi Arytmetyczney z ilukolwiek terminow składającej się, Summa terminow kraynych, to iest zebranie w iedną kwotę pierwszego y ostatniego terminu, równa się Summie dwuch terminow, od tychże krayn równie odległych. Tak w szesciu następujących terminach Progressyi Arytmetyczney

$$1, 3, 5, 7, 9, 11,$$

$$1+11 = 3+9 = 12,$$

$$1+11 = 5+7 = 12.$$

LEM-

LEMMA II. W Progresyji Arytmetyczney, w ktorey terminy nie są do pary. Summa kraynych terminow, albo dwoch ktorychkolwiek terminow, rownie od krayn swoich odległych, dwa razy więkfsza iest nad termin średni. Tak w następującej Progresyji

1, 3, 5, 7, 9, 11, 13,

Summy 1 a 13, 3 a 11, 5 a 9, zawsze dwakroć są więkfsze od 7, liczby w samym środku danej Progresyji będącej.

LEMMA III. W każdej Progresyji Arytmetyczney, termin ktorykolwiek wzięty zamyka w sobie, termin pierwszy to iest, termin najmniejszy, y przewyżkę, która między terminami zachodzi, tyle razy wziętą, ile iest terminow od pierwszego terminu aż do niego. Tak w następującej Progresyji.

1, 3, 5, 7, 9, 11,

Termin czwarty tej Progresyji 7, zamyka w sobie pierwszy termin 1, y przewyżkę 2, która w tym razie między terminami zachodzi, trzy razy wziętą, tak: $7 = 1 + 2 + 2 + 2 = 7$. Podobnymże sposobem 9, termin piąty, zamyka w sobie pierwszy termin 1 y przewyżkę 2 cztery razy wziętą, bo $9 = 1 + 2 + 2 + 2 + 2 = 9$, rownie y 11 termin szósty, zamyka w sobie termin pierwszy 1, y przewyżkę 2 pięć razy wziętą bo $11 = 1 + 2 + 2 + 2 + 2 + 2 = 11$. Z tad

Ztąd wnieś, że jeżeli przez przewyżkę między terminami w Progressyi Arytmetyczney zachodzącą, zmnożyliśz liczbę terminow wszystkich procz pierwszego, a do Produktu dodasz termin pierwszy najmniejszy, tedy wypadnie największy termin w owej Progressyi. Tak w poprzedzającym Przykładzie przez przewyżkę 2, zmnożyliśz liczbę terminow których jest procz pierwszego 5, a do produktu dodawszy pierwszy najmniejszy termin 1, będziesz miał 11, termin największy w owej Progressyi, bo $2 \times 5 = 10$, a $10 + 1 = 11$.

PROPOZYCYA I.

Gdy dane będą, najmniejszy y największy, to jest pierwszy y ostatni w Progressyi Arytmetyczney terminy, y liczba wszystkich terminow, znaleźć wszystkich owych terminow Summę generalną.

Złącz termin najmniejszy z największym, a Summę zmnożyliśz przez połowę wszystkich terminow, Produkt ztąd wynikający pokaże Summę generalną całej owej progressyi. Przy-

Przykład. Chcę wiedzieć wiele czynią wszystkie uderzenia godzin na Zegarze, zacząwszy od pierwszej aż do dwunastej, w którym biciu zegarów jest Progressya Arytmetyczna liczb naturalnym porządkiem idących 1, 2, 3, 4, 5, &c. W tej Progressyi najmniejszy termin jest 1, największy 12, wszystkich terminow Progressyi jest także 12. Zatem podług Reguły wyżej podanej, najmniejszy termin 1, złączymy z największym terminem 12, mam 13, którą Summę zmultiplikowawszy przez połowę terminow wszystkich, to jest przez 6, 13×6 , produkt 78, wskazuje wszystkie uderzenia godzin na zegarze od pierwszej, aż do dwunastej, Produkt ten 78 podwoiwszy, mam uderzenia na zegarze przez cały dzień naturalny $78 \times 2 = 156$.

Reguła ta gruntuie się na *Lemma I*, przez ktore, że Summa terminow kraynych rowna jest ktorymkolwiek dwom terminom od tychże krayn równie odległym, z tej przyczyny, Produkt z pierwszego y ostatniego terminu, przez połowę terminow zmultiplikowanego, koniecznie równy bydz musi Summie wszystkich terminow w progressyi będących, moltiplicacya albowiem nic innego nie jest, tylko Addycya kilkakroć powtorzona.

Ztąd

Z tąd wnies, że iezcze Summę całej Progressyi Arytmetyczney będziesz miał, *naprzod* iezeli przez połowę Summy z pierwszego y ostatniego terminu zebraney, liczbę wszystkich terminow zmultiplikujesz. *Powtore.* Jezeli Summę pierwszego y ostatniego terminu, przez całą liczbę terminow zmultiplikowawszy produkt, podzielisz przez 2. *Potrzenie.* A że w Progressyi Arytmetyczney terminow nieparzystych, termin średni rowny jest połowie Summy z pierwszego y z ostatniego terminu zniesionej, podług *Lemma II*, ztąd idzie, że przez termin średni zmultiplikowawszy liczbę terminow nieparzystych, produkt da Summę wszystkich terminow Progressyi.

PROPOZYCYA II.

Gdy dane będą, termin najmniejszy y największy, y liczba terminow w Progressyi Arytmetyczney, znaleźć przewyszkę, między terminami owej Progressyi.

Od największego terminu odciągnij termin najmniejszy, a resztę podziel

liwszy

liwszy przez liczbę terminow iednym zmniejszoną, Wieloraz wskaze przewyżkę między terminami progressyi. Tak w Przykładzie z poprze: Propozycyi, o uderzeniach zegaru od pierwszey do dwunastey, od naywiększego terminu 12, odciągniy termin naymniejszy 1, a resztę 11 podzieliwszy przez liczbę terminow iednym zmniejszoną, to jest przez $12 - 1 = 11$. Wieloraz 1, pokazuje przewyżkę w progressyi tey zachodzącą, to jest: że każdy następujący termin od terminu poprzedzającego iednym jest większy.

Fundament tey prawdy gruntuie się na Lemma III. Bo 12 zamyka w sobie naymniejszy termin 1, y procz tego przewyżkę tyle razy wziętą, ile jest terminow w progressyi, zaczawszy od 1, aż do 12, to jest 11, a zatym odciawszy termin naymniejszy, reszta zamyka w sobie tyle razy przewyżkę, ile jest terminow progressyi, zmniejszonych iednym 1, z tey przyczyny resztę owę podzieliwszy przez liczbę terminow iednym zmniejszoną, przewyżka między terminami zachodząca wypaść powinna.



PROPOZYCYA III.

Gdy dane będą, termin najmnieyszy, przewyszka, y liczba terminow, znaleźć termin naywiększy.

Przez przewyszkę moltiplikuy daną liczbę terminow iednym zmnieyszoną, a do produktu dodawszy termin najmnieyszy, Summa ztąd wynikająca będzie naywiększym terminem.

Przykład. Hetman pewny zdobycz przy dobieciu Miaſta więtą, każe dzielić między 40 żołnierzy, ktorzy pierwſi wpadli do Fortecy, z tą kondycyą: ażeby oſtatni wziął Czerwo: Złotyeh 100, przed oſtatni 130. trzeci od końca 160, y tak daley w progreſſyi z przewyszką 30, pytam ile pierwſzemu z nich przypadło? W tym Przykładzie najmnieyszy termin ieſt 100, Przewyszka 30, liczba terminow 40, zmoltiplikowawszy tedy przez liczbę terminow iednym zmnieyszoną, to ieſt przez 39 przewyszkę 30, a do produktu 1170, przydawszy termin najmnieyszy 100, maſz w progreſſyi tey, termin naywiększy 1270, ile Czerwo: Zło: pierwſzemu z owych 40 żołnierzy w nadgrode dostało ſię. Fundament tego maſz w Lemma III.

PRO-

PROPOZYCYA IV.

Gdy dane będą, termin naymnieyszy, y termin naywiększy, y przewyszka między terminami, znaleźć liczbę wszystkich terminow w progressyi Arytmetyczney.

Od terminu naywiększego odcigniy termin naymnieyszy, a resztę podzieliwszy przez przewyszkę, Wieloraz iednym powiększony liczbę wżyskkich terminow pokaze.

Przykład pierwszy. Zakupił kto pewną liczbę Xiąg tak: że za pierwszą Xięgę płacił groszy 2, za drugą groszy 4, za trzecią groszy 6, y tak daley w progressyi przez 2. rosnącey, za ostatnią zapłacił gr: 400, pytam ile Xiąg zakupił? Odcigniy naymnieyszy termin 2, od terminu naywiększego 400, a resztę 398. podzieliwszy przez przewyszkę 2, wypada Wieloraz 199, który powiększywszy iednym masz 200 liczbę wżyskkich terminow, to jest Xiązek ktorey szukafes.

Przy-

Przykład drugi. Pewny Rzemieślnik zgodził się od roboty tak: żeby mu od niego pierwszego dnia płacono groszy 20, drugiego groszy 25, trzeciego groszy 30, y tak daley w progressyi przez przewyżkę 5 rosnący. Stało się, że dnia ostatniego skończywszy robotę wziął groszy 165; pytam ile dni na owey robocie strawił? Odciągnij termin najmniejszy 20, od terminu największego 165, a resztę podziel wzy przez przewyżkę 5. y do Wieloraz 29. przydawszy 1, masz 30 liczbę terminow. czyli dni na owey robocie strawionych. Fundament tey Propozycyi masz z *Lemma III.*

O skokach czyli Progressyach Geometrycznych, De Progressionibus Geometricis.

LEMMA IV. W każdej Progressyi Geometryczney, jeżeli ktorykolwiek termin przez siebie samego zmultiplikowany będzie, a produkt podzielony, przez pierwszy termin progressyi, Wieloraz ztąd wynikający, będzie terminem dwa razy daley odległym od terminu pierwszego, niżeli termin ow przez siebie samego zmultiplikowany.

kowany. Tak w następującej Progressyi Geometryczney:

2, 4, 8, 16, 32.

termin trzeci 8, zmultiplikowawszy przez siebie, a produkt 64 podzieliwszy przez pierwszy termin 2, masz Wieloraz 32. który termin dwakroć odlegleyszy jest od terminu pierwszego 2, niżeli termin 8 przez siebie moltiplikowany. Wszakże od 2 do 8 dwa, a od 2 do 32 cztery miejsca zachodzą. Bo termin 32, jest trzecim terminem proporcjonalny do dwóch terminow 2 y 8 przez *Propozycyą X. Rozd. IV.* A zatym 32, tyle razy zamyka w sobie 8 (to jest dwa razy termin pośredniczy 16) ile razy 8 zamyka w sobie 2, (to jest dwa razy termin pośredniczy 4.) Więc że 32 tyle odległe jest od 8, ile 8 odległe jest od terminu pierwszego 2, to jest miejscami dwoma, przeto 32 dwa razy tylu miejscami odległe jest od pierwszego terminu 2, ilu miejscami 8, raz odległe jest, od tychże 2, terminu pierwszego.

Ztąd idzie, że jeżeli pod każdą Progressyą Geometryczną napisane będą liczby porządkiem naturalnym, zaczynając od Cyfry, tak 0, 1, 2, 3, 4, 5, 6, &c. tedy każdy w progressyi owej termin, który wypada z podzielenia przez termin pierwszy, produktu z moltiplikacyi ktorego-
kolwiek

kolwiek terminu przez siebie samego, będzie miał pod sobą numer dwakroć większy od numeru, pod terminem przez siebie zmultiplikowanym, leżącego. Tak w wyrażoney wzwyż Progressyi Geometryczney, napisawszy pod każdą progressyą liczby naturalne, zaczynając od Cyfry:

2, 4, 8, 16, 32.

0, 1, 2, 3, 4.

termin ostatni 32, ma pod sobą figurę 4, dwakroć większą nad 2, pod osmią leżące.

Numery te pod terminami Progressyi Geometryczney położone, które zowią się Wskazujące, *Exponentes, vel indices progressionis*, wskazują, iak daleko każdy termin odległy jest, od terminu pierwszego. Wskazują zaś miejsce, czyli liczbę terminow progressyi iednym zmniejszoną. Tak 32, których *Exponens* jest 4, są piątym terminem w progressyi. Co proszę pomnieć.

LEMMA V. W każdej Progressyi Geometryczney, jeżeli dwa iakiekolwiek terminy z sobą zmultiplikowane będą, a produkt podzielony przez pierwszy termin progressyi, za Wieloraz wypadnie termin, tylu miejscami odległy od terminu pierwszego, ile iedności, zamykają w sobie *Exponentes*, obydwu terminow zmultipliko-

wanych, razem wzięte. Tak w następującej progressyi:

5. 10. 20. 40. 80. 160 &c.

0. 1. 2. 3. 4. 5.

multiplikując z sobą dwa ktorekolwiek terminy np. 10X40, a produkt 400 podzieliwszy przez termin pierwszy 5, masz Wieloraz termin 80, który w tej progressyi czterema miejscami od pierwszego terminu jest odległy, iako to wskazują *Exponentes* multiplikowanych przez się terminow 1X3 = 4.

Ztąd wnieś, że do wynalezienia ktoregokolwiek w danej progressyi terminu, potrzeba między sobą dwa terminy w owej progressyi takie multiplikować, których *Exponentes* wraz wzięte zamykałyby w sobie tyle iedności, *unitates*, iednym zmniejszonych, ile ich zawiera liczba, w ktorej termin ma być, którego szukasz, a produkt ztąd wynikający podzieliwszy przez termin pierwszy, Wieloraz będzie owym terminem, którego szukasz. Tak w danej wyżej progressyi, szukając terminu szóstego, pod którym ma być *Exponens* 5, multiplikuy 20 przez 40, pod ktoremi *Exponentes* będące, czynią 5, toż produkt 800 podzieliwszy przez termin pierwszy 5, masz 160 termin szosty w danej Progressyi.

PRO-

PROPOZYCYA V.

Gdy dane będą, termin nay-
mnieyszy, y naywiększy, y De-
nominator (*) teyże Progressyi
Geometryczney, znaleźć ile wy-
nosi Summa generalna wszy-
stkich owych terminow
wraz zebranych.

Od terminu naywiększego odciągnij
termin naymnieyszy, a resztę po-
dzieliwszy przez Denominatora Progressyi
jednym zmniejszonego, Wieloraz złącz
z terminem ostatnim, a te na ow czas
wszystkich terminow w progressyi owey
będących Summę pokaza.

Przykład. Ustępnie kto konia przyia-
cielowi ukowanego na cztery nogi, z tą
tylko kondycyą, aby mu zapłacił same
ufnale, których znayduie się w podkowach
32, a to w ten sposób: ażeby za pierwszy

0
ufnal

(*) Denominator Progressyi, jest to, po czym poznaje-
my względ proporeyi między liczbami w progressyi o-
wey będącemi, zachodzący, to jest: czyli proporeya jest
podwoyna, czy potrojna, &c.

ufnal zapłacił grosz 1, za drugi groszy 2, za trzeci groszy 4, za czwarty groszy 8. y tak daley zawsze w podwoyney proporcji Geometryczney, pytam iaka jest Summa groszy za wszystkie ufnale w tey progressyi zapłaconych?

Za ufnal ostatni, to jest 32, w progressyi przypada groszy 2147483648, od tego ostatniego terminu w progressyi odciągnij termin pierwszy 1. a resztę 2147483647 podzieliwszy przez Denominatora progressyi iednym zmniejszonego, to jest przez 2 — 1, że 1 liczb nie dzieli, masz za Wieloraz też samę Summę 2147483647, do ktorey przydawszy ostatni termin w progressyi, to jest Summę groszy za ufnal ostatni przypadającą, wypadnie $2147483647 + 2147483648 = 4294967295$, Summa groszy za wszystkie ufnale należących się, którą podzieliwszy przez 30, będziesz miał cenę owego konia 143165576, y groszy 15.

Demonstracya. W każdej Progressyi Geometryczney, iak się ma Denominator progressyi iednym zmniejszony, do iednego, tak się ma naywiększy termin, naymniejszym terminem zmniejszony, do Summy ze wszystkich terminow w progressyi zebranych, wyjąwszy tenże sam termin ostatni. Tak dawszy *naprzykład* następującą

iącą Progressyą Geometryczną w propor-
 cyi potroyney, *in proportione tripla* 3. 9.
 27. 81. 243, będzie się miał Denominator
 3, zmniejszony iednym, do 1, to iest, 2. 1,
 iak się ma termin naywiększy zmniej-
 szony terminem naymniejszym, to iest
 243 - 3 = 240, do całej Summy progressyi,
 wyrzwszy tenże sam ostatni termin to iest,
 do 3 * 9 * 27 * 81 = 120

2. 1 :: 240. 120.

a zaty m podzieliwszy 240 przez 2, masz
 120; do tych 120 dodawszy ostatni ter-
 min 243, masz 363, Summę wszystkich
 terminow w owej progressyi będących,
 120 * 243 = 363.

Przeštoga I. Progressyi podwoyney za-
 czynaiącey się, od iednego 1, krotszym sposo-
 bem całą Summę znaydzieś, podwoiwszy
 ostatni termin, a od produktu odciawszy 1.
 Tak w Przykładzie pierwszym tej Propozy-
 cyi, podwoy ostatni termin 2147483648, a
 od produktu 4294967296, odciawszy 1,
 masz 4294967295, też samę Summę, co y
 przedtym. Przyczyna tego oczywista iest:
 bo Denominator iednym zmniejszony iest 1,
 które dzielić liczb nie może. Zaczyn do
 Wieloraza dodać w tym razie, ostatni termin
 nic innego nie iest, tylko wziąć go dwa ra-
 zy, czyli podwoić.

Przeftroga II. Z Progressyi podwoyney
 zaczyaiącey się od 1, 1. 2. 4. 8. 16. 32. &c.
 wynikaia liczby, rzeczone liczby doskonałe,
 numeri perfecti, dla tego, że wſyſtkim ſwoim
 częściami, ſpełna podzielić ie mogącym, ſą
 równe, iako 6. 28. 496 &c. Wynikaia zaś
 tym ſpoſobem, naprzod, dodaią się porząd-
 kiem terminy podwoyney Progressyi, poki aż
 ich Summa nie uczyni liczby pierwſzey, nu-
 merum primum, to ieſt, liczby takiej, ktorey
 nic na równe części, procz iednego 1 po-
 dzielić nie może, to ieſt $1 \mp 2 \sqsupset 3$. $1 \mp 2 \mp$
 $4 \sqsupset 7$. $1 \mp 2 \mp 4 \mp 8 \mp 16 \sqsupset 31$. Powtore.
 Liczba ta pierwſza, naprzykład 3, albo 7,
 albo 31 mulytylikuie się przez liczbę na ſa-
 mym końcu dodaną, a dopiero z produktu
 ich wynika liczba doskonała, numerus perfe-
 ctus. Jako w danym Przykładzie $3 \times 2 \sqsupset 6$,
 $7 \times 4 \sqsupset 28$, $31 \times 16 \sqsupset 496$. Tymże ſpoſobem
 y inne liczby doskonałe ſtaia się, ktorych bar-
 dzo mało ieſt, iako, y innych w naturze rze-
 czy, ktoreby się zupełnie doskonałemi na-
 zwać mogły. Bo biorąc do dzieſiątka, taka
 liczba ieſt tylko iedna 6, biorąc do ſta, 28,
 biorąc do tyſiąca, 496, do dzieſięciu tyſięcy
 8128. Wſyſtkie zaś liczby takowe kończą
 się na 6, lub na 8.



PROPOZYCYA VI.

Gdy danych będzie kilka terminow Progressyi Geometryczney, znaleźć, którykolwiek inny termin następujący w teyże progressyi, nie dochodząc nawet terminow średnich między nim, a danemi terminami zachodzących.

Niech będą dane *naprzykład* następujące terminy w Progressyi Geometryczney:

5. 10. 20. 40. 80. 160.

0. 1. 2. 3. 4. 5.

w ktorey progressyi chcę znaleźć termin dwudziesty. *Exponens* iego będzie 19, to jest liczba jednym mnieysza od liczb progressyi, przez *Lemma* IV. Biorę teraz którykolwiek termin tey progressyi, *naprzykład* 80, położony na miejscu piątym, a od miejsca pierwszego odległy czterema miejscami, toż zmultiplikowawszy go przez się, to jest 80×80 , Produkt 6400 dzielę przez pierwszy termin 5, Wieloraz 1280, dwa razy od terminu pierwszego odle-

odlegleyfzym będzie, niżeli 80, to iest ośmiu mieyscami, y będzie położony na mieyscu dziewiątym, a *Exponens* iego będzie 8, przez *Lemma IV*.

Weś znowu, dopiero wynaleziony termin dziewiąty 1280, y mulyplikuy go przezeń samego, to iest 1280×1280 , a produkt 1638400, podzieliwszy przez termin pierwszy 5, Wieloraz 327680 będzie terminem w teyże samey progressyi dwa razy odlegleyfzym od terminu pierwszego, niżeli termin dawniey wynaleziony 1280, to iest szesnastu mieyscami, y będzie położony na mieyscu siedmnaftym, a *Exponens* iego będzie 16. Ze zaś 16 *Exponens* terminu siedmnaftego od 19, *Exponensa* terminu dwudziestego, ktorego szukam, różni się przez brak, *per defectum* 3, zaczym mulyplikuy ten termin siedmnaftu już wynaleziony, przez termin taki, ktorego w tey progressyi *Exponens* iest 3, to iest 327680×40 , a Produkt ztąd wypadający 13107200, podzieliwszy przez termin pierwszy 5; Wieloraz 2621440, będzie terminem w daney progressyi dwudziestym, a *Exponens* iego będzie 19.

Demonstracya tey *Operacyi* iest bardzo śnadna, i: ko z poprzedzających *Lemmatow IV*, y *V* oczywiscie wynikająca.

Ztąd

zyi wynikającego, dodawszy ostatni termin, będziesz miał wszystkich ziarn przez Prop: V. Summę następującą:

1010101010101010100,

które ziarna, jeżeli jeden korzec, będzie ich brał w siebie 500000, uczynią korcy 20202020202020, którychby cały Polski nie obięły Szpichlerze.

ZADANIE II. Pan mający coroczney intraty milion Złotych Polskich, chce arendować jednemu z Przyjaciół swoich wszystkie Dobra, pod tą kondycją, ażeby mu corocznie w jednym tylko Miesiącu wypłacił, pierwszego dnia grosz 1, drugiego groszy 2, trzeciego groszy 4, czwartego groszy 8, y tak daley postępując zawsze w progressyi podwoyney Geometryczney, pytam ile wyniesie Summa którąby za cały Miesiąc potrzeba wypłacić?

Znajdźmy przez Prop: poprzed: tey podwoyney progressyi termin trzydziesty, który jest: 536870912, który podwoy, a od Summy podwoioney odciąwszy jedno 1, masz groszy wszystkich 1073741823 przez Prześroge I Propo: V, które zredukowały na Złote, masz Summę Złotych 35791394.

ZADANIE III. Pewny Kawaler wziął w Sukcessyi po Oycu swoim Wsi 50, sprzedał je z tą kondycją: ażeby mu za pier-

pierwszą dano Taler bity 1, za drugą 2 Talery bite, za trzecią 4, za czwartą 8, y tak daley, zawsze w progressyi podwoyney, chcę wiedzieć, ile Talerow bit: za te wszystkie Wsi daćby potrzeba?

Na termin pięćdziesiąty tey progressyi przypadnie cena Wsi ostatney Taler: bit. 562949953421312, Summę tę podwoiwszy, a od podwoioney odciawszy termin pierwszy 1, masz Summę wszystkich Talerow bitych 1,125,899,906,842,623, to jest: tyśiąc sto dwadzieścia pięć Bilionow, ośm set dziewięćdziesiąt dziewięć tyśięcy Milionow, dziewięć set, sześć Milionow, ośm set czterdzieści dwa Tyśiące, sześć set dwadzieścia, y trzy Talerow bitych, iakiey Summy, najpotężniejszy na świecie Monarcha zapłacićby niepotrafił.

ZADANIE IV. Scheramus Krol Jndyi, pewnemu Jndyiczycowi imieniem Dahir, ktory wynalazł grę Szachow, dał na wybor obrania sobie iakiey chce nagrody. Ow o nic więcej nie prosił, tylko ażeby mu iedno ziarno Pszenicy na pierwszym Kwadracie w Szachownicy położone, w Proporcyi Geometryczney podwoyney na każdy Kwadrat dawano, aż do ostatniego, to jest do 64 Kwadratu. Bardzo mała rzecz owa zdała się byż Krolowi, lecz gdy Arytmetycy w rachunki Pszenicy

owey

owey weszli, pokazało się, że ani w Państwie owego Krola, ani na całym świecie, tak wiele Pszenicy znaleźć się nie może, to jest: 18,446,744,973,709,551,615. Doświadczenie tey prawdy masz z *Propozycy V y VI tego Rozdziału.*

ROZDZIAŁ VI.

O Liczbach Łamanych Dziesiętkowych. De Fractionibus Decimalibus.

Definicje, czyli Opisania gruntowne.

DEFINICYA I. Liczby łamane dziesiętkowe są te, których Denominatory w Proporeyi dziesiętkowej zaczynające się od iednego 1, postępują, to jest: 1, 10, 100, 1000, 10000, &c. Tak imaginując sobie iaką miarę, *naprzykład stopę, łokieć, funt, albo linię prosta, na dziesięć części równych podzieloną, gdy znowu każdą z tych pierwszych części na dziesięć innych części, a każdą z drugich, znowu na dziesięć innych nowych części podzieloną weźmiemy, y tak daley, ile się komu podoba, z podziału tego wynikają Frakcye dzie-*

dziesiątkowe, setne, tysięczne, sto tyfi-
czne, &c. ktore inaczey zowią się części
pierwsze, części drugie, trzecie, czwarte.
Prima, secunda, tertia, quarta, &c. Dla
rozeznania ich kładą się nad niemi znaki
liczbą Kościelną I, II, III, IV, V, a nad
liczbami Całkowitemi kładą się Cyfry o.
Tak następująca Frakcyja dziesiątkowa

o I II III IV
5 8 6 4 2

znaczy pięć rzeczy iakich Całkowitych,
np. pięć stop, y ośm pierwszych, sześć dru-
gich, cztery trzecich, dwie czwarte ch
części, szostey stopy. Lubo dosyć iest nad
ostatnią figurą znak położyć, a liczby cał-
kowitz punktem przy początku odstry-

chnąć, tak *napr.* $5.864\overset{IV}{2}$, ktora Frakcyja
toż samo znaczy, iak gdybym napisał:

$$5 + \frac{8}{10} + \frac{6}{100} + \frac{4}{1000} + \frac{2}{10000} = \frac{58642}{10000}$$

Szczegulnie tedy dla wygody, y dla skro-
cenia trudności zachodzący w rachun-
kach, dziesiątkowe te Frakcyje piszą się
nakształt liczb Całkowitych, bez Denomi-
natora sposobem wzwyż opisanym to iest:

$5.864\overset{IV}{2}$.

Przeestroga I. *Kreski tedy owe, czyli zna-
ki dziesiątkowe, ktore się liczbą Kościelną
nad*

nad numerami kładą, zastępują miejsce Denominatorow, tak w następującej Frakcyi

I II III
5. 8 6 4

kreska I znaczy Denominatora 10, kreski II znaczą Denominatora 100, kreski III znaczą Denominatora 1000 &c. właśnie tak gdyby Frakcyje owe ordynarynie tak napisane były: $\frac{5}{10}$ $\frac{58}{100}$ $\frac{586}{1000}$.

Przeſtroga II. A zatym dziesiętkowe Frakcyje bardzo łatwo redukują się do jednego Denominatora, dodawszy na końcu ich tyle Cyfer kreskami dziesiętkowymi naznaczonych, ile potrzeba będzie. Tak gdy Frakcyą

dziesiętkową $3 \frac{5}{10}$ chcesz redukować do części drugich, to jest do setnych, lub do części trzecich, to jest do tysięcznych, lub do części czwartych, to jest do dziesięć tysięcznych, setne będziesz miał, przydawszy na końcu danej Frakcyi cyfrę z dwoma kreskami tak:

^{II}
3. 5 0; Tysięczne będziesz miał, przydawszy na końcu danej Frakcyi dwie cyfry z trzema

kreskami nad ostatnią, tak: 3. 5 0 0, ^{III} dziesięć tysięczne będziesz miał, przydawszy na końcu danej Frakcyi trzy cyfry z czteroma kre-

^{IV}
skami nad ostatnią, tak: 3. 5 0 0 0. Bowtakowym razie cena danych Frakcyi, bynaj-

mniej się nie odmienia, gdyż $5 \frac{1}{10} = 50 \frac{1}{100} = 500 \frac{1}{1000}$, y tak daley.

Prze-

Przeftroga III. Jeżeli liczbie Całkowitey ilekolwiek cyfer z znakami dziesiątkowemi dodaſz, wewnątrzny iey waloꝝ bynaymniey ſię nie odmieni, tak gdy do 3 dodaſz 000 ^{III} \square

3000 ^{III} waloꝝ trzech bynaymniey ſię nie odmienia, zaſwſe albowiem te 3 znaczą trzy rzeczy iakie całkowitz np. Złota. Bo 3000 ^{III} \square 3000 \square 3.

Przeftroga IV. Przed Frakcyami dziesiątkowemi, w których niemaſz liczby całkowitzey, kładzie ſię na początku cyfra 0, tak Frakcyja naſtępująca $\frac{1}{10}$ piſze ſię 0. ^I8. Frakcyja $\frac{24}{100}$ ^{II} piſze ſię 0.24 Frakcyja $\frac{25}{100}$ ^{III} piſze ſię 0.725, czym waloꝝ ſwego bynaymniey nie odmieniają.

DEFINICYA II. W Frakcyach dziesiątkowych, liczby zowią ſię tegoż ſamego gatunku, czyli tegoż ſamego ſtopnia, których teſz ſame ſą Denominatory, czyli teſz ſame krefki. Tak w naſtępujących dwóch dziesiątkowych Frakcyach, pierwſzey ^{I II III IV} 0.5679, drugiey 0.045. Frakcyje 6y4, tudzieſz 7y5, zowią ſię iednego ſtopnia, gdyż nad obiema, iednakowe krefki, czyli tenſze ſam ieſt Denominator, tak właſnie, iak gdyby pierwſze Frakcyje były $\frac{6}{100}$ y $\frac{7}{100}$, a drugie $\frac{4}{1000}$ y $\frac{5}{1000}$.

DEFINICYA III. Progressya dziesiątkowa przerwana, *Progressio decimalis interrupta*, zowie się ta, w ktorey znajdują się *naprzykład* części tyśiączne, ale części setnych, lub dziesiątkowych żadnych nie-

masz, iako *naprzykład* 4. 2 5, gdzie części setnych, y tyśiącznych nie masz. Miejsca atoli, na ktorych te setne, y tyśiączne części znajdowałyby się powinny, spełniają

się cyframi tak: 4. $\overset{\text{I}}{2} \overset{\text{II}}{0} \overset{\text{III}}{0} \overset{\text{IV}}{5}$, podobnież

3. $\overset{\text{II}}{5} \overset{\text{V}}{7} = 3. \overset{\text{I}}{0} \overset{\text{II}}{5} \overset{\text{III}}{0} \overset{\text{IV}}{0} \overset{\text{V}}{7}$. Tudzież $\frac{3}{1000} = 0. \overset{\text{III}}{0} \overset{\text{IV}}{0} \overset{\text{V}}{0} \overset{\text{VI}}{3}$.

a $3 \times \frac{34}{1000} = 3. \overset{\text{I}}{0} \overset{\text{II}}{0} \overset{\text{III}}{4} \overset{\text{IV}}{5}$, zawsze albowiem tych Frakcyi, tenże sam jest walor, iako to już wPrzeft: II y III powiedziało się.

PROPOZYCYA I.

Frakcye dziesiątkowe, dodawać, y odciągać. Decimales addere, & subtrahere.

Frakcye dziesiątkowe, które masz zbierać, lub odciągać, tak *naprzod* ułożyć potrzeba, ażeby liczby z jednakowemi Denominatorami wzajemnie sobie korespondowały przez *Defin: II*, a jeżeli progressya między niemi będzie przerwana, iako

iako w następującym drugim Przykładzie, tedy mieysca w niey prozne cyframi spełniaią się, przez Definię III. Powtore. Tak ułożywszy Frakcye, dodaią się, lub odciągają sposobem o Addycyi, y Subtrakcyi w Rozdziale I przepisanym.

Przykłady Addycyi.

Przykład pierwszy.

		III	
	3.	2 4 5	
Frakcye dane		II	
	7.	3 9	

		III	
Summa	10.	6 3 5	

Przykład drugi.

		I III		III
	5.	2 7	=	5. 2 0 7
Frakcye dane		I II		II
	6.	4 5	=	6. 4 5

		III	
Summa	11.	6 5 7	

Fundament całej tey Operacyi iest oczywisty. Jeżeli albowiem Frakcye dziesiętkowe w pierwszym Przykładzie dane do iednego Denominatora zredukujemy przez Pr: II, będziemy mieć przez Pr: I Frakcyą pierwszą taką $\frac{3245}{10000}$, a Frakcyą drugą taką $\frac{7390}{10000}$, ktore dodawszy razem będzie $\frac{10635}{10000}$

$\frac{10635}{10000} = \frac{10635}{10000} = 10.635$ przez Defin: I.

Przy-

Przykłady Subtrakcyi.

Przykład pierwszy.

$$\begin{array}{r}
 \text{Liczba więkfsza} \quad 4. \overset{\text{III}}{5} \overset{\text{III}}{7} \overset{\text{III}}{2} \\
 \text{Liczba mnieysza} \quad 1. \overset{\text{II}}{2} \overset{\text{II}}{9} \\
 \hline
 \text{Reszta} \quad 3. \overset{\text{III}}{2} \overset{\text{III}}{8} \overset{\text{III}}{2}
 \end{array}$$

Przykład drugi.

$$\begin{array}{r}
 \text{Liczba więkfsza} \quad 7. \overset{\text{I III}}{4} \overset{\text{I III}}{2} \overset{\text{III}}{=} 7. \overset{\text{III}}{4} \overset{\text{III}}{0} \overset{\text{III}}{2} \\
 \text{Liczba mnieysza} \quad \overset{\text{II III}}{3} \overset{\text{II III}}{5} \overset{\text{II III}}{=} 0. \overset{\text{II III}}{0} \overset{\text{II III}}{3} \overset{\text{II III}}{5} \\
 \hline
 \text{Reszta} \quad 7. \overset{\text{III}}{3} \overset{\text{III}}{6} \overset{\text{III}}{7}
 \end{array}$$

Fundament tey operacyi tenże sam iest, co Addycyi. Bo iezeli w *Przykładzie pierwszym*, obydwie Frakcye do iednego Denominatora zredukuie przez *Prze: II*, będzie przez *Prze: I*. Frakcyja więkfsza $\frac{4572}{1000}$, a Frakcyja druga $\frac{1290}{1000}$, a zatym Frakcyja mnieyszą odciagnawszy od Frakcyi więkfszey, będzie $\frac{4572}{1000} - \frac{1290}{1000} = \frac{3282}{1000} = 3.282$, przez *Defin: I*.

Prze: II. Chcąc od liczb całkowitych odciagnąć Frakcyje dziesiątkowe, przydad do liczb całkowitych tyle cyfer, ile iest kresiek nad

nad ostatnią figurą, Frakcyi daney do odciągnięcia. Tak mając odciągać od 8 liczb całkowitych, trzy setne, to jest 0.03, doday do 8
 dwie cyfry, a będzieś miał 8.00 = 0.03 = 7.97

PROPOZYCYA II.

Frakcye dziesiętkowe moltiplikować. Decimales multiplicare.

Frakcye dziesiętkowe moltiplikują się jak liczby całkowite, o których w *Proz V. Rozdziale I*, niemając żadnego względu na kreski nad figurami Frakcyi do moltiplikowania danych, położone. Lecz ażeby w produkcie można było odłączyć liczby całkowite od części dziesiętkowych, z tey przyczyny zbierają się kreski nad liczbami danemi do mnożenia położone, których Summa powinna się kłaść nad ostatnią figurą produktu, a odciawszy w produkcie tyle figur od prawey ręki, ile jest kreszek nad ostatnią, te ktore się z lewey ręki po tym odcięciu zостаia, będą znaczyły liczby całkowite.

Przykład pierwszy. Przykład drugi.

$\begin{array}{r} \text{II} \\ 4 \cdot 05 \\ \text{I} \\ \hline 3 \cdot 2 \end{array}$	$\begin{array}{r} \text{III} \\ 0 \cdot 745 \\ \text{II} \\ \hline 42 \end{array}$
--	--

$\begin{array}{r} 810 \\ \text{I} \ 2 \ 15 \\ \hline \end{array}$	$\begin{array}{r} \text{I} \ 4 \ 90 \\ \text{II} \ 2 \ 980 \\ \hline \end{array}$
---	---

Produkt $12 \cdot 960$ Produkt $0 \cdot 31290$

Przykład trzeci.

$$\begin{array}{r} \text{IV} \\ 0 \cdot 000356 \\ \text{IV} \\ \hline 0 \cdot 0048 \\ \hline 2848 \\ \text{I} \ 424 \end{array}$$

Produkt $0 \cdot 0000017088$

Sposob ten na moltiplicacyą Frakcyi dziesiątkowych podany przez się jest oczywisty, w pierwszym albowiem Przykładzie $4 \cdot 05 = \frac{405}{100}$, a $3 \cdot 2 = \frac{32}{10}$ przez Defini: I, a przez Prop: X Rozdz: II $\frac{405}{100} \times \frac{32}{10} = \frac{12960}{1000} = 12 \cdot 960$ przez Defini: I, y Przeft: I.

Z tegoż pierwszego Przykładu rzecz oczywista jest, że tylko trzy figury dziesiątkowe od końca produktu odcinaią się, dla

dla tego, iż w obydwu Frakcyach do multiplikowania danych, trzy tylko kreśki dziesiątkowe były. W innych zaś dwóch Przykładach, iż Frakcye do mnożenia dane więcej mają kresek, niżeli produkt ich mają, z tey przyczyny dodaje się na lewey stronie produktow, cyfer tyle, ile ich potrzeba do wyrównania liczbie kretek, nad Frakcyami danemi do mnożenia położonych. Procz tego kładzie się na samym początku cyfra z punktem, na oznaczenie miejsca liczb całkowitych.

Przeztroga I. Jeżeliby zaś w ktorey z liczb do multiplikowania danych, progressya dziesiątkowa przerwana była, spełnić ją naprzod cyframi potrzeba przez Definięą III.

Tak chcąc multiplikować $45^{\text{I III}} \times 3.2^{\text{II}}$ dopelniam naprzod cyframi obydwie dane Frakcye, $45^{\text{I III}} \equiv 405^{\text{III}}$, a $3.2^{\text{II}} \equiv 3.02^{\text{II}}$. Toż zmultiplikowawszy je między sobą, mam produkt

V

1.22310.

Przeztroga II. A gdy jedna liczba będzie całkowita, druga zaś w Frakcyach dziesiątkowych, tedy w produkcie tyle tylko od końca odcina się figur, ile jest kretek nad ostatnią figurą jedney owey Frakcyi. Tak

$3 \times 4.25^{\text{II}} \equiv 12.75^{\text{II}}$

P₂

PRO-

PROPOZYCYA III.

Frakcye dziesiętkowe dzielić,
Decimales dividere.

Przez Frakcyą ktora iest Dzielnikiem, podziel Frakcyą do dzielenia daną, tak iak się mowiło o dzieleniu liczb całkowitych w *Propo: VI Rozdziale I*, na rozeznanie zaś w Wielorazie liczb całkowitych od części dziesiętkowych, liczbę kretek będących w Dzielniku, odciągnij od liczby kretek będących w liczbie podzielney, reszta pokaże ile figur w Wielorazie od prawey ręki, na części dziesiętkowe odciąć potrzeba, ażeby ie rozeznac od liczb całkowitych. Jeżeli zaś w Wielorazie figur położonych mniej iest, tedy na początku dodają się cyfry; iako tego masz wizerunek w Przykładzie trzecim.

Przykład pierwszy.

$$\begin{array}{r} \text{II} \qquad \qquad \qquad \text{V} \qquad \qquad \qquad \text{III} \\ 3 \mid 0.13563 \mid 4.521 \end{array}$$

Przykład drugi.

$$\begin{array}{r} \text{II} \qquad \qquad \qquad \text{III} \qquad \qquad \qquad \text{I} \\ 5.24 \mid 18.864 \mid 3.6 \end{array}$$

Przykład trzeci.

$$\begin{array}{r} \text{III} \qquad \qquad \qquad \text{VIII} \qquad \qquad \qquad \text{V} \\ 27.589 \mid 0.35400000 \mid 0.01283 \end{array}$$

Ope-

Operacyi tey w dzieleniu Frakcyi dziesiętkowych fundament jest niezawodny: Bo wzięwszy na dowód *Przykład pierwszy*,

Dzielnik ^{II} 3 przez *Defin:* I $\bar{=} \frac{3}{10000}$, a liczba

do podzielenia dana 0. 1 3 5 6 3 $\bar{=} \frac{13563}{100000}$,

a zatym podług Reguł na dywizyę Frakcyi w *Rozdziale II* podanych, dzieląc Numeratora 13563, przez Numeratora 3, y Denominatora 100000, przez Denominatora 100, tak iak gdyby były liczby cał-

kowite, masz za Wieloraz ^{III} $\frac{4521}{1000} \bar{=} 4. 5 2 1$ przez *Defin:* I, który Wieloraz tenże sam w *Przykładzie pierwszym* wypadł.

Przeztroga. Gdyby w Dzielniku, lub w liczbie podzielney progressya przerywana była, tedy spełniwszy wprzód wakujące miejsca cyframi, odpraw potym Dywizyę sposobem wzwyż podanym.

PROPOZYCYA IV.

Liczbę całkowitą, lub liczbę łamaną na części dziesiętkowe redukować.

Damy naprzod, że masz redukować na części np. dziesiętkowe, liczbę całkowitą 6, moltiplikuy 6X10, a pod produktem 60 napisawszy Denominatora 10, będziesz miał Frakcyę z danym Denomi-
na-

matorem $\frac{48}{100} = 6.0$ przez Definicją I. Podobnie redukując liczbę całkowitą 28 do części setnych, masz $28 \times 100 = \frac{2800}{100} = 28.00$.

II
 Daymy *powtore* Frakcyą $\frac{3}{5}$ ażeby ją redukować na części tyśiączne. Przez Licznika 3 multiplykuy 1000, a produkt 3000 podziel przez Mianownika 5, Wielo-raz 600 będzie Numeratorem nowej Frakcyi z Denominatorem 1000, $\frac{3000}{1000}$ która jest daney Frakcyi we wszystkim równa.

III
 $\frac{3}{5} = \frac{3000}{1000} = 0.600$

Podobnież czyn, chcąc redukować Frakcyą $\frac{4}{7}$ na części stotyśiączne, to jest do Denominatora 10000, a będziesz miał Fra-

V
 kcyą $\frac{4}{7} > 0.42857$, ale (*) < 0.42858 , to jest że Frakcyą $\frac{4}{7}$ coś więcej czyni, nad tę Frakcyą stotyśiączną 0.42857 , ale mniej

V
 od tey Frakcyi stotyśiączney 0.42858 , od ktorey uchyla się przez brak Frakcyi $\frac{4}{70000}$. Ta bowiem Frakcyą dziesiątkowa wynaleziona jest przez najbliższe przychylenie się do daney Frakcyi $\frac{4}{7}$, y w prawdziwych bez braku terminach żadną miarą wyrażona być nie może, iako uważa wielki Filozof Wolfiulz. Prze-

(*) Znaki $>$ y $<$ pierwszy $>$ bierze się u Matematyków za znak większości, a drugi $<$ za znak mnieyzości.

Przeftroga. *Zażycie tey Propozycyi wielce potrzebne iest, iż to do podzielenia liczb, w których po oſtatnim odciągnienu zoſtaie ſię cokolwiek, iż do wyciągania Scian. Bo w oboim tym razie za pomocą tey Propozycyi, możeſz mieć Frakcyą dzieſiątkową coraz bardziej a bardziej do rzetelnych terminow Wieloraza, lub Sciany przychytaiącą ſię. Fundament catey tey Operacyi niezawodny maſz z Reguły Proporcyi, bo wzięwſzy na przykłađ z drugiego Przykłađu Frakcyą*
 $\frac{3}{5} = \frac{600}{1000}; 5 \cdot 3 :: 1000, 600.$

PROPOZYCYA V.
Części dzieſiątkowe do iakiegokolwiek danego Denominatora redukować.

Chcąc wiedzieć ile funtow Kamienia Warszawskiego zamykaiz w ſobie następujące Frakcye dzieſiątkowe ^{III.} 750? Ponieważ kamień ieden Warszawski dzieli ſię na funtow 32, idzie zatym, że danę Frakcye dzieſiątkowe potrzeba redukować do Denominatora 32, a że przez *Definicyą I,* części dzieſiątkowe ^{III.} 750 równe ſą następującej Frakcyi $\frac{750}{1000}$ z tey przyczyny moltiplikuję Numeratora 750 przez danego świeżo Denominatora 32, to iest $750 \times 32,$
 a pro-

a produkt 23000 podzieliwszy przez 1000
Denominatora dziesiątkowego, mam $\frac{23}{12}$.

III

a zatyż $750 = \frac{23}{12}$. Części tedy dziesiątkowe
do zredukowania wzwyż dane, czynią dwa-
dzieścia trzy, ze trzydziestu dwóch części
kamienia Warszawskiego, to jest: czynią
funtow 23. W tey operacyi czyniemy or-
dynaryinie podług sposobu podanego w
Prop. IV Rozdz. II o redukowaniu Frakcyi
do iakiegokolwiek danego Mianownika.

PROPOZYCYA VI.

*Z Frakcyi dziesiątkowych Scia-
nę Czworgranną, y Szescio-
granną wyciągnąć.*

Sposob wyciągania Scian Czworgran-
nych, lub Szesciogrannych, z liczb tak
całkowitych, iako też, y z liczb łamanych
ordynaryinych podany jest dostateczny
w *Rozdziale III* gdzie o tym mieysce mo-
wienia było. Na wyciąganie zaś Scian
z Frakcyi dziesiątkowych Matematycy
partykularne podają Reguły.

*Reguły na wyciąganie Scian Czworgran-
nych z Frakcyi dziesiątkowych.*

I. Jeżeli Frakcyja dziesiątkowa dana do
wyciągnięcia z niey Sciany Kwadra-
towey,

towey, nad ostatnią swoją figurą ma kresk do pary, iako w następującym *Przykładzie piernym*, tedy wyciąga się z niey Sciana Kwadratowa tak, iak z liczb całkowitych, przez *Prop: I Rozd: III*, a nad ostatnią wyciągnioney Sciany figurą kładzie się połowa kresk, będących nad ostatnią figurą Frakcyi daney, do wyciągnięcia z niey Sciany Kwadratowey.

II. Jeżeli zaś kreski, nad ostatnią figurą daney Frakcyi są nieparzyste, iako w *Przykładzie drugim*, tedy za przydaniem iedney cyfry, zamienisz ie w parzyste, iako tu widzisz w tymże samym *Przykładzie*, a dopiero wyciągnąwszy z liczby owey Scianę Kwadratową ordynaryinym sposobem, nad ostatnią iej figurą napiszesz połowę kresk owych parzystych, y operacją zakończysz.

<i>Przykład pierny</i>		<i>Przykład drugi</i>	
II 23.04		I 4.8	
		III 22.500	
		IV 22.5000	II 4.74

*Reguły na wyciąganie Scian Sześciogran-
nych z Frakcyi dziesiętkowych.*

I. Jeżeli kreski nad ostatnią figurą daney Frakcyi dziesiętkowey położone na trzy części pełna podzielić się mogą, iako w *Przykładzie piernym następującym*, tedy

tedy wyciągnąwszy z Frakcyi owey sposobem, w *Prop: III Rozd: III* podanym, Ścianę Szęściogranną, nad ostatnią iey figurą napisz trzecią część krefek leżących nad Frakcyą daną do wyciągnięcia z niey Ściany Szęściogranney.

II. Jezeli zaś krefek owych nad ostatnią figurą daney Frakcyi położonych na trzy części spełna rozciąć nie można, iako w *Pr: drugim*, tedy doday do owey Frakcyi tyle cyfer, ażeby krefki nad ostatnią z nich położone, mogły bydź rozcięte na trzy części spełna, toż z Frakcyi tym sposobem spełnioney, wyciągnąwszy Ścianę Szęściogranną, y nad ostatnią iey figurą napisawszy trzecią część krefek owych, operacyą zakończysz.

Przykład pierwszy.

III
1. 728 | 1. 2

Przykład drugi.

IV
26. 2144 |
VI
26. 214400 | II
2. 97

Demonstracya tey Operacyi taż sama iest, co, y wyższych. Bo zrobiwszy Szęściogran z iednego 1, z kilku cyframi potroynemi, Ścianę iego Szęściogranną będzie, toż samo iedno 1, z tylu cyframi, ile cyfer potroynych przydałeś; tak 1^3
1000 = 10. 1^3 1000000 = 100. 1^3
1000000000 = 1000. Z tey przyczyny nad

nad ostatnią figurą wyciągnionej Sciany Szesciogramnej, kładzie się trzecia część krefek, które były nad ostatnią figurą Frakcyi danej; krefki albowiem owe są zamiast Denominatorow, iako się wyżej powiedziało.

Przeſtroga I. Szymon Stewinus Frakcyi Dziesiątkowych wynalazca, pierwszy podał sposob do używania tychże Frakcyi zamiast liczb tamanych ordynaryjnych, y ten przemysł jego z wielką w Rachunkach Matematycznych wygodą jest wzięty, zwłaszcza że z Frakcyami tego rodzaju z daleko większą łatwością, y tak właśnie iak z liczbami całkowitemi postępować sobie można. Następujący zaś po nim Matematycy Tacquet, Prestet, Reyneau, y Wolfiusz, przemysł ten wielce potrzebny objaśnili, utwierdziwszy go własnymi Demonstracyami, których w Stewinie niedostawało.

Przeſtroga ostatnia. Nauka o Frakcyach dziesiątkowych przy początkach Algebry, która jest kluczem do całej Matematyki najsławniejszym, dawana bydlę zwykła. Z tym wszystkim dogadzając wygodzie tych, którzy Xiążki o Algebrze nie tak łatwo do ręki mieć mogą, szczególniejsze o Frakcyach dziesiątkowych Reguły krotko tu zebrałem, za których pomocą, z większą łatwością, dalszej Matematyki Reguły, poymą.

R E G E S T R

ROZDZIAŁOW, y PROPOZYCYI.

Opisania o Arytmetyce w powszechności 1

R O Z D Z I A Ł I.

O Rachunkach liczb całkowitych, iednego, y różnego gatunku.

Propozycya I. *Daney liczby cenę wyrazić. Na karcie* - - -

Prop: II. *Liczby dane tak iednego, iako, y różnego gatunku zbierać* - - - 3

Prop: III. *Liczby tegoż samego, y różnego gatunku od siebie odciągać* - - - 5

Prop: IV. *Dowieść należyście uczynioney Addycyi y Subtrakcyi* - - - 14

Prop: V. *Liczby iednego, y różnego gatunku moltiplikować* - - - 24

Tablica Pytagoresowa - - - 29

Tabliczki Nepera Szkota - - - 39

Prop: VI. *Dane liczby iednego y różnego gatunku dzielić* - - - 42

Prop: VII. *Dowieść należyście uczynioney Moltiplikacyi, y Dywizyi* - - - 43

Prop: VIII. *Zamykająca w sobie niektore ciekawe Zadania, ktore przez Reguly prostey Arytmetyki sohwoić można* 60

R O Z D Z I A Ł II.

O Rachunkach liczb łamanych.

Definicje, czyli Opisania gruntowne - - - 70

O Znakach Arytmetycznych - - - 72

Axyomata, czyli prawdy niezawodne Arytmetyczne - - - 73

Prop: I

Prop: I. Danych dwoch liczb znaleść miarę powszechną największą	-	75
Prop: II. Liczbę tamaną na najmniejsze terminy redukować	-	79
Prop: III. Dane Frakcyje do iednego Mianownika redukować	-	81
Prop: IV. Liczbę tamaną do iakiegokolwiek danego Mianownika redukować	-	83
Prop: V. Liczbę tamaną na liczby całkowite redukować	-	85
Prop: VI. Liczbę całkowitą na liczbę tamaną do iakiegokolwiek danego Mianownika redukować	-	85
Prop: VII. Ułamki liczby tamanej na iedną prostą Frakcyą zredukować	-	88
Prop: VIII. Liczby tamane dodawać	-	89
Prop: IX. Liczby tamane odciągac	-	90
Prop: X. Liczby tamane moltiplikować	-	91
Prop: XI. Liczby tamane dzielic	-	95

R O Z D Z I A Ł III.

O Wyciąganiu Scian z liczb danych.		
Definicye, czyli Opisania gruntowne poprzedzające	-	99
Tablica Czworgranow, y Sześciogranow, aż do 10.	-	103
Propoz: I. Z liczby danej Sciane Kwadratową wyciągnąć	-	104
Prop: II. Sciane Czworgranową wyciągnąć z liczby niekwadratowej przez najbliższe przychylenie się do rzetelney iey Sciany, per Approximationem	-	114
Propoz: III. Z danej liczby Sciane Sześciograną wyciągnąć	-	121
Prop: IV.		

Propoz: IV. Zamykająca w sobie kilka
Zadaniow, ktorym zadosyc uczynić mo-
żna przez wyciągnięcie Sciany Czwor-
granney, lub Sześciogranney - 130

R O Z D Z I A Ł IV.

O Regułach wyższej Arytmetyki.

Definicje, czyli Opisanie gruntowne	133
Lemmata, czyli objaśnienia niezawodne	135
Propozy: I. O Regule Proporcji	136
Prop: II. O Regule Proporcji składaney	144
Pro: III. O Regule Prop: w spak obroconey	147
Prop: IV. Zamykająca w sobie niektóre sposoby do krotkości, y snadności w od- prawieniu Reguły Proporcji służące	153
Prop: V. O Regule Towarzystwa, czyli spotki	155
Prop: VI. O Regule Wiązania	161
Okazanie niezawodności fundamentow na Regule Wiązania podanych	169
Prop: VII. O Regule Domniemania, czyli fałszywego założenia	170
Prop: VIII. O Regule dwoiakiego fałszy- wego założenia	176
Pro: IX. Danym dwom liczbom, trzecią liczbę proporcjonalną wynaleść	188
Pro: X. Między dwiema danemi liczbami średnią proporcjonalną wynaleść	189
Pro: XI. Między dwiema danemi liczba- mi dwie liczby średnie proporcjo- nalne wynaleść	191
Prop: XII. W ktorey czyni się zadosyc niektorym potrzebnym Zadaniom przez Reguły Arytmetyczne	192

R O Z D Z I A Ł V.

O Progresyach, czyli skokach Arytmetycznych, y Geometrycznych, y o ich Regułach.

Definicye	-	-	-	196
O Progresyach Arytmetycznych	-	-	-	197
Lemnata	-	-	-	tamże.
Prop: I. Gdy dane będą, największy, y najmniejszy, to jest, pierwszy, y ostatni w Progresyi Arytmetyczney terminy, y liczba wszystkich terminow, znaleźć wszystkich owych terminow Summę generalną	-	-	-	199
Prop: II. Gdy dane będą, termin największy, y najmniejszy, y liczba terminow w Progresyi Arytmetyczney, znaleźć Przewyskę między terminami owej Progresyi	-	-	-	201
Prop: III. Gdy dane będą, termin najmniejszy, Przewyska, y liczba terminow, znaleźć termin największy	-	-	-	203
Prop: IV. Gdy dane będą, termin najmniejszy, y termin największy, y Przewyska między terminami, znaleźć liczbę wszystkich terminow w Progresyi Arytmetyczney	-	-	-	204
O Progresyach Geometrycznych	-	-	-	205
Lemnata	-	-	-	tamże
Prop: V. Gdy dane będą, termin najmniejszy, y największy, y Denominator Progresyi Geometryczney, znaleźć, ile wynosi Summa generalna wszystkich terminow wraz zebranych	-	-	-	209
Prop: VI. Gdy danych będzie kilka terminow Progresyi Geometryczney, znaleźć który-	-	-	-	

ktorykolwiek inny termin następujący w teyże Progressyi, niedochodząc nawet terminow średnich, między nim, a da- nemi terminami zachodzących	213
Prop: VII. Zamykająca w sobie kilka cie- kawych z Progressyi Geometryczney Zadaniow	215

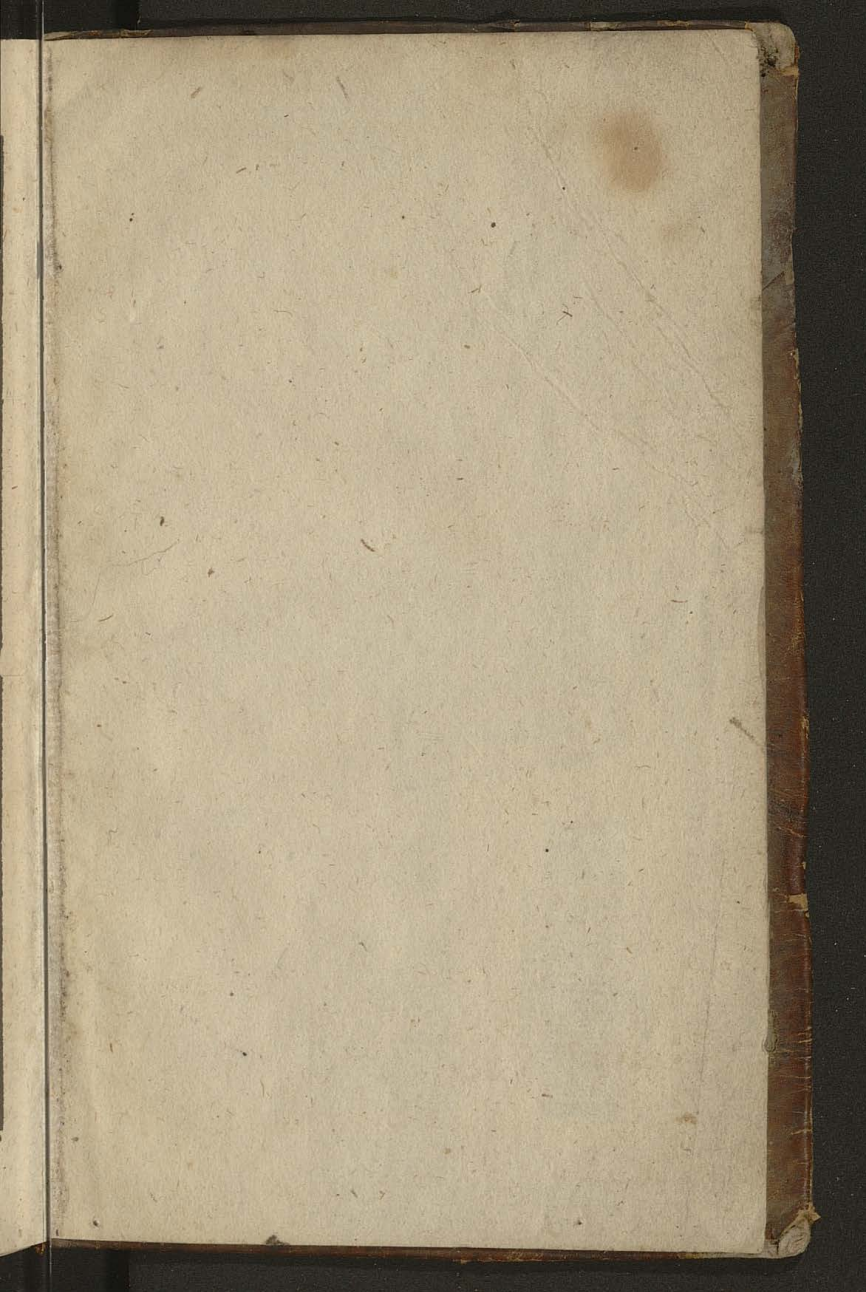
R O Z D Z I A Ł VI.

O liczbach łamanych dziesiętkowych. Definicje, czyli Opisanie gruntowne	218
Prop: I. Frakcje dziesiętkowe dodawać, y odciągać	222
Prop: II. Frakcje dziesiętkowe multipli- kować	225
Prop: III. Frakcje dziesiętkowe dzielić	228
Prop: IV. Liczbę całkowitą, lub liczbę łamaną na części dziesiętkowe redu- kować	229
Prop: V. Części dziesiętkowe do iakiego- kolwiek danego Denominatora redu- kować	231
Prop: VI. Z Frakcyi dziesiętkowych Scia- nę Czworgranną, y Szściogranną wy- ciągnąć	232

Ad M. D. G.

Omyłka na karcie 24. w wierszu 7.
W następującym Rozdziale, czytaj, w na-
stępującej Propozycji.





DUBLET
Bib. Jag.

Biblioteka Jagiellońska



stdr0019547

